

„Rzeź
dzików”
vs „medialne
manipulacje”



Fot. Daniel Frymark

Wypadek na Piastowskiej. A co z ciemnościami
na Warszawskiej i Cegielnianej?



Fot. Piotr Paterski

Tu nic nie widać!
Niech pan to napisze

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
tel. 501 713 717

Dla klientów
**BADANIE
WZROKU
GRATIS!**
www.express-optyk.pl

100% POLSKIEGO KAPITAŁU
Tygodnik
Tucholski
nr 3 (1402) 17 stycznia 2019 ISSN 1234-6314 cena 3,30 zł (w tym 5% VAT)



Co się dzieje w szkole w Iwcu?

Opiekun świetlicy i rodzic piszą skargi na dyrektora



Fot. Elżbieta Doniecka

Defraudacja składek na pomoce naukowe, groźby i wyzwiska pod adresem rodziców – takie zarzuty kieruje opiekun świetlicy, wcześniej nauczyciel, Janusz Michałek wobec Romana Witkowskiego, dyrektora Szkoły Podstawowej w Iwcu. Sprawa trafiła do prokuratury. Prokurator odmówił jednak wszczęcia dochodzenia.



Rolnicy protestują! Jakie mają postulaty?

Radosław Sikorski w Tucholi



Ogłoszenie płatne



Fot. Jarosław Kania

Tak graliśmy z WOŚP



**Studniówka
„Leśnika”**

Fot. Piotr Paterski

Pracownikom pogotowia, policji,
a przede wszystkim
strażakom PSP Tuchola i OSP Raciąż
serdeczne podziękowania
za troskę, cierpliwość
i wielkie serce
*składają mieszkańcy kamienicy
przy ul. Sępoleńskiej 2 w Tucholi*

„Trzeba mówić ludziom, jak naprawdę wygląda sytuacja”

Rolnicy protestują! Jakie mają postulaty?

Rolnicy z regionu rozpoczynają pikietę przeciwko ogólnej, złej sytuacji w rolnictwie. W poniedziałek godzinny protest odbył się przed Urzędem Miejskim w Tucholi. W środę pikietowano w Sępólnie. – Chcemy zwrócić uwagę na problem, jakim jest spadek opłacalności hodowli, głównie trzody chlewnej, ale nie tylko – mówi przewodniczący Komitetu Protestującego Rolników na terenie powiatu tucholskiego Mateusz Sass.

– Chcemy zwrócić również uwagę na wiele innych problemów, z jakimi muszą borykać się rolnicy i to zarówno ci produkujący zboża, hodujący bydło lub trzodę, czy też rolnicy, którzy uprawiają warzywa i owoce – to kolejne słowa **Mateusza Sassa**.

Podczas poniedziałkowego spotkania, w którym uczestniczyli gospodarze z terenu powiatu tucholskiego, ale także i przedstawiciele z powiatów sępoleńskiego, człuchowskiego i chojnickiego, przedstawione zostały postulaty, które mają być bazą do podjęcia dalszych działań rolników. Została ona przekazana wraz z innymi listami do Ministerstwa Rolnictwa.

Pierwszy postulat mówi o cenach skupu żywca wieprzowego. Jak słyszymy, od lat stawki w skupach są niskie, szczególnie jeśli chodzi o okres ostatnich miesięcy. Produkcja trzody chlewnej z roku na rok przestaje być opłacalna. Rolnicy tłumaczą, że muszą czekać po 4 tygodnie na to, by móc sprzedać świnię. Wskazywano też kwestię dopłat dla hodowców świń i odszkodowań łowieckich.

– Szacowanie strat odbywa się bez jakichkolwiek zasad, zazwyczaj na niekorzyść rolnika – zaznaczał **Mateusz Sass**.

Dopłaty – co powinien zrobić rząd?

Mówiono również o wyrównaniu stawek płatności bezpośrednich do stawek panujących w krajach Unii Europejskiej.

Postulaty wystosowane do ministerstwa przez rolników powiatu tucholskiego i sępoleńskiego:

1. Podjęcie natychmiastowych działań w kwestii cen żywca wieprzowego, by były na poziomie opłacalności.
2. Dopłaty dodatkowe dla hodowców świń (minimalnie 10 łoch, maksymalnie 50 łoch).
3. Przeanalizowanie i zmiany w prawie łowieckim (realne odszkodowania za zniszczenia upraw przez zwierzynę leśną).
4. Wyrównanie stawek płatności bezpośrednich do stawek panujących w krajach UE.
5. Wprowadzenie przepisów nakładających obowiązek znakowania produktów rolno-spożywczych flagą kraju produkcji oraz pochodzenia żywności, jak również wprowadzenie realnych kontroli jakości.
6. Realne ceny środków do produkcji rolnej, przynajmniej tych krajowych.
7. Wyeliminowanie pośredników przy sprzedaży produktów.
8. Zakaz uboju zagranicznych świń na terenie Polski.
9. Wprowadzenie paliwa rolniczego.
10. Podjęcie natychmiastowych realnych działań zmierzających do zwalczania wirusa ASF w Polsce przy zwiększonym i skutecznym zaangażowaniu kół łowieckich.
11. Przyjęcie długoterminowej polityki rolnej z uwzględnieniem wszystkich działów produkcji, w szczególności trzody chlewnej w cyklu zamkniętym.
12. Rozwiązanie problemu z rosnącym tuczem nakładczym.
13. Zniesienie zakazu stosowania środków ochrony roślin w uprawie roślin strączkowych zaliczanych do obszarów proekologicznych.

(12)

– Pozostałe kraje mają dopłaty na wyższym poziomie. My otrzymujemy niecały tysiąc złotych. Teraz jest najlepszy czas na to, by nasz rząd podjął negocjacje w tej sprawie. Konieczne jest też urealnienie cen środków produkcji oraz ich kontrola. Kiedy przychodzi czas, że na konto rolników zaczynają spływać dopłaty, automatycznie podnoszone są ceny

produktów, które rolnik i tak musi kupić, by ruszyć z produkcją.

Sass zaznaczył, że właściwym byłoby też znakowanie produktów rolno-spożywczych flagą kraju, z którego pochodzą. Chodzi o to, by konsumenci byli świadomi, co jedzą, by nie dochodziło do tego, że mięso sprowadzane z różnych krajów Europy jest przepakowywane w Polsce i sprzedawane jako produkt krajowy. Mało tego, najpierw powinno być kupowane polskie mięso, a ewentualne braki na rynku uzupełniane mięsem sprowadzanym, a nie odwrotnie.

Podczas poniedziałkowego spotkania poruszona została też kwestia zwalczania wirusa ASF w Polsce.

– Znaleźli się obrońcy, którzy tworzą mity na temat odstrzałów dzików. Twierdzą i powtarzają, że wybite mają być wszystkie dziki. To bzdury – mówił **Sass**. – Do odstrzału ma pójść tylko część dzików i to na terenach zagrożonych. Przy okazji tego chciałbym zapytać, gdzie byli ci obrońcy, jak na terenach występowania afrykańskiego pomoru świń w strefach powietrznych wybijane były setki, tysiące zdrowych świń?

Przewodniczący Komitetu Protestującego Rolników zwracał uwagę na wiele innych sprawach. Odczytał też list, jaki ma być wysłany do ministra rolnictwa w sprawie utylizacji ubijanych dzików. Okazuje się bowiem, że dziki z odstrzałów są przewożone i utylizowane na terenie

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Postulaty przedstawił i omówił **Mateusz Sass**. Obok **Michał Nowacki**.



Pikietujący przyjechali z transparentami i flagami.

województwa kujawsko-pomorskiego, niedaleko Inowrocławia.

– Zwracamy się z apelem o to, by dziki utylizowano w miejscu odstrzałów, by nie były przewożone w miejsca, gdzie zagro-

sposób nie rekompensują kosztów. Konsumenci powinni też wiedzieć, co kupują. W większości marketów nie ma polskiej gruszki. Polskie gruszki spadają w polskich sadach, polskie jabłka gniją pod jabłonią.

Inni mówili o tym, że protest nie ma wymiaru politycznego, a jest w obronie interesów polskich gospodarstw rodzinnych i godnego życia rolników. Apelowali o to, by producenci rolni (wszyscy) solidaryzowali się, by stanęli ramieniem w ramię, w obronie swoich interesów. Pikietujący

mieli tu na myśli producentów rolnych, trzody chlewnej, bydła oraz producentów owoców i warzyw.

W środę, 16 stycznia podobny protest organizowali rolnicy z terenu powiatu sępoleńskiego. Natomiast na czwartek (17 stycznia) na godz. 20.00 w świetlicy wiejskiej w Bysławiu zaplanowano spotkanie organizacyjne rolników. Tam również sporo będzie o problemach, z jakimi w tej chwili borykają się rolnicy.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

TAXI 24 h NON STOP
VW TIGUAN
725 309 666



Hodowcy trzody, bydła, producenci rolni. Wszystkim przyświecał jeden cel.



Panie z tucholskiego koła gospodyń towarzyszyły protestującym. Była ciepła kawa, herbata oraz kanapki.

Reakcja na morderstwo prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza

Przeciwko przemocy w całej Polsce. Także w Tucholi

Krajem wstrząsnęło zabójstwo prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Niewyobrażalnym jest też moment i miejsce zbrodni – podczas „świąteczka do nieba” na finale WOŚP. W poniedziałek w wielu miejscach Polski odbyły się marsze i spotkania przeciwko przemocy. W skromnym gronie, bez medialnego rozgłosu, spotkała się też grupa mieszkańców powiatu tucholskiego, wybierając symboliczne miejsce – przed pomnikiem św. Małgorzaty. – Mamy do czynienia z pierwszym potwornym ostrzeżeniem – usłyszeliśmy od jednego z uczestników.

Wielki tłum w Gdańsku, okazałe zgromadzenia w Warszawie czy Krakowie. Po sąsiedku, w Chojnicach, czyli w tym samym pomorskim województwie co Gdańsk, mieszkańcy przy fontannie na rynku. Dokładnie w tym samym czasie, w poniedziałek o godz. 18.00 również w Tucholi, skromna, bo początkowo kilkunastoosobowa grupa mieszkańców powiatu tucholskiego spotkała się przed pomnikiem św. Małgorzaty, bez informowania mediów i rozgłosu, tylko po informacji w jednej z grup na portalu społecznościowym. „Tygodnik Tucholski” dowiedział się o tym spotkaniu sam i pojawił się w miejscu, gdy część już się rozchodziła. Pozostałe osoby chętnie rozmawiały z nami o swojej motywacji, a ta była identyczna, jak w całym kraju. Ludzie wyszli na ulice po szokującej wiadomości o śmierci prezydenta Gdańska

Pawła Adamowicza, po tym jak w niedzielę wieczorem podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy został zaatakowany przez nożownika.

Pierwsze potworne ostrzeżenie

Uczestnikom marszów i spotkań przyświecały hasła „Stop przemocy, stop nienawiści”. W takim samym tonie o powodach pojawiania się na tucholskim skwerze mówili ludzie.

– To wyrażenie protestu przeciwko przemocy. To też wyrażenie solidarności z ludźmi, którzy są bardzo zaniepokojeni tym, do czego w Polsce doprowadzają: przemoc i ciągłe podjudzanie. To dla nas bardzo niebezpieczny kierunek. Mamy do czynienia z pierwszym potwornym ostrzeżeniem. Jest nim śmierć prezydenta Adamowicza – tłumaczył jeden z przybyłych mieszkańców Włodzimierz Malinowski.

– Jest to protest przeciwko wszelkiemu złu, które dosięga niewinnych ludzi – dodawał Piotr Jarosz. Obaj mężczyźni są z grupy Tucholanie dla Demokracji. Uczestnicy poniedziałkowego spotkania zwracali uwagę, że przemoc nie zaczyna się tam, gdzie jest już przemoc fizyczna, bo rodzi się wcześniej.

– To może być szyderczy śmiech, hejt. Przeciwko temu zawsze trzeba protestować. Trzeba protestować

przeciwko agresji w życiu publicznym – wyjaśniał Jarosz.

Mamy różne poglądy, ale jednak rozmawiamy

Wśród zebranych był burmistrz Tucholi Tadeusz Kowalski. Podkreślił, że w małym środowisku, jak tucholskie, niepotrzebne są antagonizmy np. partyjne czy polityczne.

kreślając w swojej ocenie, iż dobrze, że w tucholskim środowisku struktury polityczne nie mają takiej mocy, jak w większych ośrodkach.

– Tutaj jesteśmy bardzo różnych poglądów, a jednak ludzie ze sobą rozmawiają. Podajemy sobie ręce. Na szczęście takiej fali nienawiści u nas nie ma. Naszą rolą powinno być pielęgnowanie

To wyrażenie protestu przeciwko przemocy. To też wyrażenie solidarności z ludźmi, którzy są bardzo zaniepokojeni tym, do czego w Polsce doprowadzają: przemoc i ciągłe podjudzanie – usłyszeliśmy w poniedziałek wieczorem w Tucholi. W tym czasie w całej Polsce odbywały się marsze i mniejsze spotkania przeciwko przemocy. Fot. Piotr Paterski



– Prezydent Adamowicz, którego znałem osobiście, był jednym z frontmanów środowiska samorządowego, który opowiadał się za jego niezależnością. M.in. dlatego też nie startował w ostatnich wyborach z komitetu partyjnego. Pomimo ogromnej popularności niestety zapłacił najwyższą cenę – w obronie wartości takich jak niezależność samorządu – skomentował Tadeusz Kowalski, pod

tego stanu – słyszeliśmy od burmistrza.

Czy WOŚP będzie taki sam?

Uczestników spotkania spyaliśmy o ich zdanie na temat przyszłości Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kilka godzin wcześniej rezygnację z funkcji prezesa fundacji złożył Jerzy Owsiak, chociaż zapewnił, że fundacja działać będzie nadal.



Paweł Adamowicz zmarł w poniedziałek po niedzielnym ataku nożownika. Fot. Grzegorz Mehring/www.gdansk.pl

– Orkiestra może się nawet wzmocnić, ale już nigdy nie będzie taka sama. Nie będzie tak radosna – to sedno odpowiedzi, które usłyszeliśmy. Dodajmy, że Paweł Adamowicz podczas niedzielnego Finału wcielił się w rolę wolontariusza – również kwestował na ulicach Gdańska.

Wszedł na scenę

Prezydent Gdańska został zaatakowany przez Stefana W. – 27-letniego mieszkańca tego miasta wczoraj podczas „świąteczka do nieba” wieńczącego gdański Finał WOŚP. Mężczyzna, wcześniej odsiadujący wyrok za napady na instytucje finansowe i banki, wszedł na scenę, na której był m.in. prezydent Adamowicz i ugodził go kilkukrotnie nożem, m.in. w serce. Paweł Adamowicz zmarł w szpitalu w Gdańsku. Agresor zdążył powiedzieć do mikrofonu – co słychać na nagraniach opublikowanych w internecie – że siedział w więzieniu za niewinność i był „torturowany przez Platformę Obywatelską”. 27-latek usłyszał zarzut zabójstwa. Nie przyznaje się do winy.

W całej Polsce akcentowana jest żałoba po tragicznych wydarzeniach z Gdańska. Naszym dziśszym relacjom z lokalnego Finału WOŚP towarzyszą serduszką orkiestry z żalobną wstążką.

Piotr Paterski

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
 ul. Piastowska 25, Tuchola
 tel. 52 336 13 39

Reklama

Instalacja elektryczna przyczep D-47 D-50 149,00 133,00zł	Lampa robocza LED 48W 66,00 45,90zł	Lampa robocza LED 27W 45,00 31,50zł	Rabat na każdy zestaw olej + filtr 10 % rabatu Przy zakupie minimum 5l oleju	AGROMEX UL. KOLEJOWA 19 89-500 TUCHOLA TEL. 52 334 36 68 ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00 - 17.00, W SOBOTĘ 8.00 - 14.00 URSUS WARYNSKI Złoty partner
Akumulator 12V 125Ah 950A Autopart Galaxy Plus 509,00 469,00zł	Talerz brony uźębiony Z-7 510mm 30x30 stal borowa 73,00 69,00zł	Dwa zestawy naprawcze C-330 + komplet uszczeliek 545,00 474,00zł	Cztery zestawy naprawcze C-360 + komplet uszczeliek 1040,00 895,00zł	

Tak chcą odciągnąć od uzależnień

Jakie są sposoby, żeby przeciwdziałać uzależnieniom i patologiom społecznym? Ten konkurs, w którym do rozdania była gminna kasa, pokazuje, że sporo. Ponad 100 tys. zł trafiło do organizacji z gminy Tuchola.

W gminie Tuchola na konkurs w sferze „Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym” wpłynęły łącznie 22 oferty. Złożyło je 17 organizacji i podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego. Łączna kwota dotacji wyniosła 109.760 zł. Zostały one rozpatrzone już teraz z uwagi na to, że część pomysłów realizowana ma być w ramach zajęć w okresie ferii zimowych.

Kto dostał pieniądze, na co i ile?

Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Raciąż otrzymało 1520 zł (całą wnioskowaną sumę) na zadanie związane z poszukiwaniem ciekawostek z przeszłości. Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Stobno oraz Uczniowski Klub Sportowy „Borowi” w Legbądzie aplikowało o pieniądze na warsztaty rę-

kozielnicze dla dzieci i młodzieży. Obie organizacje dostały po 1 tys. zł.

Letni i zimowy wypoczynek

Dalej, Parafialny Klub Sportowy „Unitas” na organizację letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży otrzymał dotację rzędu 5 tys. zł. Podobnie Międzyszkolny Uczniowski Klub Karate „Shotokan” na organizację różnych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz na zajęcia pozalekcyjne ma 7 tys. zł, Zespół Caritas – głównie dla dzieci z rodzin wielodzietnych i o niskim statusie materialnym uzyskał 7 tys. zł i dla rodzin patologicznych i biednych także 7 tys. zł, Stowarzyszenie „Tucholski Pegaz” na „Aktywne lato z Pegazem” otrzymało środki rzędu 5 tys. zł oraz Parafia pw. Bartłomieja Apostoła na letni wypoczynek dzieci – 6 tys. zł.

Jeśli chodzi o zajęcia w okresie ferii zimowych o dotacje wnioskowało Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Specjalnej Trojki (otrzymało 1 tys. zł) i Stowarzyszenie „Tucholski Pegaz” (otrzymało 10 tys. zł).

Na zajęcia pozalekcyjne i codzienną działalność

Mówiąc o całorocznej działalności organizacji, środki otrzymały Parafialny Klub Sportowy „Unitas” (6 tys. zł) i Uczniowski Klub Sportowy „Borowi” w Legbądzie (2 tys. zł).

Na zajęcia pozalekcyjne – naukę gry w piłkę siatkową MLKS „Tucholanka” uzyskała dotację w wysokości 6090 zł i na naukę gry w piłkę nożną dla dzieci w wieku 5-9 lat 9 tys. zł.

Z kolei LKS „Rawys” na zajęcia sportowe dla dzieci w wieku 6-8 lat z terenów wiejskich otrzymał 4500 zł.

Ponadto Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Specjalnej Trojki zdobyło 2620 zł na zadanie „SRDST to MY”, Spółdzielnia Socjalna Progres 7 tys. zł na socjoterapię i terapię rodzinną, Stowarzyszenie Specjalistyczna Pomoc Rodzinom „Nadzieja” 3 tys. zł na szkolną interwencję profilaktyczną, Stowarzyszenie Pomocowo-Rozwojowe Bory Tucholskie z siedzibą w Osiu 12530 zł na organizowanie i rozwijanie różnych form uczestnictwa osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz ich rodzin w życiu społeczności lokalnej, Fundacja Nowe Horyzonty w Warszawie 4500 zł na zadanie „Moje życie wolne od uzależnień” i Zarząd Rejonowy PCK – 1 tys. zł na coroczne działania pn. „Patologiom społecznym nie – żyj zdrowo”.

Lucyna Zdanowska

Gmina Tuchola: kiedy wybierzemy sołtysów?

Zebrania sołeckie, podczas których mieszkańcy dokonają wyboru sołtysa i rad sołeckich, odbędą się w pierwszej połowie lutego.

Także w gminie Tuchola przyszedł czas na przeprowadzenie w poszczególnych sołectwach spotkań wyborczych. Chodzi oczywiście o wybory sołtysów, którzy podobnie jak radni rady miejskiej będą teraz pełnić swoją funkcję przez pięć kolejnych lat

i o wybory członków rad sołeckich.

Gdzie zatem i kiedy odbędą się zebrania?

Na pierwszym miejscu jest Mały Mędromierz. Zebranie odbędzie się 4 lutego (poniedziałek) o godz. 18.00 w świe-

tlicy wiejskiej. Kolejnego dnia, 5 lutego (wtorek), o godz. 18.00 zaplanowano spotkanie mieszkańców Bładowa, także w świetlicy wiejskiej. 6 lutego (środa) zebrania odbędą się o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej w Wielkiej Komorzy

i o godz. 19.00 w Domu Stróżaka w Kiełpinie. Kolejnego dnia – 7 lutego (czwartek) planowane są wybory w sołectwie Białowieża, o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej i w sołectwie Stobno o godz. 19.00 w świetlicy wiejskiej.

Dla pozostałych miejscowości zarezerwowano kolejny tydzień. Rozpoczyna go Raciąż zebraniem w dniu 11 lutego (poniedziałek), o godz. 18.00

w Wiejskim Domu Kultury. Następnego dnia – 12 lutego (wtorek) wybory nastąpią dla sołectwa Kłoczek. Spotkanie w tym przypadku będzie w świetlicy wiejskiej w Białej o godz. 17.00. Natomiast o godz. 19.00 zbiorą się mieszkańcy Rzepicznej. Cykl zebrań wyborczych zakończy Legbąd. Tam zaplanowano spotkanie w świetlicy 13 lutego (środa), o godz. 18.00.

Lucyna Zdanowska

Reklama

Restauracja CECHOWA
zaprasza na

Zabawę
RZEMIEŚLNICZĄ
26.01.2019
godz. 20:00

Do wspólnej zabawy zaprasza Zespół
PRYMAT

Koszt 110 zł
za osobę

ZAPRASZAMY

Bilety do nabycia w restauracji

Rezerwacje: 733 601 303

Wypadek na Piastowskiej. A co z ciemnościami na Warszawskiej i Cegielnianej?

Tu nic nie widać! Niech pan to napisze

– Proszę się przyjrzeć. Jak kierowcy mają tu cokolwiek zobaczyć. Zresztą nie tylko tutaj jest tak źle – na gorąco, obserwując zdarzenia tuż po niebezpiecznym wypadku na ul. Piastowskiej w Tucholi, słyszeliśmy od świadków potrącenia. Gdy opublikowaliśmy pierwszy materiał w internecie, zawrzało. Krytyka spadła na stan oświetlenia w kilku miejscach miasta, jak również na drogi wojewódzkie: Cegielnianą i Warszawską, gdzie jest kompletnie ciemno. Piesi boją się tamtędy chodzić, kierowcy boją się jeździć.

W czwartek (10 stycznia) wieczorem na miejscu wypadku na skrzyżowaniu ul. Piastowskiej i Grunwaldzkiej w Tucholi pojawili się przed służbami. Wątpliwości nie pozostawiały już jednak zastany widok i relacje świadków.

– Na przejściu dla pieszych 60-letnia mieszkanka Tucholi prowadząca mercedesa potrąciła 69-latkę – oficjalnie podawał dzień później i potwierdzał nasze wcześniejsze nieoficjalne ustalenia oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Bartosz Wiese**. Funkcjonariusz dodał, że uczestniczki wypadku były trzeźwe, a kobiecie która kierowała samochodem zatrzymano prawo jazdy.

Ruszyli jej na pomoc. Skomentowali oświetlenie pasów

Warto podkreślić, że do rannej ze wsparciem od razu ruszyli mieszkańcy i przechodnie. W momencie wypadku usłyszeli huk. Pierwszej pomocy udzielił młody mężczyzna z tej okolicy. Zarówno on, jak i inni świadkowie wspólnie z kobietą ułożoną na ziemi w pozycji bezpiecznej, oczekiwali przyjazdu karetki. Jako że sceny te rozgrywały się na samym skrzyżowaniu, inni „cywile” byli zmuszeni sami kierować... ruchem nadjeżdżających co chwilę samochodów! Na szczęście robili to sprawnie i z pozytywnym skutkiem. W trakcie usłyszeliśmy wiele komentarzy. Większość dotyczyła oświetlenia samego skrzyżowania i przejść dla pieszych.

– Tu nic nie widać. Niech pan to napisze. W każdej chwili może tutaj dojść do potrącenia. Wystarczy, że ktoś pojedzie na naprzeciwka i kierowcy wzajemnie oślepią się światłami. Gdyby oświetlenie uliczne było takie, jak być powinno, byłaby szansa zobaczenia pieszego. Ale oświetlenie tu jest katastrofalne – tak swoje zdanie przedstawiał jeden z mężczyzn i trudno było z taką tezą dyskutować.



Przyjazd karetki na miejsce wypadku – skrzyżowanie ulic Piastowskiej i Grunwaldzkiej. Do tego momentu poszkodowaną zaopiekowali się przechodnie i mieszkańcy. Później zwrócili nam uwagę, jak źle jest oświetlenie przejść dla pieszych na tym skrzyżowaniu. Fot. Piotr Paterski

– Na całej tej ulicy generalnie widoczność jest słaba. Ale to nic w porównaniu z samym skrzyżowaniem – dodał nam ktoś inny.

Po zamieszczeniu informacji o potrąceniu na naszej stronie internetowej zawrzało. Na Facebooku pod artykułem pojawiło się ponad 70 komentarzy, swoje obawy czytelnicy wyrażali też bezpośrednio na stronie. Niektóre z wpisów dołączamy do artykułu. Nie brakuje mocnych słów. Mieszkańcy Tucholi skarżą się, że skrzyżowanie ulic Piastowskiej i Grunwaldzkiej jest oświetlone bardzo źle. Gros osób zwraca także uwagę na brak oświetlenia na ciągle jeszcze niedokończonych ulicach: Świeckiej (w tym w okolicach ronda), Cegielnianej i Warszawskiej.

Brak lampy nie może być jedynym wytłumaczeniem?

Krótko po wypadku dostaliśmy informację, że jeszcze jesienią ubiegłego roku o doświetlenie przejścia dla pieszych wnioskowała radna miejska **Karolina Redlarska**. W październiku dostała odpowiedź, że taki wniosek zaproponowany będzie do włączenia do gminnego budżetu na 2019 rok. O dodatkowe oświetlenie w miejscu, gdzie doszło do potrącenia, pytamy **Tadeusza Kowalskiego**.

– Przyjrzałem się temu skrzyżowaniu i pewnie warto byłoby tam zainstalować dodatkowy punkt oświetleniowy. Podzielał zdanie internautów w tej sprawie, życie przynosi różne odpowiedzi. Uważam jednocześnie, że brak lampy w tym miejscu nie może być jedynym wytłumaczeniem wypadku, to nie tylko wina słabego doświetle-

nia. W okresie jesienno-zimowym zarówno piesi, jak i kierowcy muszą być szczególnie ostrożni – odpowiada „Tygodnikowi” burmistrz Tucholi.

Czy wiadomo, kiedy oświetlenie pojawi się w okolicach skrzyżowania? Kowalski nie jest w stanie podać bliższego terminu. Urząd ma zająć się sprawą. Tłumaczy, że potrzeba czasu na przygotowanie dokumentacji i sprawdzenia możliwości technicznych w opisywanym miejscu.

Cegielniana i Warszawska? Nie są w stanie podać konkretnych terminów

W rozmowie burmistrz stwierdził też, że w jego ocenie dużo większym problemem jest brak oświetlenia na remontowanym odcinku DW 240. Tłumaczy, że wysłał pismo w ostrym tonie

Komentarze na tygodnik.pl i na Facebooku

Mixer: Nie od pół roku, tylko od marca 2018... I jeszcze pewnie z pół roku potrwa jej dokończenie:). Brawo władze Tucholi... Beton nie do ruszenia... I tak miasto traci z roku na rok... Na atrakcyjności... Gdzie tu dopiero przyciągnąć inwestycje... Tego panie Burmistrzu nikt w ploteczkach nie chce powiedzieć? Pani Prezes PK i radna zrazem powiatowa mówi, że jej na rękę była zamknięta Cegielniana, bo miała ciszę pod oknami. To dopiero cyrk... Gratuluję tym, co oddali na nią głos...

Dariusz: Najgorsza była i nadal jest (szczególnie teraz) ulica Warszawska. ZERO oświetlenia! Bardzo niebezpieczne miejsce dla pieszych. Nie wspominając o dziurach, koleinach, wycięciach i innych utrudnieniach, które niszczą nasze auta. Dużo jeżdżę po Polsce, ale mało gdzie jest takie koderajstwo.

Marika: Warszawską do Główniej bez latarki się nie obejdzie, można nogi połamać na tych wykopkach.

Elżbieta: Tuchola jest cała kiepsko oświetlona, jeśli chodzi o przejścia dla pieszych.

Monika: Cała ul. Piastowska jest bezнадziejnie oświetlona. To potrącenie było tylko kwestią czasu. Przechodzi-

www.tygodnik.pl



łam krótko po tym zdarzeniu i nadjeżdżający kierowcy dopiero kilka metrów przed mieli szansę zauważyć, że coś się wydarzyło na drodze.

Damian: Piesi nie świecą, ale auta są widoczne, może wystarczyło poczekać, aż auto przejedzie?? Nie sądzę, by o tej porze był taki ruch, że auto za autem jechało. Wmówili pieszym, że mają pierwszeństwo i takie są tego skutki, a pani na pewno zatrzymała się przed ulicą, popatrzyła w lewo, w prawo i jeszcze raz w lewo i dopiero weszła? 90% tych wypadków to są wtargnięcia na jezdnię, nos w telefonie, słuchawki na uszach i ani w lewo, ani w prawo, tylko równym krokiem na ulicę. Może się mylę?

Kamila: Problem tkwi nie tylko w oświetleniu, lecz przede wszystkim w kulturze jazdy kierowców, zdarzyło mi się niejednokrotnie, kiedy czekałam, aby przejść na pasach, kierowca przyspiesza! Po prostu na chamstwo kierowców nie ma rady, a oświetlenie nic tu nie pomoże, dopóki większość kierowców sobie mózgow nie wymieni.

Komentarze po podstawowej korekcie

do Zarządu Dróg Wojewódzkich, na razie bez odpowiedzi. Dzisiaj (w czwartek, 17 stycznia) ma spotkać się z dyrektorem ZDW **Mirosławem Kielnikiem**, by omówić m.in. tę kwestię.

Kolejny raz pytamy zatem o oświetlenie ulic: Świeckiej, Cegielnianej i Warszawskiej. Kolejny raz odpowiedzi nie zawierają żadnych konkretnych terminów. Może prócz jednego: termin realizacji budowy został przesunięty do końca kwietnia 2019 roku... Przypo-

mnijmy – ZDW cały czas informowało, że remont ma się zakończyć do 31 grudnia 2018 roku.

– Jeśli chodzi o oświetlenie na ulicach, o które pan pyta, nie jestem w stanie podać konkretnych terminów. Wykonawca jest w trakcie zawierania umów na dystrybucję energii. Kiedy pogoda pozwoli, prowadzi dalsze prace na remontowanych odcinkach – tłumaczy **Leszek Nitka** z Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi.

Piotr Paterski, Kamil Tajl

Reklama

OŚRODEK WZCZASOWY „BORY TUCHOLSKIE” w Okoninach Nadjeziornych

Okoniny Nadjeziorne, gm. Śliwice, pow. tucholski, tel./fax: 52 334 00 78, tel. kom.: 609 778 609
www.owborytucholskie.pl e-mail: biuro@owborytucholskie.pl

Bezpieczny, ogrodzony teren w lesie nad jeziorem: place zabaw dla dzieci, grillownia, ognisko, boiska sportowe, miejsca wypoczynkowe i rekreacyjne.

Organizujemy:
• wesela, przyjęcia
• uroczystości rodzinne
• imprezy integracyjne i plenerowe

• klimatyzowane sale do 200 osób
• noclegi dla gości weselnych
• wystrój sali na życzenie
• apartament dla Młodej Pary GRATIS



KONKURENCYJNE CENY
PROFESJONALNA OBSŁUGA

Reklama

AUTO PL **REJESTRACJE**
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA **UBEZPIECZENIE OC/AC**
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Jurki będą rozśmieszać w Tucholi. Wygraj zaproszenia

Wpisz teksty do chmurek. Z humorem!

6 podwójnych zaproszeń do przekazania za naszym pośrednictwem ma organizator występu Kabaretu Jurki w Tucholi. By je zdobyć, należy popisać się poczuciem humoru i zaproponować dialog dwóch dobrze znanych u nas osób publicznych.

Po dłuższej przerwie w Tucholi znów pojawi się szansa, by zasiąść wśród publiczności podczas występu kabaretu z najwyśzej półki. Do tej ligi od wielu lat należą Jurki – grupa, która działa od 1994 roku. Jego skład stanowią Agnieszka Litwin, Wojciech Kamiński, Przemysław Żejmo i Marek Litwin.

– Czwórka scenicznych indywidualności. Doskonale potrafią nawiązać kontakt z publicznością. Dynamiczni, śmieszni, z treścią i dużą dawką improwizacji – w taki sposób oficjalnie przedstawiany jest kabaret. Jego członkowie są znani z wielu innych projektów. Połowę formacji można na stałe oglądać w legendarnym już,



Jurki to czołówka polskiego kabaretu. Doświadczeni kabareciarze wystąpią w Tucholi 10 lutego.

improwizowanym serialu „Spadkobiercy”, który skupia czołowe postaci polskiej sceny kabaretowej. Jurki promują właśnie program zatytułowany „Last Minute” i to z nim pojawią się w Tucholi.



O czym myślą lub rozmawiają starosta Michał Mróz i przewodnicząca Dorota Gromowska? Czekamy na najzabawniejsze i pomysłowe odpowiedzi!

li. Kilka zdań o tym programie w „Tygodniku” za tydzień.

Popisz się poczuciem humoru

Występ zaplanowano na 10 lutego (początek godz. 16.00) w Tucholskim Ośrodku Kultury. Bilety kosztują 50 zł i można je nabyć w każdej chwili w serwisie biletyna.pl. Zakup biletu to nie jedyny sposób, by dostać się na występ. Jego organizator

przygotował niespodziankę dla czytelników „Tygodnika” – za naszym pośrednictwem ma do przekazania aż 6 podwójnych zaproszeń na to wydarzenie. My przeprowadzamy konkurs, w którym – jak na kabaret przystało – główną rolę odegra Wasze poczucie humoru. Na dołączonym zdjęciu widzicie w uścisku dwie bardzo znane osoby publiczne: starostę Michała Mroza i przewodniczącą rady powiatu Dorotę Gromowską.

O czym właśnie rozmawiają? O czym myśł? Przy życiu kuponu (wyłącznie!) uzupełnijcie teksty z chmurek. Liczyć będzie się dobre poczucie humoru. Redakcja wybierze 6 najciekawszych propozycji. Na dostarczenie kuponów macie czas do 29 stycznia (do godz. 12.00). Za tydzień przypomnimy o trwaniu konkursu. Rozstrzygniemy go na łamach „Tygodnika” 31 stycznia.

(pp)

Konkurs kabaterowy „Tygodnika Tucholskiego”

Treść chmurki 1:.....

Treść chmurki 2:.....

Imię i nazwisko.....

Telefon.....

Adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska, adresu oraz numeru telefonu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Konkurs kabaretowy”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.

kupon ważny do 29 stycznia 2019 do godz. 12.00

Tygodnik Tucholski Podpis.....

Konkurs „Tygodnika Tucholskiego”, tucholskiej straży, hurtowni Jan-Pes



Wszyscy dostali nagrody!

Uczestnicy konkursu „Czad – bądź czujny”, organizatorzy i sponsorzy.

Nie świetlica, nie sala konferencyjna, a... strażacki garaż był miejscem wręczenia nagród, upominków i dyplomów podczas podsumowania konkursu „Czad – bądź czujny”. Ten nietypowy pomysł był strzałem w dziesiątkę. W garażu zmieściły się wszystkie zafascynowane strażackim ekwipunkiem dzieci, które wzięły udział w tym edukacyjnym przedsięwzięciu. Polegało

ono na przygotowaniu prac plastycznych z tematem przewodnim – zagrożenia, które niesie ze sobą tlenek węgla. Uczestnicy konkursu w poniedziałek odebrali nagrody, które pochodziły z hurtowni papierniczej Jan-Pes, z tucholskiej straży pożarnej (tu w przypadku zwycięzców znalazły się nawet czujki tlenku węgla), „Tygodnika Tucholskiego”. Wręczał je zastępca komendanta

Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej **Arkadiusz Kroll**, **Jan Pestka** – właściciel tucholskiej

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

hurtowni papierniczej Jan-Pes i **Piotr Paterski** – redaktor naczelny „Tygodnika Tucholskiego”. Nikt



Krzysztof Grabiński tłumaczył dzieciom zastosowanie strażackiego wyposażenia.

Na podsumowanie konkursu „Czad – bądź czujny” do siedziby tucholskich strażaków przybyli prawie wszyscy uczestnicy. Nie zabrakło naszego sponsora nagród Jana Pestki z hurtowni Jan-Pes. Wszystkich witał zastępca komendanta Arkadiusz Kroll. W gościnie byli strażacy, z których obecności dzieci cieszyły się najbardziej.

nie opuścił spotkania z pustymi rękami, a bonusem dla wszystkich było zwiedzanie garażu pełnego strażackiego sprzętu, obejrzenie z bliska najmniejszych drobiazgów wyposażenia samochodów oraz dokładne i interesujące objaśnienia dowódcy zmiany **Krzysztofa Grabińskiego**.

W konkursie, który był zorganizowany w ramach ogólnopolskiej akcji „Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa!” uczestniczyli: **Lena Sworowska**,

Julian Józwiak, **Dominik Misiak** (zwycięzcy poszczególnych kategorii), **Julia Szczesna**, **Sebastian Radziejewski**, **Antoni Śmieszek**, **Dominika Kozik**, **Dominika Nowicka**, **Remigiusz Kozik**, **Oskar Józwiak**.

Tekst i fot. (pp)

W jednym z rankingów są najlepsi w Polsce

„Leśnik” Złotą Szkołą! Sukces w skali kraju

Technikum Leśne im. Adama Loreta w Tucholi broni swojej pozycji w Rankingu Liceów i Techników miesięcznika „Perspektywy”. Nadal może szczyścić się honorową, złotą odznaką będącą nagrodą za wyjątkowe osiągnięcia i najlepsze wyniki. Miejsca zajęte w rankingach wojewódzkim i ogólnopolskim imponują.

Przeprowadzony po raz 21. Ranking Liceów i Techników miesięcznika „Perspektywy” i dziennika „Rzeczpospolita” wskazuje najlepsze szkoły w województwach oraz w kraju. Na liście na stronie portalu edukacyjnego „Perspektywy” znajduje się 1000 liceów i 500 techników. Wśród wymienionych są również i nasze szkoły. Klasyfikacja rankingowa opiera się na trzech kryteriach w odniesieniu do liceów ogólnokształcących i czterech w przypadku techników. Kryteria Rankingu Liceów 2019 to: sukcesy w olimpiadach (30 proc.), wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (25 proc.) oraz wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (45 proc.). Po raz kolejny w tej

kategorii uwzględnione zostały osiągnięcia w olimpiadach międzynarodowych. Nieco inaczej wyglądają kryteria Rankingu Techników 2019. To sukcesy szkoły w olimpiadach (20 proc.), wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (20 proc.), wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (30 proc.) oraz wyniki egzaminu zawodowego (30 proc.).

W powiecie tucholskim tylko technikum leśne zdobyło złotą tarczę

W roku ubiegłym szerzej pisaliśmy o Technikum Leśnym im. Adama Loreta w Tucholi. Ta szkoła zajęła bowiem w 2018 roku 15. miejsce w skali kraju i 2. miejsce w skali województwa w kategorii najlepszych techników. Tym samym „Leśnik” zdobył tytuł honorowy – Złotej Szkoły. W tym roku sukces został powtórzony. Technikum leśne obroniło 2 miejsce w skali województwa i uzyskało 39 miejsce w kraju. Szkoła nadal może używać znaku Złotej Szkoły będącego potwierdzeniem wysokiej jakości pracy placówki. Słowem, po raz kolejny jest w setce najlepszych szkół technicznych. Jak mówi dyrektor **Piotr Marciniak**, to ogromny powód do dumy.

W latach wcześniejszych, w 2017 roku TL było na 106. miejscu w kraju, a w 2016 roku na 266. pozycji.

– Satysfakcji dostarczyło nam także porównanie tucholskiego „Leśnika” i innych techników leśnych prowadzonych przez Ministra Środowiska. Wśród 11 szkół resortowych znaleźliśmy się na szczytnym I miejscu – zwraca uwagę wicedyrektor **Anna Stybaniewicz-Pik**. – W województwie kujawsko-pomorskim wyprzedziło nas tylko Technikum Elektroniczne w ZSE w Bydgoszcy (10. miejsce w kraju). W „złotej setce” znalazły się ponadto 3 inne szkoły bydgoskie: Technikum Ekonomiczne w ZSE-A (43. w kraju), Technikum Budowlane w ZSB (54. w kraju) oraz Technikum w ZS Chemicznych (82. w kraju).

Wicedyrektor dodaje, że dla każdej szkoły zdobycie po raz pierwszy miejsca w rankingu szkół ponadgimnazjalnych to wielka radość. Jednak prawdziwą miarą sukcesu jest ponowne znalezienie się w nim.

– Nam udaje się to nieprzerwanie od wielu lat – zaznacza Anna Stybaniewicz-Pik. – Na przestrzeni dziewięciu



W poniedziałek na gorąco, krótko po ukazaniu się rankingu rozmawialiśmy z dyrektorem Piotrem Marciniakiem. Nie ukrywał radości z pozycji szkoły. Kilka dni później o sukcesie technikum leśnego mówił również, otwierając tegoroczną studniówkę klas maturalnych. Fot. (ed)

ostatnich lat dwukrotnie (w 2013 i 2016 r.) przyznano nam brąz. W 2017 roku po raz trzeci (po 2011 i 2012 r.), zdobyliśmy srebro. W bieżącym 2019 roku ponownie (po 2014, 2015 r. i 2018 r.), weszliśmy do elitarnej „złotej ligi”, czyli setki, a gwoździem „czterdziestki” najlepszych techników w Polsce. Technikum Leśne w Tucholi zawdzięcza ponowne wejście na podium rankingu młodzieży, nauczycielom (zwłaszcza przedmiotów maturalnych i zawodowych), opiekunom naukowym olimpijczyków oraz rodzicom naszych uczniów.

Jak wypadły pozostałe szkoły?

Co z pozostałymi naszymi szkołami ponadgimnazjalnymi? Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Bartłomieja Nowodworskiego zajął 760. miejsce w skali kraju i 29. miejsce w województwie w rankingu liceów. Rok wcześniej ZSO był na 32. miejscu w obrębie naszego województwa. Natomiast w rankingu techników na 366. miejscu w skali kraju i 21. miejscu w województwie znalazło się Technikum nr 2 wchodzące w skład Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych im. Leona Janta-Polczyńskiego. W ubiegłym roku ZSLiA była na 241. miejscu w skali kraju (na 500 miejsc podawanych) i na 15. miejscu w skali województwa (na 50 podawanych). Z kolei Technikum nr 1 wchodzące w skład Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej uplasowało się na miejscach określanych w skali powyżej 500, a w skali województwa na 38. miejscu. W ubiegłym roku w podziale wojewódzkim ZSLiT był na 36. pozycji.

Lucyna Zdanowska



Wicedyrektor Anna Stybaniewicz-Pik zaznacza, że ponowne wejście na podium rankingu technikum leśne zawdzięcza przede wszystkim młodzieży, nauczycielom (zwłaszcza przedmiotów maturalnych i zawodowych), opiekunom naukowym olimpijczyków oraz rodzicom uczniów. Fot. (Iz)

Reklama

Sięgnij po
szkła progresywne JZO.

Mądry wybór
w dobrej cenie.

JZO
SZKŁA PROGRESYWNE

Komputerowa

**JUŻ OD
390 PLN
PARA***

**ul. Świecka 19
TUCHOLA**
pon.-pt. 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00
tel. 512 346 551

**CZAS
NA
WZROK
40+**
czasnawzrok.pl

* promocja trwa do końca roku

**LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI**
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

➔ **BADANIA WODY:**

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej

(w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

➔ **BADANIA ŚCIEKÓW**

➔ **POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW**
(wraz z dojazdem do klienta)

**LABORATORIUM WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)**

**Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047
wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.**

**Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań
potwierdza Państwowy Powiatowy
Inspektorat Sanitarny w Tucholi.**

Co dzieje się w lasach na naszym terenie?

„Rzeź dzików” vs „medialne manipulacje”

Dlaczego przez dwa miesiące nie zostanie zabitych 200 tys. dzików? Co myśliwi hodoją w lesie i czy zajmują się jedynie strzelaniem? Czy jest coś, co łączy myśliwych i organizacje proekologiczne? Przedstawiamy obie strony ważnego, ogólnopolskiego sporu. W Borach Tucholskich, gdzie tradycje myśliwskie są szczególnie silne, temat masowego odstrzału dzików jest wyjątkowo widoczny.

W Polsce o masowym odstrzale dzików w ostatnich dniach mówiło się wiele. Dyskusja bardzo szybko przedostała się do publicznej świadomości i równie szybko powstały dwa zjadale walczące ze sobą obozy. Jesteśmy po pierwszym weekendzie, który nazywany był często przez „obrońców zwierząt” lub „pseudoekologów” (określenia w zależności kto o kim się wypowiadał) – „rzeź dzików”. Jak wygląda sytuacja w naszych lasach?

Organizacje ekologiczne mówią o pogromie i wybiciu prawie wszystkich dzików

Na początku stycznia pojawiła się rekomendacja Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego i Ministerstwa Środowiska dotycząca zwalczania ASF (chOROBY – afrykański pomór świń) na terenie całej Polski poprzez maksymalną redukcję liczebności populacji dzika. Niektóre organizacje pozarządowe i ekologiczne – jak np. WWF – zaczęły głośno sprzeciwiać się planowanej „akcji”. **Katarzyna Karpa-Świderek**, rzeczniczka prasowa WWF Polska, poproszona przez „Tygodnik” o przedstawienie stanowiska organizacji, odsyła nas do strony internetowej, ale jednocześnie przesyła aktualizację po pierwszym tygodniu działań myśliwych. Ona także dostępna jest w internecie. W tekście możemy przeczytać o „zagładzie gatunku w Polsce – dziki na rzeź”. W zapowiedzi obszernego artykułu czytamy: „do końca lutego prawie wszystkie dziki w Polsce zostaną zabite. Także młode i ciężarne lochy, nawet zwierzęta żyjące w parkach narodowych. Razem ponad 210 tysięcy dzików! To działanie okrutne, kosztowne, pozbawione podstaw naukowych i nieskuteczne, bo za rozprzestrzenianie wirusa odpowiedzialni są przede wszystkim ludzie”. Ten fragment wyczerpuje zakres głównych zarzutów w kierunku myśliwych. Cały obszerny tekst dostępny jest na stronie www.wwf.pl. Kończy się on wypo-

wiedzą **Piotra Chmielewskiego** z Fundacji WWF Polska:

– Rozumiemy potrzebę walki z wirusem ASF, ale też apelujemy o rozwagę. Przed wprowadzeniem jakichkolwiek drastycznych działań wszelkie możliwe rozwiązania problemu powinny być dokładnie przeanalizowane. Być może zamiast eksterminować populację dzików w Polsce warto byłoby zacząć od zorganizowanej, skoordynowanej i wielkoobszarowej kampanii edukacyjnej o bioasekuracji skierowanej do rolników. Uniknęlibyśmy wówczas zaburzenia funkcjonowania ekosystemu i ograniczyli koszty, które państwo ponosi na eksterminacji dzików.

Czy zginie 200 tys. dzików?

O głównych zarzutach w kierunku myśliwych, których na naszym terenie nie brakuje, rozmawiamy z **Markiem Grugel**em, na co dzień mieszkającym w Cerkwinie – Łowczym Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego w Bydgoszczy i jednocześnie Łowczym Wojskowego Koła Łowieckiego nr 294 w Bydgoszczy dzierżawiącego obwód na terenie



jest już wykonany w około 90%. Fizycznie niemożliwe i niedopuszczalne jest, aby w 2 miesiące pozyskać kolejne 200 tys. Na dzisiaj populacja dzika to około 250 tys. osobników w skali kraju. Nie ma takiej możliwości, żeby cała populacja została odstrzelona, ponieważ plan pozyskania jest już w większości wykonany. Nikt

Co do polowań zbiorowych – one i tak się odbywają, ponieważ prawo na nie pozwala, sezon na nie trwa do końca stycznia.

Zarzuty: strzelanie do ciężarnych loch (samic dzika) i młodych

Według słów naszego rozmówcy nie ma i nie było nakazu strzelania do zaproszonych (ciężarnych) loch i prowadzących młode. Słyszymy, że to „kolejne manipulacje”. Faktem jest, że od 1 sierpnia 2017 roku rozporządzenie ministra środowiska pozwala polować na dziki niezależnie od wieku i płci. Marek Grugel zwraca uwagę, że myśliwych obowiązują jednak zasady etyki łowieckiej oraz ustawa o ochronie zwierząt.

– Jesteśmy ludźmi, nikt nie będzie specjalnie strzelał do loch, o których tutaj rozmawiamy – dodaje.

„Myśliwi ograniczają szkody w uprawach i płodach rolnych”

Okazuje się, że społeczeństwo nie do końca zdaje sobie sprawę, czym zajmują się myśliwi. PZŁ jako jedyna organizacja w kraju odpowiada za całą gospodarkę łowiecką. Grugel tłumaczy, że myśliwi są także hodowcami oraz rolnikami i zależy im na zachowaniu ciągłości danego gatunku. Bycie

myśliwym to nie tylko polowanie. Członkowie kół łowieckich wykonują szereg czynności, żeby zatrzymać zwierzę w lesie: utrzymują pasy zaporowe, uprawiają polećki łowieckie i utrzymują w dobrej kulturze łąki śródleśne – dziki i inna zwierzyna może znaleźć tam pożywienie. Działania te mają ograniczać szkody, jakie zwierzęta leśne potrafią wyrządzić w uprawach i płodach rolnych.

Co z polowaniami na terenie powiatu tucholskiego?

– Liczba polowań zbiorowych na tym terenie została nieznacznie zwiększona, ale większość zaplanowano dużo wcześniej. Odbywają się zgodnie z terminarzem polowań i planem ujętym w Rocznych Planach Łowieckich – wyjaśnia łowczy.

W mediach ogólnopolskich pojawiły się także informacje, że myśliwi będą otrzymywać dodatkowe pieniądze za zabicie dzików. Jak komentuje Marek Grugel, rekompensaty otrzymuje się jedynie za strzelenie dzika podczas „odstrzału sanitarnego”. Polowania, które odbywają się teraz, nie są prowadzone w ramach takiego odstrzału. Myśliwi polują obecnie za darmo. W jednym z takich polowań, które odbyło się w ubiegłą sobotę w okolicach Nowego Sumina, uczestniczył nasz fotoreporter. Zdjęcia publikujemy przy artykule.

Kamil Tajl,

fot. Daniel Frymark



naszego powiatu. Ile dzików w najbliższym czasie zostanie zabitych?

– Informacje podawane przez media sugerują, że w 2 miesiące padnie 200 tys. dzików – to nieprawda. Plan łowiecki na sezon 2018/2019, który trwa od 1 kwietnia 2018 r. do 31 marca 2019 r. zakłada pozyskanie dzika na poziomie około 185 tys. Plan ten

nigdy nie planował rzezi – tłumaczy łowczy.

Grugel zaznacza, że rekomendacja RZZK i Ministerstwa Środowiska jest jedynie pismem z prośbą do myśliwych, aby podjęli działania w walce z wirusem ASF. Myśliwi podkreślają jednocześnie i zgadzają się z organizacjami proekologicznymi, że najskuteczniejszym sposobem walki z tym wirusem jest przestrzeganie zasad bioasekuracji.



Komentarz:

Temat myślistwa (jako zjawiska) jest dla mnie bardzo ważny i wieloaspektowy. Mieszkając w Borach Tucholskich, z myśliwymi mamy kontakt praktycznie codziennie. Osób zajmujących się łowiectwem jest na naszym terenie bardzo dużo. Prywatnie nie wszystko mi odpowiada. Przede wszystkim nie potrafię do końca zrozumieć, jak za hobby (myśliwi często mówią, że to ich pasja) można uważać działania, u których podstaw – jakby nie było – leży strzelanie do zwierząt i ich zabijanie. Jednocześnie potrafię dostrzec, jak wiele dobrego ta grupa społeczna robi dla lasów, środowiska. Ile czasu myśliwi poświęcają na walkę z kłusownictwem, ile pracy wkładają w ochronę poszczególnych gatunków zwierząt i obszarów leśnych w ogóle. Opinię na dany temat wyrabia sobie każdy sam. Moim zdaniem media muszą każdą sprawę przedstawiać rzetelnie i możliwie obiektywnie. Uważam, że nagonka na myśliwych momentami jest nieuzasadniona, sztucznie „nadmuchana”. A media mają przede wszystkim weryfikować rzeczywistość, a nie tylko ją krytykować. To przecież dwie różne sprawy.

Kamil Tajl

Opiekun świetlicy i rodzic piszą skargi na dyrektora

Co się dzieje w szkole w Iwcu?

Defraudacja składek na pomoce naukowe, groźby i wyzwiska pod adresem rodziców – takie zarzuty kieruje opiekun świetlicy, wcześniej nauczyciel, Janusz Michałek wobec Romana Witkowskiego, dyrektora Szkoły Podstawowej w Iwcu. Sprawa trafiła do prokuratury. Prokurator odmówił jednak wszczęcia dochodzenia.

Zaczęło się od skargi Roberta Mrozika, który miał uwagi dotyczące opieki sprawowanej nad jego synem chorującym na autyzm w Szkole Podstawowej w Iwcu. Pismo popchnęło Janusza Michałka, opiekuna świetlicy i biblioteki mieszczącej się w Szkole Podstawowej w Iwcu do złożenia skargi na Romana Witkowskiego, dyrektora placówki.

– Od dawna widzę, że w tej szkole źle się dzieje – mówi Janusz Michałek. – Musiałem coś z tym zrobić. Kiedyś byłem nauczycielem plastyki, prowadziłem zajęcia praktyczno-techniczne, lecz przez swoje „niestosowne” zachowanie zostałem pozbawiony tych godzin. Potem została mi tylko świetlica i biblioteka. Od początku tego roku szkolnego zostałem nauczycielem wspomagającym syna Roberta Mrozika. Nie mam uprawnień, żeby pełnić tę funkcję. Niezbędną wiedzę pozyskałem ze strony fundacji Synapsis, którą prowadzą osoby dorosłe chorujące na autyzm oraz uznani specjaliści w tej dziedzinie. Po skardze Roberta Mrozika odbyła się kontrola kuratorska – stwierdza i nadmienia, że nigdy nie powinien pełnić funkcji nauczyciela wspomagającego.

Janusz Michałek pracuje w iwieckiej szkole od wielu lat. W skardze nie szczędzi słów krytyki pod adresem dyrektora placówki. Zarzuca mu używanie groźb i wyzwisk pod adresem rodziców uczniów. Twierdzi, że ma na to dowody. Píše też o „pozbywaniu się” ze szkoły uczniów sprawujących jakiegokolwiek problemy dydaktyczne lub wychowawcze. Takie naciski – jak mówi autor skargi – miał prawo odczuć Robert Mrozik. W dokumencie Janusz Michałek pisze nie tylko o rzekomych konfliktach z rodzicami (zaznaczmy, że z „Tygodnikiem” skontaktowało się kilkoro rodziców, którzy poparli Janusza Michałka, jednocześnie twierdząc, że kontakt z dyrektorem jest trudny. Często dodawali, że nie odczuwają wsparcia ze strony szkoły. Żaden z rozmówców nie potwierdził jednak, że słyshał od Romana Witkowskiego groźbę lub wyzwisko pod swoim adresem. Dotąd nikt nie zdecydował się mówić oficjalnie, podając publicznie swoje imię i nazwisko w obawie przed konsekwencjami). Opiekun świetlicy poruszył w swoim piśmie sprawę „defraudowania składek na podręczniki”, a co z tego wynika, że „dzieci nie otrzymały właściwego startu w roku szkolnym 2018/19”.

Dwie skargi na szkołę

Skargi zostały napisane w listopadzie. Ich odbiorcą był Jacek

Brygman, wójt gminy Cekcyn. Z nieoficjalnych informacji „Tygodnika” wynika, że powstawała trzecia skarga. Jej nadawcami mieli być rodzice uczniów uczęszczających do iwieckiej szkoły. Pismo jednak nigdy nie dotarło do Urzędu Gminy Cekcyn. Z pozostałymi zapoznali się zarówno wójt, jak i Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Cekcyn.

– Pan Mrozik był u mnie, żeby porozmawiać – mówił 8 stycznia Jacek Brygman. – Pytałem go wówczas, jakie ma wobec gminy oczekiwania. Odpowiedział, że tylko informuje o tym, co dzieje się w szkole i prosił, abyśmy się temu przyjrzel. Po tygodniu zdecydował się złożyć oficjalną skargę na działania szkoły i dyrektora. Wówczas zostaliśmy zobowiązani do podjęcia działań. W międzyczasie wpłynęła też skarga pana Michałka.

W związku z oskarżeniem o popełnienie czynów karalnych, które zawiera skarga Janusza Michałka, czyli defraudacji składek oraz groźb pod adresem rodziców, Jacek Brygman postanowił zgłosić sprawę w kuratorium oraz w Prokuraturze Rejonowej w Tucholi.

Co ze składką na podręczniki?

Poważnym zarzutem w skardze Janusza Michałka jest wspomniana już defraudacja składek rodziców. Rodzice dzieci z zerówki „zrzucili się” na przybory naukowe. Każde dziecko miało mieć równy zestaw kupiony przez nauczycielkę. Do listopada kobieta zakupiła niewielką część przyborów. Zaniepokojeni rodzice zgłosili sprawę dyrektorowi szkoły.

– Przeprowadziłem z dyrektorem rozmowę na temat obydwu skarg i poprosiłem o pisemne

wyjaśnienia – mówi Jacek Brygman. – Kwestia zbiórki została wyjaśniona. Wszystkie pieniądze, które nie zostały wydane, zostały przekazane przedstawicielom rodziców.

6 listopada odbyło się spotkanie z przedstawicielami rady rodziców. 9 listopada dyrektor zo-

kroki, a w stosunku do dyrektora – wójt. Teraz czekamy na wyniki postępowań.

Jak słyszymy od wójta, Janusz Michałek zapewnił, że ma dowody potwierdzające treść skargi. Nie przedstawił ich jednak. Pytamy o nie samego autora skargi.

– Nie chcę ich na razie upubliczniać – mówi Janusz Michałek.

Dyrektor: „Defraudacji nie było”

Roman Witkowski rozmawiał na temat skargi z wójtem. Twierdzi, że nie widział jej treści.

– Wiem, że pojawił się w niej zarzut o defraudację składek rodziców – mówi Roman Witkowski. – Chcę podkreślić, że ja nie miałem nic wspólnego z pieniędzmi rodziców. W przypadku tej grupy część składek zbierali rodzice, a część wychowawca. Defraudacji nie było. Ze strony nauczyciela nastąpiło rozciągnięcie w czasie realizacji zaku-

pów. Nieprawdą jest, że problem dotyczył podręczników do zerówki, które – zaznaczę – nie są obowiązkowe – podkreśla dyrektor placówki i dodaje, że podręczniki były od początku września.

– Część przyborów została zakupiona, więc dzieci miały na czym pracować. Start w nowy rok szkolny nie był zakłócony. Podręczniki były zakupione wcześniej – podkreśla dyrektor. Nie chce wchodzić w szczegóły sprawy, podkreślając, że zajmuje się nią prokuratura. Dodaje, że zainterweniował w sprawie składek, jak tylko otrzymał taką informację od rodziców. Czy wyciągnął jakieś konsekwencje wobec nauczycielki, która do listopada nie zakupiła wszystkich przyborów?

– Pytali mnie o to również rodzice. Ja jednak nie mogę upubliczniać takich informacji – ucina Roman Witkowski. – Po prostu tylko tyle, że kodeks pracy przewiduje na takie okoliczności pewne narzędzia – dodaje.

W rozmowie z dyrektorem zacytowaliśmy fragmenty skargi Janusza Michałka. Opiekun świetlicy pisze, że Roman Witkowski „Krzykiem pozbywa się proble-

mów w gabinecie i nie powstrzymuje się z groźbami i wyzwiskami pod adresem rodziców dzieci”.

– Uważam, że taki zarzut nosi znamiona pomówienia – stwierdza Roman Witkowski. – Nawet nie wiem, co mam na to powiedzieć. To dziwne sformułowanie. Nie wiem, jak musiałbym krzy-
czeć, żeby pan Michałek, wykonując swoje obowiązki, to usłyszał.

Zapytaliśmy również o komentarz dotyczący „pozbywania się uczniów i ich rodziców mogących stwarzać jakiegokolwiek problematyczne czy konfliktowe sytuacje szczególnie wychowawcze lub dydaktyczne”.

– Dwa lata temu pisaliście o tym, że walczyliśmy o naszą szkołę – podnosi Roman Witkowski. Przypomnijmy: pisaliśmy o tym, że po reformie oświaty w Iwcu i Zielonce miały funkcjonować wyłącznie klasy I-IV. Plan ten spotkał się ze sprzeciwem rodziców uczniów i kadry pedagogicznej na czele z dyrektorem. – Czy ja w takiej sytuacji wyrzucalibyśmy uczniów? – pyta Roman Witkowski. – Nie mam narzędzi, by pozbywać się uczniów sprawujących problemy wychowawcze. Istnieją przepisy dotyczące tego, co uczeń musi zrobić, aby być relegowanym ze szkoły. Jedyna rzecz, która w tym momencie przychodzi mi do głowy, to sytuacja, że rodzice zmieniają pracę i miejsce zamieszkania, i przenoszą dzieci do innej placówki. W ubiegłym roku szkolnym tak się stało w przypadku trójki dzieci. Ten zarzut jest absurdalny – podkreśla dyrektor. Dodaje, że pracuje w szkole w Iwcu od 1992 r. Od 2004 r. pełni funkcję dyrektora.

– Nie zdarzył się dotąd przypadek, żeby relegować ucznia ze szkoły przez to, że sprawia problemy wychowawcze. W czasach, kiedy dyrektorem szkoły był Waldemar Strahl, zdarzało nam się nawet przyjmować takich uczniów – dodaje Roman Witkowski.

Prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia

Zapytaliśmy Jolantę Cieślewicz, prokurator rejonową o to, czy jest prowadzone jakiegokolwiek postępowanie w sprawie skargi Janusza Michałka przekazanej przez Jacka Brygmana.

– Nie potwierdzam, że jest prowadzone postępowanie – mówi Jolanta Cieślewicz. – Wpłynęło do nas zawiadomienie. 29 grudnia prokurator po wykonaniu czynności sprawdzających odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie defraudowania pieniędzy ze składek – informuje.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



Roman Witkowski, dyrektor szkoły.

Strażacy cieszą się z nowego wozu

Odbił długą drogę, by ostatecznie w blasku flar i fleszy wjechać paradnie do Małej Kloni. Mówimy o wozie strażackim, który druhowie OSP Mała Klonia przywieźli w środę na potrzeby swojej jednostki.

Wóz strażacki pojawił się w Małej Kloni w minioną środę w godzinach popołudniowych. Przebył długą drogę. Jak informuje nas prezes OSP Mała Klonia **Paweł Piesik**, samochód został sprowadzony z Francji. Przez wiele

wpłaty lokalnych sponsorów, pieniądze z funduszu sołeckiego oraz z budżetu gminy Gostycyn, a także kapitał pochodzący ze zbiorów i własnych środków straży.

Nowe auto z flarami w dloniach i szampanem witali druho-

Stare auto. W Małej Kloni mówią o nim „babcia”.



Nowy wóz bojowy powitano w blasku flar i fleszy.



lat służył tamtejszym strażakom. Sprowadziła go firma spod Włocławka specjalizująca się w odnawianiu używanych wozów i dostosowywaniu ich do potrzeb jednostek ochotniczych straży.

Auto jest z 1996 roku. Ma osiem miejsc siedzących. Poniżej zostało już wyposażone. Strażacy z Kloni zawieźli bowiem część sprzętu ze swojego starego samochodu do Włocławka, by tam na miejscu został odpowiednio zamontowany.

– Są jeszcze pewne elementy, jak pompy, agregaty. Musimy doroobić uchwyty i mocowania. To wszystko jednak wykonamy już sami i to w najbliższym czasie – zaznacza **Paweł Piesik**.

Prezes dodaje, że pozostały drobny sprzęt, który będzie im jeszcze potrzebny, postarają się uzupełniać sukcesywnie, jak tylko będą środki. Jeśli chodzi o koszty zakupu, to jak na Małą Klonię nie były małe. Auto kosztowało 100 tys. zł. Na tę kwotę złożyły się m.in. pokaźna dotacja z Fundacji Aviva przekazana we wrześniu 2017 roku dla Kloni w ramach pomocy ponawalnictwowej,

wie, młodzieżowe drużyny pożarnicze oraz mieszkańcy. Samochód przejechał paradnie przez całą wieś. Później zaprezentował się na parkingu przed remizą. Można było obejrzeć go na zewnątrz i od środka. Chwilę później ruszył w swoją pierwszą lokalną podróż, z dziećmi na pokładzie.

Oficjalne włączenie samochodu w poczet jednostki OSP Mała Klonia i poświęcenie, jak dodaje **Paweł Piesik**, nastąpi najprawdopodobniej wiosną. Wówczas Klonia będzie miała swoje małe święto. Co jednak stanie się ze starym samochodem? Jak wynika ze wstępnych rozmów, dotychczasowy wóz bojowy mógłby stanąć w Małej Kloni na wyeksponowanym miejscu jako zabytek i jako element historii miejscowości.

– Takie były wstępne rozmowy – przyznał **Paweł Piesik**. – Ostateczna decyzja jednak nie zapadła. Pod koniec stycznia spotykamy się na zebraniu strażackim i wówczas zdecydujemy, co dalej z autem.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Ogłoszenie płatne

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Czersku ul. Kilińskiego 15, 89-650 Czersk poszukuje kandydatów na stanowisko:

Główna księgowa/Główny księgowy.

Wymagania:

- Obywatelstwo polskie,
- Wykształcenie min. średnie ekonomiczne kierunkowe,
- Osoba kandydująca spełnia jeden z poniższych warunków:
 - a) ukończyła ekonomiczne jednolite studia magisterskie, ekonomiczne wyższe studia zawodowe, uzupełniające ekonomiczne studia magisterskie lub ekonomiczne studia podyplomowe i posiada co najmniej 3-letnią praktykę w księgowości,
 - b) ukończyła średnią, policealną lub pomaturalną szkołę ekonomiczną i posiada co najmniej 6-letnią praktykę w księgowości,
- Doświadczenie zawodowe: co najmniej 3-letni staż pracy na podobnym stanowisku (preferowane doświadczenie w prowadzeniu księgowości spółki prawa handlowego),
- Niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, przeciwko obrotowi gospodarczemu, przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, przeciwko wiarygodności dokumentów lub za przestępstwa skarbowe,
- Pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw obywatelskich,
- Stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na w/w stanowisku,
- Bardzo dobra znajomość ustawy o rachunkowości, ubezpieczeń społecznych, prawo podatkowe, procedur administracyjnych, przepisów dot. księgowości i rachunkowości oraz przepisów powiązanych,
- Mile widziana znajomość programów: Rewizor, Subiekt, pakiet Office
- Zdolności organizacyjne, samodzielność w podejmowaniu decyzji, odpowiedzialność, komunikatywność.

Ogólny zakres obowiązków:

- Prowadzenie pełnej księgowości zgodnie z ustawą o rachunkowości i prawem podatkowym
- Przygotowywanie i odpowiedzialność za prawidłowe rozliczenia podatkowe, sporządzanie deklaracji podatkowych CIT, VAT, PIT.
- Sporządzanie miesięcznych i rocznych sprawozdań finansowych.
- Nadzór nad prawidłowym obiegiem dokumentów księgowych.
- Kontrola realizacji budżetu spółki.
- Sporządzanie analiz, bilansów i sprawozdań księgowych na potrzeby Zarządu i Rady Nadzorczej.
- Prowadzenie i kontrola ewidencji środków trwałych.
- Monitorowanie zmian przepisów z zakresu rachunkowości i podatków oraz właściwe ich stosowanie.
- Współpraca z instytucjami zewnętrznymi (bankami, urzędami, audytorami).
- Współpraca z innymi działami Spółki.

Warunki pracy i płacy:

- Forma zatrudnienia: umowa o pracę – pełen etat,
- Miejsce pracy: Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Czersku ul. Kilińskiego 15, 89-650 Czersk

Zainteresowane osoby spełniające powyższe kryteria prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV, list motywacyjny oraz inne dokumenty wg uznania) do sekretariatu spółki w Czersku przy ul. Kilińskiego 15, osobiście bądź korespondencyjnie z dopiskiem "Główna księgowa / Główny księgowy" w terminie do dnia **8 lutego 2019 r.**

Zastrzegamy sobie możliwość skontaktowania się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie w dokumentach aplikacyjnych klauzuli dot. zgody na przetwarzanie danych osobowych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. w Czersku, zgodnie z postanowieniami Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1, zwanego dalej RODO), na podstawie art. 6 ust.1 lit. a.

Niniejsza zgoda jest dobrowolna i obejmuje przetwarzanie moich danych osobowych również w przyszłych procesach rekrutacyjnych prowadzonych przez Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. w Czersku.”



Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. w Czersku

Mnóstwo pomysłów na ten rok

Mieszkańcy podzielili sołecki tort

Pieniądze z funduszu sołeckiego mogą pomóc w realizacji wielu pomysłów, a tych, jak widać po liście zadań, wśród mieszkańców gminy Kęsowo nie brakuje. W niektórych sołectwach pojawiły się ciekawe inicjatywy, m.in. warsztaty plecenia wieńców dożynkowych.

Mieszkańcy gminy Kęsowo w ramach funduszu sołeckiego w tym roku mają do dyspozycji pulę środków w wysokości 327.837 zł (kwoty podajemy bez groszy). Największe sołectwa – Kęsowo i Żalno dysponują kwotami rzędu 53.056 zł. Najmniejsze – Grochowo ma do zagospodarowania 13.953 zł. To może nie są zbyt duże pieniądze, pozwalają jednak sołectwom na zrealizowanie niewielkich, lecz oczekiwanych przez społeczność zadań. Przypomnijmy, że w roku 2018 fundusz sołecki w gminie Kęsowo dopiero co nabierał kształtów. Sołtysi ostrożnie podchodzili do tematu. Było wiele niewiadomych i mnóstwo pytań. W tym roku, co widać po różnorodności zadań przeznaczonych do realizacji, przedsięwzięć jest dużo więcej i co najważniejsze w przypadku niektórych wsi bardzo ciekawe.

Lampa w Kęsowie

W przypadku sołectwa Drożdżenica najnowsze informacje na temat funduszu sołeckiego pojawiły się podczas poniedziałkowego (14 stycznia) zebrania sołeckiego. Więcej na stronie 12.

W Grochowie, które jak już wspomnieliśmy wcześniej, do dyspozycji jest 13.953 zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na naprawę drogi, festyn rodzinny oraz podobnie jak w Drożdżenicy na warsztaty plecenia wieńców dożynkowych.

Jeleńcz, który ma 31.144 zł, część środków zamierza przeznaczyć na remont świetlicy i jej doposażenie, na zmianę lokalizacji placu zabaw i zakup progów zwalniających na drodze gmin-



W miejsce starych urządzeń zabawowych za Wiejskim Domem Kultury w Kęsowie ma w tym roku powstać nowy plac zabaw dla dzieci.

nej. W sołectwie mają odbyć się też warsztaty kulinarne.

Jeśli chodzi o Kęsowo, to z puli funduszu (53.056 zł) wygospodarowane zostaną środki na przebudowę drogi gminnej w Sicinkach, doposażenie placu zabaw przy świetlicy, zakup ławek i stołów do parku, zakup wyposażenia świetlicy. Planowane są też posadowienie lampy na ul. Odrodzenia i przebudowa drogi – ul. Zaulek. Sołectwo Kęsowo chciałoby również przeprowadzić warsztaty kulinarne dla dzieci i całych rodzin oraz warsztaty dekoratorskie.

W Przymuszewie i Piastoszynie będą ćwiczyć. Sporo zadań na siebie wzięło również sołectwo Przymusze-

wo, które dysponuje funduszem wielkości 26.846 zł. Z przyznanych środków zakupione mają być urządzenia do ćwiczeń sportowych. Kontynuowana będzie również budowa chodnika w Krajenkach. Tym samym w tej miejscowości powstanie kolejne 150 metrów szlaku dla pieszych. Dodatkowo planuje się doposażenie świetlicy wiejskiej oraz warsztaty – kulinarne i plecenia wieńców dożynkowych. W tym momencie moglibyśmy się zastanowić, po co w Przymuszewie kurs plecenia wieńców skoro sołectwo praktycznie co roku wygrywa konkursy na najpiękniejsze wieńce dożynkowe. Wychodzi na to, że panie nie chcą poprzestać



W Przymuszewie i Piastoszynie mają stanąć urządzenia do ćwiczeń. W Żalnie taka siłownia plenerowa funkcjonuje już od kilku lat.

na tym, czego do tej pory się nauczyły i zamierzają dodatkowo nauczyć plecenia wieńców nowe osoby, a może i nawet młodsze pokolenie.

Plany kolejnych sołectw przedstawiają się następująco: Obrowo, które ma do dyspozycji 18.357 zł, zamierza m.in. zrealizować przebudowę drogi gminnej (działka 17) oraz doposażyć świetlicę i plac zabaw. Przeprowadzona zostanie też druga edycja warsztatów pod nazwą świat ziół. W Pamiętowie, które ma do wydania 23.769 zł, zaprogramowano budowę drogi gminnej w Adamkowie (odcinek 400 m) oraz naprawę drogi w Pamiętowie (500 m). W świetlicy mają być też przeprowadzone warsztaty kulinarne. Dalej, w Piastoszynie za 38.519 zł planuje się m.in. doposażenie świetlicy wiejskiej i OSP oraz zakup i montaż urządzeń do ćwiczeń sportowych. Z kolei w Wieszczykach, którym przydzielono 36.609 zł, ma powstać otwarta strefa aktywności. Planowany jest też zakup siatek i bramek, wykonanie ogrodzenia przy świetlicy i doposażenie świetlicy, jak również naprawa drogi gminnej. Pozostaje jeszcze Żalno. To sołectwo ma ustalony fundusz w wysokości 53.056 zł. Pieniądze zostały zadysponowane głównie na budowę wia-

ty na stadionie w Żalnie oraz na utwardzenie placu spotkań mieszkańców na „Tęczowym zątku”.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

MAJSTER PLUS

**DRZWI OKNA
PANELE PODŁOGI**

**CZYSZCZENIE
MAGAZYNÓW**

**DRZWI
od 80 zł**

Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

IMMOBILIA
kompleksowa obsługa nieruchomości

OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI
SPRZEDAŻ • KUPNO • NAJEM

- DORADZTWO FINANSOWE
- REALIZACJA KREDYTÓW
- WSZELKIE USŁUGI ZWIĄZANE Z RYNKIEM NIERUCHOMOŚCI

tel. 792 090 773

www.immobiachojnice.pl • ul. Stary Rynek 9-10 • Chojnice (D.H. Libera III piętro)

**SZKOŁA NAUKI JAZDY
STRASZEWSKY**
KURS NAUKI JAZDY
poniedziałki i środy o godz. 15.00
ul. Piastowska 23 w Szkole Podst. nr 2
klasa nr 5 tel. 601-208-165
UWAGA! E-learning – dostęp do całej puli pytań egzaminacyjnych!

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE

**PROMOCJA CEMENT
EKSPERT**
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

Wielkie zmiany w Pruszczu. Po 20 latach!

Na tę chwilę to najmłodszy sołtys w gminie Gostycyn. Ma zaledwie 22 lata i – jak zwróciła uwagę ustępująca po 20 latach pracy sołtys Janina Kołodziejska – w szybki sposób nawiązuje kontakt z mieszkańcami.

Wybory sołtysa i rady sołeckiej w Pruszczu przeprowadzono w miniony czwartek. Na spotkanie przyszło 79 mieszkańców. Mimo tak dużej frekwencji nie było quorum i zebranie musiało rozpocząć się w drugim terminie, czyli o pół godziny później. Na sołtysa zgłoszono jedną kandydaturę. Dokonała tego ustępująca sołtys **Janina Kołodziejska**. Podała nazwisko **Ewy Jawor**.

– To doświadczona w pracy społecznej wolontariuszka, pracownica Gminnego Ośrodka Kultury, prowadząca dwie świetlice

wiejskie – wyliczała Janina Kołodziejska. – Związana z Pruszczem młoda osoba, która w bardzo szybki sposób nawiązuje kontakt z mieszkańcami – rekomendowała.

Innych propozycji nie było. Mieszkańcy podczas głosowania na sołtysa oddali 77 głosów – 68 na tak, 9 na nie. Tym samym zaledwie 22-letnia Ewa Jawor została nowym sołtysem sołectwa Pruszcza. Gratulacje z tej okazji złożył jej wójt **Ireneusz Kucharski**. Pozostali przywitani nową sołtys brawami.

Chwilę później komisja skrutacyjna: **Anna Ziegler, Maria Sikorska i Beata Kriesie** ogłosiła wyniki wyborów członków rady sołeckiej. Będzie ją stanowić 6 osób. Weszli do niej: **Dawid Muzolf** (65 głosów), **Katarzyna Cemka** (61 głosów), **Iwona Jawor** (58 głosów), **Paweł Napiontek** (48 głosów), **Magdalena Danielewska** (41 głosów) i **Robert Janik** (39 głosów).

Nie jest już radną, nie jest też sołtysem

Zebranie wyborcze w Pruszczu stało się okazją do złożenia oficjalnych podziękowań Janinie Kołodziejskiej za jej wieloletnią pracę i działalność na rzecz lokalnej społeczności. Były kwiaty, upominki i pamiątkowe zdjęcia. Przypomnijmy, że Janina Kołodziejska przez 20 ostatnich lat pełniła w Pruszczu funkcję



Nowo wybrana sołtys Ewa Jawor i dotychczasowa szefowa sołectwa – Janina Kołodziejska.

sołtysa. Była też radną gminną. Decyzję o wycofaniu się z pełnienia funkcji publicznych podjęła przed ubiegłorocznymi wyborami. W trakcie czwartkowego spotkania przyznała jednak, że nadal, na tyle ile będzie mogła, zamierza wspierać nową sołtys i nową radę.

– Dopomóżcie Ewie – mówiła do mieszkańców Pruszcza. – Jest pracowita i ambitna. Pomagajcie jej tak, jak pomagaliście mi.

Janina Kołodziejska podczas swojego pożegnania z funkcją sołtysa nie kryła wzruszenia. Dziękowała za lata pracy.

– Miałam to szczęście, że praktycznie zawsze na swojej drodze spotykałam dobrych ludzi – mówiła. – A jak wiadomo, różowo nie było i nie jest. Trzeba jednak wszystko przyjąć z uśmiechem.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska



Oficjalne podziękowania dla ustępującej sołtys Janiny Kołodziejskiej.

Wyborczy galimatias:

Czy Drożdzienica ma nowego sołtysa?

Najpierw brak chętnych i wyczytywanie potencjalnych kandydatów z listy obecności. Potem głośny doping: „Romek, Romek!” i nowy sołtys, który ulega namowom zebranych. Na koniec informacja w nocy, że będzie rezygnacja.

Sezon na wyborcze zebrania sołeckie trwa. Jedno z takich spotkań odbyło się wieczorem, 14 stycznia w Drożdzienicy. Pewnym było, że sołtys **Franciszek Kowalski**, ze względu na stan zdrowia, nie będzie ubiegał się o reelekcję. Przybyłych na zebranie przywitał jego syn **Roman Herman-Kowalski**. Na 307 mieszkańców uprawnionych do głosowania w świetlicy było ich 36 – obowiązkowe minimum (10%) zostało spełnione. Po ukonstytuowaniu się komisji skrutacyjnej w składzie **Tomasz Połetek, Tomasz Kozak i Dariusz Szczech** przyszedł czas zgłaszania kandydatów na sołtysa. Zaczęło się od długiej ciszy...

„Z bólem serca, ale niech wam będzie”

Następnie mieszkańcy zaczęli namawiać do kandydowania wspomnianego już Romana Hermana-Kowalskiego. Pojawili się nawet głośne: „Romek, Romek!”. Ten stanowczo odmawiał i tłumaczył, że nie jest w stanie zaangażować się na sto procent.



Mieszkańcy Drożdzienicy zdecydowali, że w 2019 roku zakupione zostaną meble do nowej sali. Przeznaczają na ten cel ponad 25 tys. zł.

– Sołtys ma wiele obowiązków i musi wykonać ogrom pracy, za którą nikt mu nigdy nie zapłaci. Ile czasu zajmuje samo dbanie o zieleni i koszenie? W obecnej sytuacji czuję, że mogę nie sprostać tym obowiązkom. Bardzo chętnie pomogę, jestem otwarty na współpracę, ale sołtys nie zostanie – mówił na początku Herman-Kowalski.

Dalsze rozmowy mieszkańców nie przynosiły żadnego rozwiązania. Kolejne proponowane osoby (padło co najmniej 7 nazwisk) odmawiały. Ostatecznie, po rozmowie z obecnym na spotkaniu wójtem **Radosławem Januszewskim** i zapewnieniach o wsparciu

ze strony mieszkańców, Roman Herman-Kowalski zgodził się zostać sołtysem. Po przeprowadzonym głosowaniu mówił tak:

– Z bólem serca, ale niech wam będzie. Mam wielką nadzieję, że będziecie mi pomagać. Liczę na tę pomoc i współpracę. W trakcie zebrania wybrano także nową radę sołecką. Jej skład podajemy w ramce.

Wiadomość po 23.00:

„Może niektórzy będą się z tego śmiać, ale ja mówię pas”

Jeszcze tego samego dnia, w którym odbyły się wybory, tuż po go-

Skład rady sołeckiej:

Maria Skonieczna
Wioleta Okońska
Anna Lüdtkke
Beata Theus
Łukasz Powalowski

dzinie 23.00 otrzymaliśmy wiadomość od nowo wybranego sołtysa. Tłumaczy nam, że to bardzo ciężka praca [sołtysowanie – red.] i duże obciążenie psychiczne. Roman Herman-Kowalski pisze: „Uległem wielkiej presji, ale wiem, że to za dużo jak dla mnie. Może niektórzy będą się z tego śmiać, ale ja mówię pas. Mam nadzieję, że choć niektórzy mnie zrozumieją”. Informacje w podobnym tonie zostały zamieszczone również na fanpage'u sołectwa Drożdzienica: „[...] Nie jestem teraz gotowy na takie wyzwanie. Zbyt dużo zmian ostatnio zaszło w moim życiu. Dziękuję bardzo za wasze wsparcie, ale wolę zrezygnować już teraz niż w połowie drogi [...]”. We wtorek rano oficjalnej rezygnacji w urzędzie gminy Kęsowo jeszcze nie było, ale „Tygodnik” otrzymał informację, że decyzja jest ostateczna.

Przegłosowali zmiany w funduszu sołeckim. Chcą meble do nowej sali

W trakcie poniedziałkowego zebrania mieszkańcy zdecydowali o ważnych zmianach w funduszu sołeckim na 2019 rok. W Drożdzienicy zakończył się remont nowej sali, w której mogą odbywać się spotkania i zabawy. Brakuje jednak w niej mebli. Wójt zapyta-



Roman Herman-Kowalski to syn ustępującego sołtysa – Franciszka. Młodszy Kowalski zrezygnował jednak po paru godzinach z nowego stanowiska.

ny o środki na ich zakup odpowiedział, że gmina nie będzie w stanie tego sfinansować w 2019 roku. Mieszkańcy zdecydowali więc o zmianie funduszu sołeckiego. Utwardzenie drogi w stronę Drożdzienicy wybudowania przesunięto na 2020 rok. Przedstawicielki KGW rzekły się 700 zł dofinansowania do warsztatów kulinarnych. Zrezygnowano również z zakupu pługa do odśnieżania chodników. W związku z tymi przesunięciami na zakup mebli do wyremontowanej sali przeznaczonych będzie 25.523,76 zł. 3000 złotych zabezpieczono z kolei na umowę dla osoby, która w następnym sezonie będzie kosić tereny zielone w sołectwie. Czy nowy sołtys będzie wnioskował o kolejne zmiany w funduszu? Kiedy zostanie wybrany? Kolejne zebranie sołeckie odbędzie się w poniedziałek (21 stycznia) o godz. 19.00.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Zbudują targowisko, dorzucają się do Świeckiej. Budżet gminy Śliwice

Nie wszyscy radni gminy Śliwice zagłosowali za przyjęciem budżetu. Gmina planuje wydać w tym roku prawie 7 mln zł na inwestycje. Jedną z większych jest targowisko gminne.

W poprzednim numerze pisaliśmy o dyskusji, którą wzbudził jeden zapis w budżecie gminy Śliwice na 2019 r. – droga do Okonin. Niektórzy radni mieli wątpliwości dotyczące kwoty przeznaczonej na tę inwestycję, która wydaje się znikoma w stosunku do planowanych kosztów utwardzenia odcinka. W budżecie zaplanowano sporo innych inwestycji za niemal 7 mln zł (zaznaczmy: w tej kwocie mieszczą się zarówno wkład własny, jak i dofinansowania). Po stronie dochodów zaplanowano w tym roku ponad 28 mln zł, a wydatków – ponad 29,6 mln zł. To daje deficyt na poziomie 1,6 mln zł. Ma on zostać pokryty przychodami z zaciąganych kredytów.

Wodociągi i kanalizacja

100 tys. zł gmina Śliwice zamierza w tym roku wydać na wykonanie przyłącza wodociągowego w sołectwie Brzeźno. Ponad 1,1 mln zł może kosztować zaprojektowanie i wykonanie sieci z przyłączami dla części Śliwic – wybudowań pod Osieczną. Niemal 400 tys. zł ma pochodzić z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. 700 tys. zł zaplanowano w tym roku na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na ul. Borowiackiej, Łowieckiej i Grzybowej (z czego

ponad 400 tys. zł ma pochodzić z dofinansowania). Wyznaczono w budżecie ponad 817 tys. zł na przebudowę ul. Dworcowej i odcinka Leśnej w Śliwicach. Samorząd liczy na dofinansowanie z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. W rankingu Śliwice zajęły 29. miejsce na 72 wnioski.

Droga przy markecie? Co z tą Świecką?

W budżecie przewidziano wydatki na drogi. Jedną z nich – oprócz wspomnianej wyżej ul. Dworcowej – jest droga gminna Śliwice-Lińsk w kierunku Wądołów. Na ten cel w tym roku samorząd zamierza przeznaczyć 300 tys. zł. Wartość kosztorysu prac przekracza jednak... 1,7 mln zł.

– Będziemy szukać źródła finansowania tak, by zrealizować całość w tym roku. Jeśli się to nie uda, wykonamy fragment odcinka za 300 tys. zł – mówi **Daniel Kożuch**, wójt gminy Śliwice.

Jedną z firm planuje wybudować przy tym odcinku market. Mniejsze kwoty (między 8 a 20 tys. zł) zaplanowano

na drogi w: Byłyczku, Kręgu, Lubocieniu, Łaskim Piecu, Rosochatce, Śliwicach i Śliwiczach. Do budżetu wpisano też ponad 800 tys. zł dotacji dla powiatu tucholskiego na remont ul. Świeckiej. Powiat stara się o 1,6 mln zł dofinansowania przebudowy odcinka z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Wartość kosztorysu inwestycji przekracza 3,2 mln zł. Powiat uplasował się na 11. miejscu na 19 wniosków.

Rozbudowa GOK-u – mają na to dwa lata

Daniel Kożuch 12 września podpisał umowę z Marszałkiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego o przyznanie dofinansowania na rozbudowę Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach. Rozbudowa ma kosztować milion złotych, a dotacja sięga niemal pół miliona zł. W tym roku w budżecie na zadanie zaplanowano zaledwie 20 tys. zł. Wójt tłumaczy, że gmina ma dwa lata na zrealizowanie inwestycji. W tym roku



Na tej działce powstanie targowisko.

ma powstać targowisko, na które gmina również uzyskała dofinansowanie. Na ten cel zaplanowano ponad 407 tys. zł. Gmina otrzymała 755 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W budżecie zaplanowano też inwestowanie w śliwicki ośrodek zdrowia – 12 tys. zł w tym roku gmina zamierza wydać na zakup sprzętu medycznego, w tym m.in. spirometru. W budżecie jest też 100 tys. zł rezerwy na wydatki inwestycyjne.

Co zaprojektują w tym roku?

Część budżetu przeznaczono na projekty: rozbudowy i przebudowy stacji uzdatniania wody oraz budowy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej na kolejnych ulicach Śliwic. Budżet na sesji Rady Gminy Śliwice przyjęto niejednogłośnie. „Przeciw” zagłosowali **Danuta Sikora** i **Janusz Kędziński**.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

29 stycznia pierwsze zebrania w Śliwicach

Znamy daty spotkań sześciu sołectw gminy Śliwice. Podczas zebrania mieszkańcy wybiorą sołtysów i podyskutują na temat statutów.

Podczas najbliższych zebrania wiejskich mieszkańcy gminy Śliwice wybiorą sołtysów na kolejną kadencję. Zostaną też przeprowadzone konsultacje społeczne w sprawie zmian statutów sołectw. Pierwsze zebrania odbędą się we wtorek, 29 stycznia. O godz. 17.00 spotkają się mieszkańcy Rosochatki, a dwie godziny później – Lubocienia. Zebrania odbędą się w świetlicach. Kolejnego dnia u sołtysa obradować będą mieszkańcy sołectwa Łaski. Początek spotkania zaplanowano na godz. 17.00. Od godz. 19.00 w szkole dyskutować będą mieszkańcy Śliwiczek. 31 stycznia o godz. 17.00 w świetlicy odbędzie się zebranie sołectwa Brzeźno, a o godz. 19.00 – Linówka. (ed)



Gmina dorzuci się do remontu Świeckiej. Powiat stara się o dofinansowanie, zajął w rankingu 11. miejsce na 19 wniosków.

Reklama, ogłoszenie płatne

KREDYTY
na oświadczenie
Tuchola, ul. Wryczy 6, tel. 739 069 199

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Ogłoszenie płatne

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie

zaprasza do składania ofert na stanowisko

doradcy rolniczego w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Tucholi

miejsce pracy: Tuchola, siedziba PZDR

od kandydatów oczekuje:

- wykształcenia wyższego na kierunku rolnictwo lub pokrewne (zootechnika, ochrona środowiska itp.),
- wiedzy i praktycznych umiejętności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego,
- samodzielności, systematyczności, dokładności i terminowości w wykonywaniu powierzonych obowiązków,
- posiadania prawa jazdy kat. B,
- bardzo dobrej znajomości obsługi komputera, pakietu MS Office,
- preferowane zamieszkanie na terenie powiatu tucholskiego,
- mile widziane doświadczenie w pracy biurowej,

zakres zadań:

świadczanie usług mieszkańcom obszarów wiejskich w zakresie:

- doradztwa technologicznego i ekonomicznego,
- organizacji szkoleń,
- pomocy w sporządzaniu dokumentacji związanej z aplikowaniem o pomoc finansową.

Zainteresowane osoby spełniające powyższe wymagania proszę o przesłanie **do dnia 23 stycznia 2019 r.** na adres: **Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, 89-122 Minikowo** dokumenty aplikacyjne (CV, list motywacyjny) wraz z **Klauzulą zgody** zawierającą następującą treść: „Zgodnie z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dostarczonych przeze mnie dokumentach związanych z procesem rekrutacji w Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Przekazuję moje dane dobrowolnie, mając świadomość, że w każdej chwili przysługuję mi prawo do wycofania mojej zgody”.

Zastrzegam sobie prawo do odpowiadania na wybrane oferty.

Na spotkaniu wielu potencjalnych wyborców Sikorskiego:

Rozmowy długie o Polsce i PiS-ie

Czy częsty w ostatnim czasie gość naszego powiatu będzie startował w nadchodzących wyborach parlamentarnych lub europejskich? I dlatego przyjeżdża do Tucholi? Skąd wie, o czym rozmawiał Tusk z Putinem? Co o polityku powiedział burmistrz Tucholi? Na spotkanie z byłym ministrem spraw zagranicznych przybyło, jak na tucholskie realia, wielu słuchaczy.

W Tucholi pojawił się drugi raz w ciągu zaledwie dwóch miesięcy. 9 listopada dość nieoczekiwanie był obecny na 20-lecie powiatu tucholskiego. W czwartek, 10 stycznia, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi odbyło się spotkanie z autorem książki pt. „Polska może być lepsza. Kulisy polskiej dyplomacji”. Mowa oczywiście o **Radosławie Sikorskim**. Polityk urodził się w Bydgoszczy. W latach 2005-2007, kiedy władzę sprawowało Prawo i Sprawiedliwość z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin, był ministrem obrony narodowej. Później, w rządzie PO-PSL przez siedem lat pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych, był również m.in. marszałkiem Sejmu.

Spotkanie autorskie czy jednak polityczna dyskusja?

Jedno i drugie. Na spotkanie autorskie z Sikorskim przybyła bardzo duża liczba mieszkańców powiatu, w bibliotece w pewnym momencie brakowało miejsc. Rozstawionych zostało 150 krzeseł, a książki przygotowane na promocję zostały wykupione błyskawicznie co do jednej. Sprawiedliwym będzie zaznaczenie na samym początku, że znakomita większość obecnych przynajmniej sympatyzowała z poprzednią partią rządzącą – Platformą Obywatelską. A już na pewno zgromadzeni, delikatnie rzecz ujmując, nie byli fanami obecnej władzy. Za to bardzo cenili Sikorskiego jako polityka. W trakcie spotkania padało

wiele pytań o poczynania ministrów PiS, wywoływało dyskusje i podawano argumenty przeciwko ekipie obecnie sprawującej władzę w Polsce. Prowadzącą wieczór autorski była **Elżbieta Rawicka-Hryniewska** – notariusz,



Sikorski to doświadczony polityk, był m.in. ministrem obrony narodowej, spraw zagranicznych czy marszałkiem Sejmu. Takich gestów i rozbudowanej mowy ciała w trakcie spotkania nie brakowało.

była sędzia i prezes tucholskiego sądu, która także nie ukrywała swojego krytycznego spojrzenia na wiele decyzji i pomysłów polityków PiS. O Sikorskim zaraz na początku spotkania mówiła:

– Przeczytałam pana książkę i nie ukrywam zdobył pan moje serce.

Wieczór autorski trwał ponad 2 godziny. Nie jesteśmy w stanie punkt po punkcie zrelacjonować całego spotkania. O czym głównie dyskutowano?

Mesjanizm polski się nie sprawdza. Długie rozmowy o wielkiej polityce

Na początku przynajmniej próbowano mówić o książce, chociaż prowadząca

Sikorskim mówił w tym miejscu o pomieszczeniu, a właściwie odwróceniu filozofii, którymi kierowały się ruchy prawicowe z myślami socjalistycznymi.

– Uważam, że filozofia obecnej władzy podszyta jest, może nawet



Sikorski ma bardzo bezpośredni kontakt z ludźmi. Można to nazwać stylem „amerykańskim”. Jego język też bywa prosty i dosadny. Przypomnijmy, że był minister w latach 80. mieszkał w Wielkiej Brytanii. Jego żona to amerykańsko-polska dziennikarka i pisarka.

rozpoczęła od pytania o stosunki dyplomatyczne z... San Escobar. Sikorski tłumaczył, że każdemu może zdarzyć się pomyłka, ale ministrowi Witoldowi Waszczykowskiemu zdarzały się one zdecydowanie za często. Konkluzja mogła być tylko jedna – w spojrzeniu Sikorskiego jego następcą był po prostu pomyłką. Autor książki wytłumaczył również, że ówczesnemu ministrowi spraw zagranicznych chodziło prawdopodobnie o małe, wyspiarskie państwo Saint Kitts i Nevis. Potem rozmawiano długo o polskiej polityce zagranicznej. Swoje pomysły na jej prowadzenie Radosław Sikorski i Elżbieta Rawicka-Hryniewska konfrontowali z obecnymi działaniami, które określono: „prowadzeniem polskiej polityki w duchu bogoojczyźnianym”.

nieuświadomionym, sentymentem religijnym. Oni sądzą, że stosuje się go do polityki zagranicznej. Tak jak w naszej kosmologii. To znaczy, że jeśli za życia cierpimy, to będzie nam wynagrodzone w niebie. Ostatni będą pierwszymi i na koniec w niebie rachunek musi się zgadzać. Oni chyba nieświadomie sądzą, że tak jest też w polityce zagranicznej. Jeśli cierpieliśmy w przeszłości, to teraz należy nam się jakaś nagroda. Tylko że w realnym świecie tak nie chce być – mówił z uśmiechem Sikorski.

W trakcie spotkania, cały czas w większym bądź mniejszym odniesieniu do książki, rozprawiano m.in. o: stosunkach polsko-amerykańskich, pozycji Polski w Unii Europejskiej, roli UE w obronności całej Europy czy zadaniach NATO. Nie zabrakło wątków związanych z Rosją: stosunkach dyplomatycznych z tym państwem, katastrofą smoleńską, aneksją Krymu czy jeszcze wcześniejszym atakiem na Gruzję. W każdym z tych tematów odnoszono się do rządów PiS, chociaż np. o prezie Jarosławie Kaczyńskim nie mówiono wprost, a jedynie jako o „lokatorze Nowogrodzkiej”. W końcu spotkanie „opaniowali” przybyli goście i w dalszej części to głównie oni zadawali pytania.

O czym rozmawiał Tusk z Putinem na moło w Sopocie? Pytamy: możliwy konflikt interesów ze Zwiefką? Burmistrz bardzo pozytywnie o Sikorskim.

Trudno wybrać pytania najbardziej interesujące, bo dla każdego zupełnie co innego może



Oryginalny portret wręczył po spotkaniu. Trzeba jednak zaznaczyć, że dyskusja prowadzona na merytorycznym poziomie. Cz



Na spotkanie przybyło około 150 osób, które w większości podpisywały.

dotykała spraw niezwykle skomplikowanych i szczegółowych. Rozmowa nie była typową polityczną indolencją. Jeden z mieszkańców zapytał: – Skąd pan wie, o czym rozmawiał Tusk z Putinem na moło w Sopocie?

– Nie wiem – odparł Sikorski.

– Ale w gazecie napisali, że o tym pisze w książce – ciągnął jeden z gości.

– To jest cholernie frustrujące – odpowiadał ze śmiechem były minister, odnosząc się do niektórych informacji podawanych w mediach i kontynuował. – Ja nie mam pojęcia, o czym rozmawiał Tusk na moło z Putinem, bo mnie przy tym nie było. Nie piszę o tym. Wspominałem za to o sugestii prezydenta Putina „że przecież Lwów to polskie miasto”. Ale ona padła nie na miejscu tylko w trakcie rozmów plenarnych właśnie w Sopocie. To można było przyjąć jako taką oto sugestię, chłopaki podzielmy się wpływem na Ukrainie. My nie byliśmy do tego skorzy, nie było żadnego dalszego ciągu. Ale prezydent Putin taką mową wrzutkę, anegdotę, różnicę to można oceniać, puścić.



Jedno z pytań z widowni dotyczyło wieku polityków Platformy Obywatelskiej. Radosława Sikorskiego zapytano, czy w partii jest plan, jak wprowadzać do polityki młodych ludzi, „świeży krew”.



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

ni Radosławowi Sikorskiemu Czesław Fryda.

Inny z mieszkańców zapytał o plany Sikorskiego odnośnie nadchodzących wyborów parlamentarnych.

telską. Czy może dojść do konfliktu interesu, gdyby Sikorski zdecydował się na parlament UE?



Książki rozeszły się w mgnieniu oka. Po spotkaniu Sikorski jeszcze długo

nych i wyborów do europarlamentu. O te plany dopytywał też „Tygodnik Tucholski”.

– Zadał pan mi trudne pytanie i hipotetyczne, bo na razie moja rola w polityce jest żadna. Ale odpowiem pytaniem: a gdybym kandydował, zagłosowałby pan na mnie?

Chór z sali (z brawami): Oczywiście!

Sikorski zawile kontynuował, że w najbliższych tygodniach czekają na niego zapewne trudne decyzje do podjęcia.

„Tygodnik” dopytywał jednak, czy jakieś plany już są. Tuchola ma przedstawiciela w europarlamencie od lat – Tadeusza Zwiefkę. Obaj związani byli/są, ciężko to stwierdzić, z tą samą partią – Platformą Obywa-

– Była mowa m.in. o zoehyzaniu UE Polakom przez obecną ekipę rządzącą. Przez analogię odnoś się się do samorządu. Przed ostatnimi wyborami ja i inni doświadczeni samorządowcy też tego zoehyzania doświadczyliśmy [...]. Mam propozycję dla pana ministra. Żeby zrezygnował pan z dłuższego urlopu w tym roku, bo jest pan wyjątkową osobowością. I żeby ta jesień była nasza, to lepiej żeby nie tracił pan czasu na urlopy, tylko właśnie na takie autorskie spotkania w kraju. Ja jestem zwolennikiem walki o prawdę, która jest ostatnio deficytowa. A panu to zwyczajnie może się udać.

**Tekst Kamil Tajl,
fot. Daniel Frymark**

Komentarz:

Dwie sprawy. Minister Sikorski powiedział w pewnym momencie, że „jakość mediów jest pod psem”. Nie zgadzam się z tą generalizacją i dziwię się jej. Sam kiedyś dziennikarzem wszak był. Nie wszystkie media są fatalne. Dziennikarze często podchodzą do swojej pracy bardzo profesjonalnie. Inną sprawą jest szacunek albo jego brak do wykonanej pracy. Druga sprawa to wybory. Jestem pewien, że Sikorski wystartuje. Uważam, że bliżej mu do europarlamentu.

Kamil Tajl

Dokładnie sto lat temu

Druga dekada stycznia 1919 r. upłynęła pod znakiem wyborów do niemieckiego

zgromadzenia narodowego. Wybory te miały bardzo istotny charakter zwłaszcza w niepewnej sytuacji ziem zaboru pruskiego. Warto również pamiętać, że wybory odbywały się w cieniu walk powstańczych w Wielkopolsce. Co w tym czasie działo się w powiecie tucholskim? (pp)



„Dziennik Bydgoski” z 9 stycznia 1919 r. informował: „Rada robotnicza i żołnierska poczyniła zarządzenia, aby stawić czoło niebezpieczeństwu. W powiecie chojnickim i tucholskim Polacy mają już składy broni i amunicji. Spis tychże znaleziono u pewnego obywatela polskiego z okolicy, którego w hotelu aresztowano, ale wypuszczono z więzienia na słowo honoru, że przed kongresem pokojowym politycznie działać nie będzie”. Z kolei w „Gazecie Gdańskiej” 16 stycznia 1919 r. opublikowano odezwę Naczelnej Rady Ludowej w sprawie utworzenia w Poznaniu Dowództwa Głównego. Kierowało ono wszelkimi sprawami wojskowymi, nominacjami, zarządzało bronią i amunicją. Wszystkie Powiatowe Rady Ludowe zobowiązały, aby „nie mieszały się do spraw wojskowych, nie dysponowały siłami zbrojnymi, bronią, amunicją itp.” oraz „aby nie podejmowały żadnych zmian w komendach wojskowych”.

Na łamach „Pielgrzyma” z 11 stycznia 1919 r. ukazał się obszerny artykuł w sprawie udziału w wyborach. Napisano w nim „wszyscy Polacy mają się

wstrzymać zupełnie od wyborów do niemieckiej konstytuanty. [...] Naczelna Rada Ludowa zabrania nam brać udziału w wyborach, które odbędą się 19 stycznia do konstytuanty niemieckiej, a także w wyborach, które się odbędą 26 stycznia do sejmiku pruskiego.” Wyjaśniając postanowienia władz polskich w zaborze pruskim, reporter „Pielgrzyma” napisał: „To znaczy, że tym razem ma każdy Polak, każda Polka pozostać w domu i nie mają pod żadnym warunkiem iść nawet do lokalu wyborczego. Tam tylko dla Niemców miejsce! Polacy zostają w domu!” W tym samym artykule uzasadniano taką, a nie inną decyzję władz polskich. Apelowano: „Rodacy! Dawniej wzywały Was nasze władze wyborcze, żebyście jak jeden mąż stanęli w lokalu wyborczym, dziś przeciwnie rozkazują, że kto jest Polakiem i dobrze życzy Polsce, ma koniecznie w domu siedzieć, nie ma iść na wybory pod żadnym warunkiem! [...] Najbliższe tygodnie przyniosą nam wolność naszej Ojczyzny. [...] Polacy! To jedyna dozwolona nam broń, to niemy nasz krzyk rozpacz, to nieme nasze wołanie

do państw zachodu: pamiętajcie o nas na kongresie pokojowym!”. Apele te były zbieżne z rozporządzeniem Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego na Rzeszę Niemiecką. Według tych rozporządzeń ludność polska miała powstrzymać się od jakichkolwiek czynności wyborczych. Polacy nie powinni zasiadać w komisjach wyborczych, oddać głosu na kandydata niemieckiego.

Komitet Prowincjonalny na Prusy Zachodnie, Wschodnie i Pomorze, którego członkiem był m.in. dr Kazimierz Karasiewicz, w specjalnej odezwie z 2 stycznia 1919 r. zaapelował, aby powiatowe organizacje wyborcze urządziły zebrania, na których miała być omawiana sprawa zbliżających się wyborów. Powiatowe Rady Ludowe miały organizować wiece w terminie od 9 do 19 stycznia 1919 r. Ciekawostką jest, że Wydział Organizacyjny Naczelnej Rady Ludowej wydawał specjalne legitymacje upoważniające do zabierania głosu w trakcie politycznych zebrań. Otrzymywali je uczestnicy kursów dla mówców politycznych i wiecowników.

KALENDARIUM

12 stycznia 1919 r.

Młodzież z Suchoj urządziła na sali pana Höhnego wieczorek towarzyski. W ten sposób śpiewem i muzyką powitano powracających z wojny żołnierzy.

12 stycznia 1919 r.

W Tucholi odbył się wiec zorganizowany przez Powiatową Radę Ludową. Ks. wikary Alojzy Łaski zaprezentował stanowisko wobec wyborów do mających się odbyć 19 stycznia 1919 r. wyborów do niemieckiego zgromadzenia narodowego. Gajda omówił zagadnienia oświatowe. Ks. A. Łaski oraz Klemens Rzendkowski zaapelowali do zebranych o zachowanie spokoju wobec wszelkich prowokacji ze strony niemieckiej. Zebranie zakończyło się odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”.

12 stycznia 1919 r.

W Pruszczu odbył się wiec. Podczas zebrania, w wypełnionej po brzegi sali pana Tarłacha, przemawiał Antoni Borzyszkowski z Gostycyna. Omawiano te same sprawy, co na tucholskim wiecu.

Prawdopodobnie 12 stycznia

Odbył się wiec w Gostycynie. Na sali pana Komorowskiego przemawiał Antoni Borzyszkowski, Skaja oraz Ossowski z Bralewicy.

Podczas wiecu założono Towarzystwo Wojaków, którego przewodniczącym wybrano Antoniego Borzyszkowskiego. Jego zastępcą został Kutowski, sekretarzem wybrano Rafińskiego, a skarbnikiem Hoppego. Do nowego towarzystwa przystąpiło 109 osób.

12 stycznia 1919 r.

W Śliwicach odbył się wiec, który rozpoczęła przemowa ks. Sella. Na przewodniczącego zebrania wybrano Wesołowskiego, sekretarzem został Skórzewski, natomiast ławnikami Mechliński, Dyguła oraz Grabowicz. Zebranie zakończyło odśpiewanie pieśni „Boże coś Polskę”.

16 stycznia 1919 r.

Prezesem Rady Ministrów został Ignacy Jan Paderewski, który pełnił jednocześnie funkcję ministra spraw zagranicznych. Dzień wcześniej odbyło się spotkanie Paderewskiego z dr. Leonem Jantą-Polczyńskim, któremu prawdopodobnie zaproponował tekę ministra rolnictwa w nowym rządzie. Ziemianin z Wysokiej nie przyjął oferowanego stanowiska – był zbyt mocno zaangażowany w „sprawy pomorskie” oraz obawiał się ewentualnej konfiskaty majątku przez władze niemieckie. W numerze 9 „Pielgrzyma” z 1919 r. ukazało się ogłoszenie T. Krukowskiego, który otworzył w Tucholi przy ul. Świeckiej 17 skład zegarmistrzowski. Tak się reklamował: „Reperacje wykonu-

ję prędko i fachowo. Staraniem moim będzie moja szanowną klientelę rzetelną obsługą zadowolić. Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa”. W tym samym numerze swe ogłoszenie zamieścił Łaski z Lubierzyna, który poszukiwał „kowała z zaciągami i komorników na wysokie zasługi i deputat”. Z kolei A. Gwizdała ze Śliwiczek poszukiwał „doświadzonego i samotnego młynarza”. Natomiast „Spółka parowej mlecarni w Gostycynie z elektrycznym światłem i wyrobem sera harscerskiego” poszukiwała kierownika. Osoby zainteresowane mogły zgłaszać się z odpowiednimi świadectwami pracy do przewodniczącego zarządu mlecarni Stanisława Baumgarta.

Codziennie

W godz. 18.00-19.00, a w niedzielę w godz. 15.00-19.00 można było wypożyczyć książki z biblioteki Towarzystwa Czytelników Ludowych w Tucholi. Bibliotekę znajdującą się w budynku banku przy ul. Świeckiej prowadziła Zofia Karasiewicz. Tak zachęcano do korzystania z biblioteki na łamach ówczesnej prasy: „Kto chętnie czyta zajmujące powieści i opowiadania niechaj uda się śmiało do Biblioteki T.C.L. Nie potrzebuje tam za książki płacić, bo wypożyczanie jest bezpłatne. Po przeczytaniu zaś może książkę ciekawą i zajmującą znowu na inną wymienić. [...] będzie miał piękną i godziwą rozrywkę w niedzielę i święta, zabawiając się czytaniem”.

Cykl materiałów historycznych powstaje z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100-Lecia Powrotu Tucholi do Polski.

Opracował dr Paweł Redlarski
(cytaty – pisownia oryginalna)

Licytacje cały czas trwają!

140 wolontariuszy na ulicach 3 gmin

Tucholski sztab śmiało można nazwać powiatowym centrum WOŚP na naszym terenie. I chociaż co roku jego siedziba się zmienia, atmosfera pozostaje zawsze ta sama – gorąca impreza w samym środku zimy! Jak wolontariusze bawili się w tym roku? Ile zebrali do puszek?



Produkcja „gofarów” nie zwalniała ani na chwilę. Patrycja była w transie!



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Blance nie przeszkadzał deszcz. Była bardzo zadowolona, ponieważ pani, którą spotkała, miała cały woreczek monet.

Zebrane pieniądze liczyły niezawodne panie z Banku Spółdzielczego w Tucholi.



Wcześniej spotkaliśmy tę sympatyczną trójkę w sztabie, gdzie jedli ciepłą pomidorówkę. Potem Oliwia, Igor i Martyna ruszyli na ulice Tucholi.

W tucholski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy tym razem zamieniła się aula Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Już od samego rana pojawiały się tam całe rodziny i oczywiście wolontariusze, którzy ładowali swoje wewnętrzne akumulatory. Pogoda w tym roku nie rozpieszczała, ale dla nich nie ma rzeczy niemożliwych – czy to śnieg, deszcz, czy mróz – oni zawsze dają radę. Sztab w Tucholi od lat najpierw słychać, a potem widzieć. Podobnie było i w tym roku. Energetyczna muzyka zachęcała do odwiedzin. Nie da się jednak ukryć, że brakowało etatowego DJ-a tucholskiej imprezy – gościa ze Świecia – **Wiktora Gajdy**. W trakcie dnia na szczęście odwiedził Tucholę, wszyscy mają nadzieję, że za rok zabierze ze sobą grający sprzęt.

Miasto i gmina około 40 tys. zł, ale to jeszcze nie koniec

Na gości sztabu czekały pachnące, świeże „gofery”, których produkcją bez wątpienia zarządzała Patry-

cja Chęś. Można było posilić się też pyszną, gorącą zupą pomidorową.

Tucholski WOŚP, oprócz imprezy w sztabie, to także kilka wydarzeń sportowych – turnieje w kręgle, minisiatkówkę i piłkę nożną. Przeczytajcie o nich na naszych stronach sportowych. Jak tłumaczy **Dariusz Kotlenga**, sztab w mieście obejmuje trzy gminy: Tucholę, Kęsowo i Lubiewo. Po odliczeniu wyników z dwóch gmin wiejskich, Tuchola i okolice zebrała około 40 tys. zł, a sztab łącznie niemal 57.000 zł! To jednak jeszcze nie koniec, ponieważ w internecie cały czas trwają aukcje. Znajdziesz je na stronie www.aukcje.wosp.org.pl. W wyszukiwarce użytkowników wpisz: wosp_tuchola. Tradycyjnie już od wczesnego popołudnia panie z Banku Spółdzielczego w Tucholi odpowiadały za dokładne przeliczenie pieniędzy z puszek. Pracy było co niemiara, ponieważ sztab w Tucholi miał aż 140 wolontariuszy.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Cekcyn znów poszedł na rekord!

Ponad 32 tys. zł – taką kwotę zebrano podczas 27. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Cekcynie. Najdrożej wylicytowano voucher na intro nurkowe.

Wolontariusze podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jak co roku mimo chłodu zbierali datki do puszek. Sporo pieniędzy zgromadzono też dzięki licytacji w hali widowiskowo-sportowej w Cekcynie. Prowadzili je **Izabela Złotowska** i **Michał Ziółkowski**. Licytujący chętnie podbijali ceny przedmiotów. Najdrożej – za 400 zł – sprzedano voucher na intro nurkowe organizowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Cekcynie. Sporo zapłacono też za ławkę (360 zł)

i budzik WOŚP (320 zł). O dużym zaangażowaniu uczestników 27. Finału WOŚP w Cekcynie świadczy to, że łącznie zebrano 32.626,54 zł. Wolontariusze czekali też przy wejściu do hali.

– Już 7 lat jestem wolontariuszem WOŚP. W ubiegłym roku do puszek zebrałem około 1,5 tys. zł – mówi **Mateusz Miesikowski**, którego spotkaliśmy właśnie przy wejściu do obiektu.



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Część wolontariuszy.



Występowali młodzi artyści.

Pokaz kalisteniki był widowiskowy.

Tuż obok z puszką stała **Julia Iglińska**, która po raz drugi postanowiła poświęcić swój wolny czas i pomóc w ten sposób dzieciom.

Występy, światelko do nieba

Malowanie twarzy i dmuchańce to tylko część atrakcji. Publiczność z zaciekawieniem przyglądała się występom. W hali można było

Julia Iglińska i Mateusz Miesikowski.

spotkać zgraną ekipę Spółdzielni Socjalnej „Borowiackie Smaki”. Działała też kawiarenka. Galerię zdjęć z cekcyńskiego WOŚP-u zamieściliśmy na naszej stronie internetowej. Zachęcamy również do przejrzania naszego Facebooka – można tam znaleźć kilka filmów z imprezy, m.in. z pokazu kalisteniki i występu dzieci.

Z roku na rok więcej

Kwota zebrana w miniony weekend w Cekcynie stanowi kolejny rekord. Przypomnijmy. Dwa lata temu na konto WOŚP dzięki cekcyńskiej akcji wpłynęło ponad 21 tys. zł. W ubiegłym roku zebrano ponad 27 tys. zł.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

W Gostycynie

Rekordowa zbiórka: 18.745 zł i 24,04 euro



Działo się w Gostycynie, oj działo! Drzwi do Gminnego Ośrodka Kultury nie zamykały się przez całe niedzielne popołudnie. Cel, którym było zebranie jak największej ilości pieniędzy, został osiągnięty. Gostycyn zgromadził dla WOŚP o 6 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym.

Dwa dni imprez w ramach 27. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gostycynie przygotowali: Gminny Ośrodek Kultury i Centrum Sportowo-Rekreacyjne. Odbyły się turnieje piłki siatkowej i piłki nożnej. Głośno było też w GOK-u – w sercu sztabu gostycyńskiej WOŚP, gdzie wystąpili m.in. Schola „Paczka Rozalii”, zespoły taneczne, Kabaret Młodzi Duchem, Zespół Gravel Garden oraz Dawid Kartaszewicz. W przerwach między występami odbywały się licytacje fantów. Jednym z nich była piłka z autografami siatkarzy z wrześniowych rozgrywek, w których udział wzięli mistrzowie świata: Mariusz Wlazły i Karol Kłos. W tym roku w gminie Gostycyn zarejestrowanych było 35 wolontariuszy. Najmłodszy – Borys miał 3 lata. Jak podsumowuje Roma Żmudzka, udało się zebrać łącznie 18.745 zł i 24,04 euro i tym samym pobić rekord z ubiegłego roku. Oprócz wolontariuszy zbierali też sami mieszkańcy. Lena Kołomyjska przyniosła do sztabu woreczek z pieniędzmi, które jak przyznała, zbierała dla WOŚP przez cały rok.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Roma Żmudzka z najmłodszym wolontariuszem Borysem Grochowskim.



Licytacje. Piłka z autografami już ma nowego właściciela.



Występy dzieci, młodzieży i dorosłych. To one towarzyszyły niedzielnej imprezie w sztabie w Gostycynie.



Wolontariuszki. Najpierw zbierały do puszek. Później pomagały w sztabie.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

W Kęsowie

Jest rekord! Zebrano o 2,5 tys. zł więcej niż rok temu!

W gminie Kęsowo 27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpoczął się od zbiórek ulicznych. Wolontariuszom udało się zgromadzić w puszkach sporą sumę. Dodatkowo prawie 2 tys. zł uzbierano podczas licytacji.



Najmłodzi dobrze wiedzą, co to zbiórka na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Kwsta na ulicach miejscowości w gminie Kęsowo trwała od wczesnych godzin porannych. Szesnaścioro zarejestrowanych wolontariuszy zebrало łącznie 6.068,04 zł. Finał odbył się w Wiejskim Domu Kultury. Tam zgromadzili się mieszkańcy, wolontariusze i organizatorzy, by wspólnie zagrać dla tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Było muzycznie, tanecznie i wesoło. Popisowe występy dzieci i młodzieży na scenie uzupełniły prowadzone przez Izaabelę Modrzejewską licytacje fantów i voucherów. Dzięki nim udało się zebrać dodatkowe 1950 zł. Walka była emocjonująca, szczególnie jeśli chodzi o ofiarowanego na licytację krasnala. W podsumowaniu okazało się, że gmina Kęsowo uzbierała dla WOŚP 8.018,04 zł. To jest o ponad 2,5 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Licytacje w niektórych przypadkach były bardzo emocjonujące.



Do której puszkę wrzucić datek? Najlepiej do jednej i drugiej.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Zbiórka odbywała się na ulicach oraz w Wiejskim Domu Kultury w Kęsowie.



Dziewczęta przybyły do sztabu jeszcze przed rozpoczęciem finału.

Gmina Lubiewo

Znowu ponad 10 tysięcy i rekordowa puszka!

Kolejny raz niesamowita energia płynęła z Biblioteki-Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo! Atmosfera rodzinnego święta udzieliła się wszystkim, a efekt jest taki, że mieszkańcy gminy Lubiewo znowu przekazali ponad 10 tys. zł dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!

W sumie 9 wolontariuszek i wolontariuszy kwestowało w miejscowościach na terenie gminy Lubiewo. **Martynę Słupińską** i **Pawła Jankowskiego** spotkaliśmy z puszkami wczesnym przedpołudniem w Bysławiu. Podobnie jak rok temu, teraz też wspierali WOŚP, a deszczowa aura nie była dla nich żadnym problemem. Kilka godzin później widzieliśmy się z nimi w lubiewskim sztabie – B-CKiP. Mimo zmęczenia na ich twarzach rysował się cały czas ten sam szczerzy uśmiech.

Okazało się, że **Paweł** został rekordzistą powiatu tucholskiego! Do puszki zebrał aż 2105,01 zł.

Licytacje za ponad 3 tys. zł. Dla kogo i za ile biurko Skaleckiego?

Głośnie i bardzo wesoła impreza rozpoczęła się w B-CKiP o 16.00. Na scenie co chwila następowała zmiana klimatu. Prezentowały się wokalistki, grupa taneczna Swing, młodzi muzycy czy miejscowa grupa teatralna ze spektaklem światła,



Ekipa z Lubiewa, od lewej: **Amelia, Mikołaj, Weronika, Marta i Oliwia**.

dźwięku i tańca. Nie mogło zabraknąć żywiołowego występu Orkiestry Dętej OSP Bysław – na naszym fanpage'u na Facebooku możecie usłyszeć, jak świetnie zagrała charakterystyczny WOŚP-owy sygnał.

Pomiędzy występami odbywały się licytacje, które prowadził **Adrian Kowalski**. Aż 40 sponsorów przekazało około 70-80 różnych fantów i voucherów. Do zgarnięcia było m.in. biurko byłego już wójta



Orkiestra Dęta OSP Bysław rozpoczęła występ charakterystycznym sygnałem WOŚP. Pełna energia!

Michała Skaleckiego. Walczyły o nie głównie 2 osoby: radny **Paweł Łeppek** oraz... **Joanna Jastak**. Ostatecznie to właśnie obecna wójt wygrała licytację – biurko poszło za 300 zł. Na finał wystąpił Kabaret Trzecia Strona Medalu z Przemyśla. Bisom nie było końca, dlatego lubiewskie światelko do nieba wystartowało pół godziny później w porównaniu z resztą Polski. Ostateczny wynik zbiórki to 10.037,81 zł, w tym 484,53 zł zebrał bufet, który serwował m.in. ciasto, frytki i ciepłe napoje. Wszystkie licytacje przyniosły z kolei łącznie 3010 zł.

Tekst i fot. **Kamil Tajl**



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

O biurko Michała Skaleckiego „walczyli” **Joanna Jastak** oraz **Paweł Łeppek** (w tle). Ostatecznie licytację wygrała obecna wójt.



Martynę i Pawła spotkaliśmy w Bysławiu. W sztabie tucholskim rozliczali się dopiero późnym wieczorem. **Paweł** w puszcze miał aż 2105,01.

W Śliwicach zebrano o prawie 8 tys. zł więcej niż w ubiegłym roku!

Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach, tancerze, strażacy, zespoły, stowarzyszenia,

biegacze, morsy – trudno byłoby wymienić wszystkich, którzy zaangażowali się w organizację 27.

Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Śliwicach. Sztab wraz z wolontariuszami liczył aż 40 osób. Wszyscy organizatorzy działali ramię w ramię, dzięki czemu Finał obfitował w atrakcje. Niedziela, 13 stycznia rozpoczęła się aktywnie: od rana trwał turniej siatkówki, około południa odbył się wośpowy bieg oraz morsowanie w Łobodzie. Po południu Finał przeniósł się do GOK-u.

Fotka z **Kewinem** atrakcją wieczoru

Przyjemne z pożytecznym – tak można byłoby podsumować 27. Finał WOŚP-u w Śliwicach.



Gościem specjalnym 27. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Śliwicach był **Kewin Gruchała**. Podczas imprezy zebrano ponad 24 tys. zł!



Rodzeństwo **Marta i Mikołaj Janiccy** pierwszy raz spróbowali swoich sił jako wolontariusze.



Pomaganie wchodzi w krew, zwłaszcza, jeśli pomaga się od najmłodszych lat.



Licytowano m.in. wośpowe gadżety.



Jedną z atrakcji była możliwość zrobienia pamiątkowego zdjęcia z **Kewinem Gruchałą**.

Oprócz pomagania dzieciom impreza obfitowała w atrakcje, a jednocześnie promowała zdrowy tryb życia. Chętni mogli przypomnieć sobie lub poznać zasady udzielania pierwszej pomocy. Gościem specjalnym imprezy był **Kewin Gruchała**, pięściarz z Chojnic, który wraz ze swoim trenerem, a jednocześnie ojcem – **Marcinem Gruchałą** – zdradzał tajniki sportu, w którym udało mu się już wiele osiągnąć. Jedną z atrakcji była możliwość zrobienia sobie zdjęcia ze sportowcem, z czego chętnie korzystali szczególnie najmłodsi.

Ponad 24 tys. zł!

Licytacje prowadzili **Magdalena Lipkowska** z GOK-u i **Krzysztof**

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Kozłowski. W sumie dzięki licytaczom zebrano ponad 11 tys. zł. Za 850 zł „sprzedano” sesję zdjęciową w wykonaniu **Teresy Rytlewskiej** ze Śliwic. 900 zł zapłacono za komplet krzeseł i stół, a 450 zł za kanapę. Licytowano też wośpowe gadżety oraz koszulki z logiem Gruchała Team i zdjęcie z autografem pięściarza. Łącznie dzięki licytaczom oraz zbiórce do puszek na konto WOŚP ze Śliwic trafi 24.240,26 zł, i 15,44 euro. W ubiegłym roku zebrano ponad 16,7 tys. zł.

Tekst i fot. **Elżbieta Doniecka**

Młodzi konstruktorzy zaskoczyli nas wyobraźnią



Byli „Młodzi Konstruktorzy”. Tych można nazwać więc „młodszy”. Tym razem uczniowie zerówek z tucholskich szkół stanęli do pojedynku z zebranymi z różnych kompletów klocków LEGO.



Wiktoria Resmer wygrała drugą edycję „Młodych Konstruktorów”. Obok niej jest praca nawiązująca do Jurassic World.



Szymon Matusik-Próchenko jak nikt inny potrafił omówić każdy element swojej pracy. Jury przyznało mu drugie miejsce.



To drugi konkurs z cyklu „Młodzi Konstruktorzy”



„Młodzi Konstruktorzy” to inicjatywa Karola Dąbrowskiego, nauczyciela ze Szkoły Podstawowej nr 3 Tucholi, która opiera się na klockach LEGO. Jego zdaniem popularne klocki znakomicie wpływają na wyobraźnię nie tylko dzieci i co ważne potrafią oderwać uwagę od ekranów smartfonów i komputerów. Mogą być też ciekawym sposobem na integrację, a nawet nieść ze sobą elementy rywalizacji. Tucholska „Trójka” z Dąbrowskim na czele i przy wsparciu medialnym „Tygodnika Tucholskiego”, zorganizowała już w ubiegłym roku turniej, w którym dzieciaki puszczały wodze fantazji i ze zdekompletowanych klocków budowały cuda. Wówczas do pracy z klockami zabrali się uczniowie klas trzecich.

Od bajek po wojnę światową Teraz przyszedł czas na drugą edycję konkursu „Młodzi Konstruktorzy” a przed interesującą próbą stanęli jeszcze młodsi, tym razem reprezentanci zerówek ze szkół w Tucholi. Przed jurorami, wśród których oprócz organizatora Karola Dąbrowskiego znaleźli się Krzysztof Karnowski (nauczyciel SP 3 w Tucholi) oraz niżej podpisany Piotr Paterski (redaktor naczelny „Tygodnika Tucholskiego”) dzieci prezentowały swoje nawiązania m.in. do bajek czy innych podglądniętych przez siebie interesujących elementów, które podpowiadała im wyobraźnia. Dzieci z klockami pracowały przez 45 minut. Czy w takim czasie

dorośli pobiliby je swoimi pomysłami? Trudno powiedzieć. Wśród wielu imponujących prac, które mieliśmy okazję oceniać, pojawiły bowiem nawet... wraki z czasów II wojny światowej. W niektórych innych przypadkach dzieci potrafiły opowiadać o elementach zapożyczonych z bajek w najdrobniejszych szczegółach. Wybór najciekawszych konstrukcji był bardzo trudny, ale na szczęście żaden z maluchów nie wychodził z konkursu niepokieszony. Dla wszystkich bowiem przygotowane były upominki, które przygotował organizator – tucholska Szkoła Podstawowa nr 3. Ostatecznie postanowiliśmy, że na pierwszą nagrodę zasłużył Wiktoria Resmer, który za pośrednictwem LEGO na-

wiązał do... Jurassic World. Szymon Matusik-Próchenko mimo niezmiennie poważnej miny mógł cieszyć się z miejsca drugiego. Trzecią nagrodę, za oryginalny pomysł dotyczący wspomnianych elementów wojennych przyznaliśmy Tomaszowi Ulanowskiemu.

Mają zajęcia z... klockami

Wiemy już teraz, że działalność związana z klockami może się w „Trójce” rozkręcić. Szkoła bowiem otrzymała z gminy Tuchola dotację na prowadzenie zajęć,

w których główną rolę odgrywać będą właśnie takie klocki. Istnieje więc duża szansa, że dzieci i młodzież (a może też dorośli?) będą czekać na kolejne konkursy w ramach „Młodych Konstruktorów”.

Tekst i fot. Piotr Paterski



Tomasz Ulanowski potrafił w swojej pracy nawiązać do II wojny światowej. Zajął trzecie miejsce.



Wszyscy uczestnicy konkursu, a z prawej jego pomysłodawca Karol Dąbrowski ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi.



Tak bawi się Złota Szkoła

Studniówka uczniów klas maturalnych Technikum Leśnego im. Adama Loreta w Tucholi mogła być w piątek celebrowana ze zdwojoną siłą. Jej główni bohaterowie powinni byli skupić się na najważniejszym akcencie tego wieczoru, czyli na iście imprezowym rozpoczęciu odliczania dni do matury. Nasze obserwacje wskazywały, że tak właśnie było.

Dlaczego ze zdwojoną siłą? Dla tucholskiego technikum ubiegły tydzień był wyjątkowy i zostanie zapamiętany na długo, przynajmniej na... cały kolejny rok, gdy ukaże się następny prestiżowy ranking miesięcznika „Perspektywy”. Nasz „Leśnik” może szczerzyć się tytułem Złotej Szkoły, na co wskazują imponujące miejsca w ogólnopolskich rankingach (szczegółowo dziś w „Tygodniku” na str. 7). O ogromnym, w dodatku nie pierwszym takim sukcesie, mówił wśród najstarszych uczniów i grona pedagogicznego dyrektor szkoły Piotr Marciniak. To jedno ze słów, które znalazły się w jego przemowie otwierającej piątkową studniówkę. Nie zabrakło w niej też tych motywujących do pracy, bo w końcu przed absolwentami jedno z najpoważniejszych – przynajmniej do tej pory – momentów i decyzji w życiu.



■ Klasa 4a:

Adrian Brzoskowski, Mateusz Brzuchalski, Rafał Dąbrowski, Monika Dorawa, Przemysław Janczak, Wiktor Jaroszewski, Katarzyna Karow, Mikołaj Kłaman, Karol Kłonczyński, Karol Kuzimski, Marta Lemańczyk, Aleksandra Lewandowska, Krystian Mężałka, Weronika Molik, Mateusz Muzolf, Paskal Pupka Lipinski, Patrycja Rakieć, Joanna Rekowska, Hubert Rudnik, Wiktoria Sieracka, Patryk Sumicki, Wiktoria Warmbier, Sandra Wawrzyniak, Łukasz Wroński, Dawid Zieliński. Wychowawczyni Lucyna Chylewska



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

■ Klasa 4b:

Alicja Biłozewska, Damian Błaszkiewicz, Jan Chlewicki, Maciej Czarniecki, Jan Fac, Dominika Gapska, Zuzanna Grabowska, Monika Grzywacz, Adrianna Jankierska, Witold Kowalke, Maciej Kujaczyński, Oliwia Leśniak, Mikołaj Mientki, Julia Mindak, Tymoteusz Muzalewski, Hubert Olszewski, Patrycja Paczkowska, Przemysław Pieczka, Aleksandra Przytuła, Monika Rejczak, Wiktoria Rodzik, Oliwia Susek, Michał Szkopiński, Marlena Szyszka, Jakub Świś. Wychowawczyni Jolanta Wencel



■ Klasa 4c:

Mateusz Bołkowski, Oskar Chrzanowski, Michał Dąbrowski, Patryk Dziedzic, Remigiusz Górski, Piotr Jendrzyński, Maciej Kacprowicz, Łukasz Kass, Maciej Pilarski, Hubert Pótorak, Konrad Rupczak, Krzysztof Sikorski, Damian Skrzyniecki, Michał Stoltmann, Tomasz Śliwiński, Dominik Wiktorowicz. Wychowawca Piotr Kiersznicki



– Jednak nie dla mojej mowy tutaj przyszliście... – puentował dyrektor, otwierając bal maturalny.

Listonosz wjechał rowerem

Studniówka „Leśnika” była pierwszą, jaka odbyła się w tym roku w powiecie tucholskim. Do zabawy ruszyły trzy klasy, jednocześnie dziękując za wsparcie i niejednokrotnie... cierpliwość swoim wychowawcom: Lucynie Chylewskiej, Jolancie Wencel i Piotrowi Kiersznickiemu. Zresztą zanim impreza zapoczątkowana polonezem ruszyła na dobre, podziękowań kierowanych do pedagogów, nauczycieli zawodu, leśników, kierownictwa internatu było więcej. Absolwenci znaleźli też niespodzianki: wjazd na rowerze „listonosza”, pod którego przebraniem ukrywał się jeden z uczniów i odczyt listu będącego właściwie instrukcją obsługi paczki, którą ten listonosz dostarczył i która następnie krążyła wśród wskazywanych nauczycieli. Każdy z nich usłyszał wtedy miłe i dowcipne, a przede wszystkim osobiste zdanie na swój temat.

Tekst i fot.
Piotr Paterski



Reklama



Nadleśnictwo Zamrzenica
z siedzibą w Zamrzenicy
oferuje do sprzedaży

drewno opałowe

pozyskane w wyniku
działania huraganowych wiatrów
w bardzo atrakcyjnych cenach (brutto):

- liściaste miękkie (np. osika) – 49,14 zł/mp
- liściaste twarde (np. buk/grab) – 56,16 zł/mp
- iglaste (np. sosna) – 49,14 zł/mp.

Ceny obowiązują do wyczerpania zapasów.

Sprzedaż drewna odbywa się w siedzibie Nadleśnictwa,
89-510 Bysław, Zamrzenica 1a
tel. +48 52 334 11 75, tel./fax +48 52 334 11 73

Szczegóły dotyczące oferty specjalnej znajdują się
na stronie internetowej Nadleśnictwa pod adresem:
<http://www.zamrzenica.torun.lasy.gov.pl> w zakładce Aktualności.

witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (Iz)



Robert Kuffel, 8.01, Cekcynek, 61 cm, 4280 g



Wiktor Kopka, 9.01, Świekatowo, 58 cm, 3620 g



Natan Spelbert, 11.01, Tuchola, 54 cm, 3530 g



Eliza Pipowska, 12.01, Tuchola, 56 cm, 3430 g



Oliwier Kozłowski, 13.01, Żalno, 54 cm, 3100 g



Reklama, ogłoszenie płatne

BIURO RACHUNKOWE „DAKO”
Cekcyn, tel. 790 899 882
KH, KPiR, ryczałt, VAT, ZUS
dokumentacja kadrowo-płacowa itp.
Możliwość odbioru dokumentów od Klienta

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronahos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
[PORTA DRZWI] OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

Rada Nadzorcza Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET” w Tucholi

ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu – Kierownika Ogólnego Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET” w Tucholi.

Kandydaci do uczestnictwa powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
- mile widziana znajomość branży metalowej,
- staż pracy na stanowisku kierowniczym – minimum 5 lat,
- preferowana znajomość języków obcych (niemiecki, angielski).

Oferta powinna zawierać:

- pisemne zgłoszenie do konkursu,
- odpis dyplomu ukończenia szkoły oraz innych dokumentów potwierdzających posiadane przez kandydata kwalifikacje,
- opis przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej.

Wstępne informacje o Spółdzielni kandydaci mogą uzyskać wyłącznie od Prezydium Rady Nadzorczej.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, w pokoju nr 13 Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET” Tuchola, ul. Transportowa 2 do 8.02.2019, do godziny 13.30.

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI NA: • DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • PRZYCZEPY ROLNICZE
HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!
NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl

kronika policyjna

• We wtorek 8.01 w Kiełpinie podczas cofania fiat uderzył w lewy tylny bok forda. Mandat za spowodowanie kolizji odebrał 44-letni mieszkaniec gm. Cekcyn.

• Tego samego dnia w Wielkiej Kloni kierujący daewoo 34-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w VW. Został ukarany mandatem.

• W środę 9.01 w Gostycynie na ul. Piłskiej kierujący skodą najechał na tył poprzedzającego go forda. Mandat powędrował do rąk 69-letniego mieszkańca gm. Gostycyn.

• W piątek 11.01 w Lubiewie VW podczas cofania uderzył w stojącego za nim mężczyznę. Na szczęście nie odniósł on obrażeń.

• Tego samego dnia w Wielkim Gacnie kierujący opłem, wymijając się z ciężarówką, zjechał na pobocze i uszkodził przednie zawieszenie. 47-letni kierowca otrzymał pouczenie za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

• W niedzielę 13.01 w Tucholi na ul. Warszawskiej na parkingu kierujący czerwonym VW passatem kombi podczas cofania uderzył w zaparkowane BMW i odjechał z miejsca zdarzenia.

• Tego samego dnia w Ostrowie BMW najechało na ubytek w jezdni. Uszkodzeniu uległo prawe tylne koło.

G.

kronika strażacka

• W piątek 12.01 w Bysławiu usuwano drzewo pochylone przy ścieżce rowerowej.

• W sobotę 13.01 w Lińsku pompowano wodę z budynku mieszkalnego.

G.

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Gostycyn

• Obserwacje Księżyca odbędą się 18 stycznia od godz. 16.00 do 18.00 na terenie astrobazy w Gostycynie. Na obserwacje może przyjść każdy o dowolnej godzinie w wymienionym przedziale czasowym. W programie poza obserwacjami Księżyca m.in. obserwacje, Marsa, galaktyk, mgławic oraz gromad gwiazd. Wstęp – bezpłatny. Dojście do astrobazy od ulicy Szkolnej (przy hali CSR). (Iz)

Po Borach Tucholskich

Marek Wolski zaprasza na wycieczkę w ramach spacerów „Po Borach Tucholskich”. Odbędzie się ona w najbliższą sobotę 19 stycznia. Miejscem zbiórki zainteresowanych wspólnym i aktywnym spędzeniem czasu jest tucholski dworzec PKP/ PKS. Start o godz. 10.15. (Iz)

zmarli

- † Weronika Małgorzata Sabina, 1. 16 – Tuchola
- † Edward Warczak, 1. 77 – Śliwiczki
- † Eugenia Halina Gwizdała, 1. 83 – Okoniny Nadjeziorne
- † Andrzej Szreder, 1. 62 – Tuchola
- † Włodzimierz Jan Drzewiecki, 1. 70 – Tuchola
- † Lech Mirosław Drzewiecki, 1. 63 – Tuchola

G.

Kolejne zebrania w gminie Lubiewo

W przyszłym tygodniu wybory sołtysa odbędą się w Lubiewie i Minikowie.

Mieszkańcy będą wybierać sołtysów oraz członków rady sołeckiej na okres 5 lat. W kolejnym tygodniu odbędą się dwa zebrania wyborcze. Pierwsze z nich zaplanowano w Lubiewie na wtorek – 22 stycznia o godzinie 17.30.

Miejsce spotkania to Biblioteka-Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. Wybory przeprowadzone zostaną także w Minikowie. W tej miejscowości zebranie odbędzie się w czwartek – 24 stycznia o godzinie 17.30 w świetlicy wiejskiej. (kt)

Reklama, ogłoszenie płatne

Panu
Michałowi Szreder
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci
Ojca
składają
Prezes i Pracownicy Sądu Rejonowego w Tucholi

Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając
na miejsce wiecznego spoczynku
śp. Andrzeja Szreder
rodzinie, delegacjom, krewnym, znajomym i sąsiadom
za modlitwę i komunię św.
serdeczne podziękowania składa rodzina

Rozłąka jest naszym losem,
spotkanie naszą nadzieją

Wszystkim, którzy w tak trudnych
chwilach dzielili smutek i żal,
uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej,
odprowadzając na miejsce
wiecznego spoczynku
śp. Elżbietę Chmielewską
za modlitwę, okazaną pomoc,
liczne wiązanki kwiatów
*serdeczne „Bóg zapłać”
składa rodzina*

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- **BEZPŁATNE** przechowywanie zmarłych i korzystanie z kaplicy
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- konkurencyjne ceny
- załatwianie i wypłata zasiłku pogrzebowego od ręki

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dzieciątka tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 66 330

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733

Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998

Lubiewo, tel. 52 33 493 81

Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,
727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Cekcyn „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,
52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,

tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,

52 33 486 02

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,

ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji

(pojazdy i sprzęty zabytkowe),

otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,

tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,

muzeum udostępnione także

dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,

ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38,

52 33 458 65.

Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel.

52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,

ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,

12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana

Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,

ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,

17⁰⁰, msze niedzielne, Kiełpin,

godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:

8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek

Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:

środa 16.00-20.00 (psycholog),

czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,

poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa

Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół

Alkoholików: spotkania w poniedziałki

o godz. 18.00; tel. 888 586 777

**Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)**

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy „Bolińscy”
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

Czynne całodobowo tel. 500 206 206
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie ementarza)

Mało goli, dużo dobrego ducha

W jaki sposób do rundy wiosennej przygotowuje się B-klasowy zespół TKP Tuchola? Jak jesień ocenia jej trener Jacek Jeziorski?



Jacek Jeziorski podkreśla, że lubi, co robi. Dostrzega dobre oblicze swojego zespołu.

„Tygodnik Tucholski”: Ósme miejsce na dwanaście zespołów w lidze to raczej nie trenerski szczyt marzeń?

Jacek Jeziorski: Nie była to nazbyt korzystna jesień dla moich piłkarzy. Złożyło się na to kilka czynników. Nie ma też powodów do załamania – czternaście zdobytych punktów wszyscy sobie cenimy. Oczywiście Ameryki nie odkryję stwierdzeniem, że mogło być lepiej – jak zawsze. Pozostaje spory niedosyt, chociaż tragedii nie ma.

Ów niedosyt to jakiś szczególny, pamiętny mecz czy całokształtowa perspektywa na rundę?

Mam w głowie bodajże wszystkie mecze, patrzę też na drużynę, ujmując ją jako jeden organizm, który w określony sposób funk-

cjonuje. Były mecze, z których jestem bardzo zadowolony, jak choćby z faworyzowanym Cisem w powiatowych derbach. Wówczas nasza gra, jak też rywal, stanowiły obraz po prostu dobrego meczu. Zabrakło wówczas bramek.

Jest więc za co chwalić piłkarzy TKP. Umieją się zaprezentować z jak najlepszej strony w trudnym meczu.

Wtedy w Ciekocinie zabrakło nam zimnej krwi. Oba zespoły stoczyły świetną walkę. Uwierzyłem w chłopaków, bo stanęli na wysokości zadania – stawili opór wyżej notowanemu przeciwnikowi. Swoje pięć minut miał wówczas na bramce Piotr Folega. Wszystkim należą się słowa pochwały za ten pojedynek.

To chyba nie jest jedyny plus Pańskiej drużyny.

Oczywiście. W minionej rundzie dostrzegłem pewną nową jakość. Dużo treningów przeprowadziłem z drużyną juniorów TKP kierowaną przez Henryka Zielinskiego. Co dwie głowy, to nie jedna. Razem wymienialiśmy swoje koncepcje treningów, opinie i plany. Nasze spojrzenia na zespoły – dorosłe

i juniorski – przenikały się wzajemnie; w takiej sytuacji zawsze rodzi się coś nowego. Ponadto jeszcze jedna ważna rzecz się wówczas zdarzyła: spojrzałem na wielu juniorów jako potencjalnych piłkarzy w mojej drużynie, za jakiś czas.

Duch w drużynie jest dobry? Bywają tarcia?

Nigdy nie jest idealnie i zawsze można coś sobie powiedzieć po meczu w trakcie meczu, zwłaszcza w szatni. Na tym polega piłka, by ciągle coś poprawiać, jak w każdej dyscyplinie sportu. Nam zwykłej szatni, przyjaźni i zdrowego podejścia do sportu nie zakłócają zły wynik czy słabsza czasami gra. My lubimy grać w piłkę i to się widzi, odczuwa. Co prawda nic tak nie scala zespołu jak dobry, zwycięski wynik na boisku, jednak dla nas nie jest to ostateczny wykładnik, jeśli chodzi o dobrego ducha w drużynie.

Wszystko to pięknie brzmi, ale są na pewno też elementy do poprawki.

Oczywiście, że tak. Przede wszystkim brakuje nam skuteczności w wykończeniu akcji, co za tym idzie – strzelonych bramek. Nieadekwatna jest liczba stworzonych sytuacji do trafień na bramkę. Mogę podać konkretny przykład – pojedynek z Gromem II Więcbork. Strzeliliśmy jednego

gola z karnego, zaś w samej grze mieliśmy osiem stuprocentowych sytuacji.

Ale za to szeroka kadra na pewno pozwala spać spokojnie. Na ławce rezerwowych zawsze siedzi sporo zawodników.

Owszem, w rundzie jesiennej dysponowałem 25 piłkarzami, o ile dobrze wyliczyłem. Jest jednak problem innej natury: liczebność składu a jego stabilność. Sytuacje typowo życiowe sprawiały, że trzeba było często „przemeblować” skład z racji nieobecnych, podstawowych graczy. To na pewno miało wpływ na zgranie i skuteczność. Kontuzje wyeliminowały z naszych szeregów choćby Krzysztofa Główczewskiego czy Patryka Gintera. Kilku zawodników odeszło na stałe z racji sytuacji – podkreślam raz jeszcze – czysto życiowych. Ławka jest jednak szeroka i to cieszy.

Na dzień dzisiejszy TKP odpoczywa zupełnie po rundzie?

Można rzec: po części. Trenujemy raz w tygodniu w hali. Ponadto kilku naszych piłkarzy gra w tucholskiej lidze halowej. Pozostawiam im tu wolny wybór: mają potrzebę gry, niech grają. Byleby uniknęli kontuzji, bo o to w halówce nietrudno.

Wielkimi krokami zbliża się wiosna, mimo że śnieg za oknem. Co dla TKP przyniesie ten czas?



Czekamy na wiosnę. Nie będzie dla nas meczu do przegrania, zawsze wyjdziemy z wiarą w trzy punkty. Podstawowe zadanie to utrzymanie tak szerokiego składu i wspieranie na wyższych miejscach w tabeli. Przecież gra się po to, by wygrać. Co do składu jeszcze jedno chcę dodać: są zawodnicy, którzy nie mogą być z nami na co dzień – z różnych racji. Wiem jednak jako trener, że w każdej chwili mogą nas wspomóc, jeśli tylko będą w stanie się stawić na mecz.

Kto wspomaga Pana jako trenera?

Oczywiście. Jest pewien ewenement – zespół ma dwóch kierowników w dodatku o tym samym nazwisku, choć to tylko zbieżność. Są to Jacek Kłosowski i Benedykt Kłosowski. Wykonują solidną pracę logistyczną podczas meczów. Wykazują zaangażowanie, serce, są w każdej chwili z drużyną. Osobnym wsparciem są kibice i wszyscy życzliwi naszemu zespołowi. Nie jest ich wielu, ale dziękujemy im za obecność bez względu na aurę i rezultat. Pełni wiary i jasnych myśli przystąpimy do piłkarskiej wiosny.

Z Jackiem Jeziorskim rozmawiał Jarosław Kania



Tucholska halowa liga piłki nożnej

Ponad dwadzieścia bramek w dwóch meczach

Niedobrze ogląda się spotkania, gdy od pierwszego gwizdka przewaga jednej ze stron jest na tyle miazdząca, iż takie mecze są najzwyczajniej nieciekawe. Nie są to porywające widowiska, a różnica klas grających zespołów jest co najmniej kilkustopniowa.



UTS pokazał klasę, wykazał skuteczność. W tym meczu padł jeden z najwyższych rezultatów w lidze.

sprawił wrażenie wyrównanego pojedynku, wkrótce zaczęła się bezlitosna kanonada bardziej doświadczonych zawodników. Dwadzieścia jeden goli w 48 minut efektywnej gry to swoisty rekord.

Odwróceniem sytuacji były dwa kolejne mecze. W pierwszym z nich Banda Świrów zremisowała ze Zjednoczonymi Komorzą przez wielu w tym meczu uznanych za faworytów. Bardzo długo było bez bramek. Zjednoczeni atakowali i częściej mieli futbolówkę, raz trafili w słupek. Pół minuty przed końcem pierwszej połowy Jarosław Fojut wy-

walczył prowadzenie dla faworytów. Los okazał się w tym starciu sprawiedliwy, bowiem padł również gol dla drugiego zespołu. Podział punktów był jak najbardziej słuszny – Bandzie Świrów należał się choć jeden gol w tym meczu za determinację i ambicję.

Równie zacięte oblicze miał ostatni tego dnia mecz. Od pierwszej minuty dużo było w tej konfrontacji sportowej chaosu, nerwówki, dyskusji z sędzią. Klubowicze mieli szerszą ławkę rezerwowych, zatem teoretycznie po swojej stronie mogli zachować więcej sił. Po dwóch trafieniach



Dobre nastroje zawodników CEO. Od lewej: Mateusz Pril, Tobiasz Mocek, Jerzy Jasionowicz.

do przerwy był remis 1:1. W drugiej odsłonie Korneliusz Kłosowski trafił do bramki No Name Team i taki rezultat pozostał do ostatniej syreny kończącej całą kolejkę tego dnia. Klubowicze zmarnowali dwie stuprocentowe sytuacje – raz nie trafili do pustej bramki, drugi raz nie wykorzystali sytuacji sam na sam.

Wyniki (8 stycznia)

Mardar TL – Centrum Energii Odnawialnej 0:10
UTS – Bidon Team 11:0
Banda Świrów – Zjednoczeni Komorza 1:1

Klubowicze – No Name Team 2:1

Tabela

1. Zjednoczeni Komorza	6	14	20:9
2. Centrum Energii Odnawialnej	5	13	30:2
3. UTS	6	13	20:9
4. Olpas Kęsowo	4	10	17:7
5. Banda Świrów	5	8	18:9
6. Klubowicze	5	7	10:11
7. Rolpiast	5	4	8:11
8. Orogen	5	4	6:16
9. Mardar TL	6	3	7:24
10. No Name Team	5	3	4:20
11. Bidon Team	6	3	5:27

Tekst i fot. Jarosław Kania



Prof. Thomas Adler z Harvardu

Nowa kuracja usuwa problemy z erekcją – efekt potwierdzony przez 37 233 mężczyzn

Substancja z Harvardu

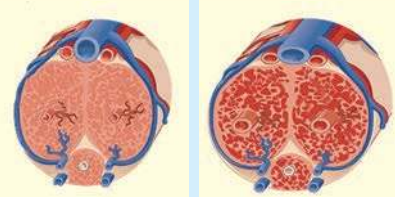
ROZPALA LIBIDO,**3-krotnie wydłuża erekcję****i zwiększa grubość wzwodu o 30%**

Wystarczą 24 godziny, aby Twój penis odzyskał sztywność i sprawność. Jak pokazują wyniki badań klinicznych – nawet osoby, które nie miały pełnej erekcji od miesięcy, znów mogą uprawiać seks 2, a nawet 3 razy dziennie. Ta metoda przywraca pełny, sztywny wzwód i młodzieńczą sprawność seksualną nawet 90-latkom.

Nie ma powodu, żeby mężczyzna nie miał satysfakcjonującego seksu do 90-tych – twierdzi profesor Thomas Adler; twórca nowej kuracji przeciw impotencji. „Odkryliśmy, że męski organizm jest genetycznie zaprogramowany do erekcji, a zaburzenie wzwodu jest nienaturalne i trzeba z nim walczyć”.

Co się zmieniło w życiu 37 233 mężczyzn?

Zespół genetyków klinicznych z Harvardu opracował nową, naukową metodę polegającą na biostymulacji ciał jamistych penisa. Bazuje na odkryciu trzech noblistów z medycyny (Ferid Murad, Robert Furchgott i Louis Ignarro). Opisali oni naturalny związek (tlenek azotu), który **zwiększa transport krwi do penisa, poprawia krążenie i wzmacnia prostatę.**

PRZED:**PO:**

Kuracja prof. Adlera poszerza naczynia krwionośne w penisie dzięki dostarczeniu bioaktywnego *Ruscus Aculeatus L.* umożliwiając pełne erekcje i zwiększenie grubości nawet o 25-30%.

Na bazie tego odkrycia zespół specjalisty Adlera stworzył pierwszy środek na potencję, który wykorzystuje wpływ tlenu azotu. Analiza testów laboratoryjnych i badania konsumenckie **mężczyzn** potwierdziły, że pomagają w walce z impotencją na czterech płaszczyznach:

- ✓ Poszerza naczynia krwionośne – 3 x **mocniejsze i dłuższe o 20 minut erekcje.**

- ✓ Zwiększa produkcję testosteronu w jądrach – **apetyt na seks jak u 20-latka.**
- ✓ Zwiększa ilość hormonu wzrostu – **penis jest grubszy o 25-30%.**
- ✓ Zwiększa wrażliwość penisa na bodźce – **lepszy seks i intensywne orgazmy.**

Jego skuteczność potwierdzają relacje tysięcy mężczyzn, którzy nie mogli ukryć zachwytu. Ich gumowate erekcje w **ciągu 24-72 godzin** zastępował pełny, stalowy wzwód. Niektórzy odzyskali sprawność po latach impotencji, inni rozprawili się z niedoborem testosteronu (tzw. starczy popęd) i erekcją zbyt krótką, by doprowadzić partnerkę do orgazmu. Kobiety mówiły, że nie pamiętają, by przed kuracją seks z partnerem był tak intensywny i pełen doznań. **Niestety, dotychczas z tej metody mogli skorzystać tylko wybrani.**

Jak odzyskać dobry seks bez chemii i krępujących badań?

Wyjaśnia profesor Thomas Adler, twórca nowej metody:

„Metoda aktywnej biostymulacji komórek nie opiera się na środkach na bazie kwasów czy inhibitorów fosfodiesterazy (stosowanych w popularnych tabletkach na potencję). To wyłącznie naturalne substancje, które **odblokowują erekcję, pobudzają libido i przywracają sprawność seksualną.**

Najważniejszy z nich jest **bioaktywny ekstrakt *Ruscus Aculeatus L.*** Dzięki niemu w penisie produkowany jest tlenek azotu, który rozszerza arterie i umożliwia dopływ krwi do penisa. Niestety, dotychczas jego produkcja była droga i kosztowała około 1000 dolarów za miesięczną kurację”.

**„Uratował moje małżeństwo...”**

Przez 5 lat nie miałem udanego seksu, bo jedyne co mogłem zaoferować żonie to 3-4 minuty gumowatej erekcji. Kiedyś kochaliśmy się 2-3 razy w tygodniu, a teraz żona była tak poirytowana moimi występami w sypialni, że przestaliśmy wcale próbować... Musiałem coś z tym zrobić, żeby nie zostać rogiaczem. Gdy zobaczyłem artykuł o nowej metodzie na potencję, nie czekałem. W poniedziałek zamówiłem, w środę dostałem dyskretną przesyłkę, a w czwartek obudziłem się ze sztywnym, gotowym do akcji członkiem. Nie muszę mówić, co było potem...”

Adam F., 54 lata

Jej skuteczność nie pozostawia złudzeń. Problemem był koszt technologii produkcji, tak wysoki, że stać na nią było tylko nielicznych bogaczy. Wszystko zmieniło się, gdy wygasł monopol na produkcję bioaktywnego ekstraktu *Ruscus Aculeatus L.* w USA. Dzięki temu **koszty walki z impotencją spadły z 1000 do 100 dolarów miesięcznie!**

100 dolarów to dla Polaków wciąż dużo. Prof. Adler nawiązał więc współpracę z Klubem Seniora, omijając pośredników i wielkie koncerny. Dlatego jeśli mieszkasz w Polsce i urodziłeś się przed 1990 rokiem, możesz już teraz sprawdzić metodę genetyków z Harvardu za udział w Klubie Seniora nie za 1500, nie za 323, tylko za 97 zł!

Profesor Adler ostrzega

„Jeśli tak samo jak **70% mężczyzn po 40. roku życia**, masz problem ze wzwodem – nie lekceważ tego. Prędzej czy później **kompletnie stracisz pewność siebie i przestaniesz czuć się jak prawdziwy mężczyzna.** Najpierw

będziesz uprawiać seks raz na miesiąc, potem tylko kilka razy w roku... Tak nieregularne stosunki zrujną Twoje małżeństwo oraz spowodują **kłopoty psychiczne i zdrowotne** (problemy z prostatą czy nadciśnieniem)”.

Jak pokonać problemy z erekcją w 24 godziny?

Badania dowodzą, że 9 na 10 osób może odzyskać potężny, silny wzwód dzięki metodzie **aktywnej biostymulacji ciał jamistych** – bez badań i wizyt u specjalistów.

Jeśli Ty też chcesz mieć erekcje silne jak w młodości, oto, co powinieneś zrobić: nie wysyłaj pieniędzy z góry, nie zamawiaj drogich kuracji. **Zadzwoń pod dyskretny numer** (rozmowy są prywatne i nie są nagrywane), aby **otrzymać specjalne dofinansowanie uczestnictwa w Klubie Seniora.** Przysługuje ono tylko 150 osobom, które zadzwonią pierwsze, więc lepiej się śpiesz. A za kilka dni Twoja małżonka będzie tak zachwycona Twoją sprawnością seksualną, że nie wypuści Cię z łóżka przez cały dzień...

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do **24 stycznia 2019 r.**, **dostanie 70% zniżki!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący na potencję prof. Adlera za udział w Klubie Seniora zamiast za 323 zł, **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 32 97

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 24 stycznia 70% taniej!



Superliga kobiet

Porażka na gdańskich torach

TKKF Dębinki Gdańsk – MLKS Tucholanka Zakłady Mięsne Skiba 2:0

Nie udał się wyjazd nad morze Borowiaczkom. Od początku do końca to gdańszczanki trzymały kontrolę nad pojedynkiem ligowym. Nie wyglądało wszystko najgorzej podczas dwóch pierwszych starć.

Aleksandra Metlicka przegrała w punktach setowych 3:1 z Karoliną Serwińską. Gospodyni była o 22 kregle lepsza od tucholanki. W drugim starciu stoczono najbardziej zacięty pojedynek, bowiem Justyna Szymańska z Dębinek była tylko o pięć strąceń lepsza od przeciwniczki z Tucholi – w tym przypadku Izabeli Szczukowskiej. Co prawda w punktach setowych był remis 2:2, jednak drugie oczko meczowe po-

szło na konto gospodyń. Jeszcze wówczas była nadzieja na jakiś korzystny wynik dla przyjezdnych. Kolejne dwie rundy jednak pozbawiły dziewczęta z Borów złudzeń na cokolwiek wartościowego i efektywnego w tej ligowej konfrontacji.

W trzecim pojedynku Alina Pstrąg-Wilińska nie sprostowała Agnieszce Kowalskiej-Lindzie. Borowiaczka została zmieniona przez Magdalenę Wysocką, jednak i taki

ruch trenerski nie zmienił oblicza pojedynku. Pojawiła się wyraźna przepaść w różnicy kregli – o ile było to tylko 27 na korzyść gdańszczanek po drugim pojedynku, o tyle po trzecim przewaga wzrosła do... aż 148 trafień. W tym momencie tucholanki już wiedziały, że meczu nie wygrają. Doświadczona Maja Olszewska nie dała szans Natalii Bucholc w czwartej konfrontacji. Gdańszczanka wpisała na swo-

je konto pewny punkt, będąc lepsza aż o sto strąceń. Pojawiła się przepaść, jeśli chodzi o stosunek zbitych kregli w całym meczu superligi. Aż o 248 trafień lepsze były gdańszczanki. Nierówny pojedynek dał pewny triumf Dębinkom. Układ rezultatu to 13:3 w punktach setowych, 4:0 w oczkach meczowych i w strąconych kreglach 2145:1897.

Jarosław Kania



Dariusz Marcinek i jego córka przy stoliku sędziowskim.

Nie bez przyczyny całą halę sportową w Tucholi podzielono na trzy strefy, gdzie sportowcy obu płci walczyli o triumf przy pingpongowych stołach.

Aż osiem kategorii zawodniczych, sztab ludzi związanych z Tucholanką jako koordynatorzy, sędziowie i wspomagający. W końcu sami zawodnicy obu płci, którzy stworzyli widowisko stojące na wysokim poziomie. Mnóstwo ludzi czekających na swoją grę wypełniło dolne trybuny tucholskiego obiektu. Przedstawiciele różnych pokoleń walczyli o punkty celuloidowej piłeczki.

Jak bardzo ta dyscyplina sportu jest popularna, niech zaświadczy fakt, iż w grupie seniorów do walki przystąpiło 28 mężczyzn, zaś w kategorii młodzików 24 chłopców.

W hali łatwo można było się zorientować, jeśli chodzi o poszczególne kategorie wiekowe – rozgrywki w tym porządku toczyły się w określonych miejscach na parkiecie. Zawodnicy

sami podawali wyniki, podchodząc do stolików sędziowskich. Wśród grających pojawiły się osoby wcześniej widziane choćby podczas zawodów podobnej rangi w Gostycynie. Najbardziej rozpoznawalnymi twarzami są zawodnicy z Lnianą, którzy na stałe wpisali się w sportowy krajobraz powiatu tucholskiego. Do Tucholi zjechała też silna grupa sportowców z Chojnic. To już też zjawisko utrwalone tradycją.

Najmłodszym uczestnikiem zmagania był Cezary Zaręba z Cekcyna – sześciolatek. Mo-



Tenis stołowy Grand Prix przy stolikach rozpoczęte

Seniorki

1. Ewa Kamrowska (Lniano) – 16 pkt.
2. Dominika Marcinek (Stobno) – 14 pkt.
3. Marzena Fabiniak (Koronowo) – 12 pkt.

Seniorzy

1. Adam Pieczka (Cekcyn) – 16 pkt.
2. Marek Czapski (Śliwice) – 14 pkt.
3. Jarosław Mikołajewski (Chojnice) – 12 pkt.

Juniorki

1. Dominika Przybylska (Stobno) – 16 pkt.
2. Karolina Hagen (Lniano) – 14 pkt.
3. Dominika Falkowska (Gostycyn) – 12 pkt.

Juniorzy

1. Aleksy Lipkowski (Cekcyn) – 16 pkt.
2. Szymon Gąsiorowski (Pruszcz) – 14 pkt.
3. Paweł Lipkowski (Śliwice) – 12 pkt.

Kadetki

1. Marcelina Kamrowska (Lniano) – 16 pkt.
2. Olga Blaumann (Raciąż) – 14 pkt.
3. Anna Skórcz (Bagienica) – 12 pkt.

Kadeci

1. Kacper Szymański (Bagienica) – 16 pkt.
2. Hubert Karwasz (Gostycyn) – 14 pkt.
3. Dominik Zaręba (Cekcyn) – 12 pkt.

Młodziczki

1. Dominika Grzonkowska (Raciąż) – 16 pkt.
2. Martyna Mleczek (Raciąż) – 14 pkt.
3. Agata Małek (Lniano) – 12 pkt.

Młodzicy

1. Mateusz Bogun (Cekcyn) – 16 pkt.
2. Szymon Grudzina (Pruszcz) – 14 pkt.
3. Daniel Szymański (Bagienica) – 12 pkt.

sportu, jak choćby piłkarzy młodego Cisa czy piłkarki Tucholanki.

Wszystko to odbyło się 5 stycznia, a było to XVIII Grand Prix Tenisa Stołowego Tuchola 2019. W odróżnieniu od poprzednich, ubiegłorocznych edycji, tym razem pingpongowe Grand Prix nie będzie się toczyło cztery razy z rzędu co tydzień. Z powodów organizacyjnych kolejne spotkanie tenisistów stołowych w walkach o wielką nagrodę odbędzie się dopiero na początku marca – w jego pierwszą sobotę. Trzeba pamiętać o ważnym wymogu regulaminowym: aby być sklasyfikowanym w całym cyklu, należy stawić się na trzech turniejach. Nieco wyżej przedstawiamy klasyfikację w poszczególnych kategoriach po pierwszej konfrontacji.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Mocny skład z najmłodszym uczestnikiem zawodów (pośrodku). Z lewej strony jego brat, z prawej Dawid Zieliński.



Na pierwszym planie Ewa Kamrowska z Lniana.

tu chodzi, ale o starszego sportowca, który może wzrostem był niewielki, jednak duchem całkiem dojrzały. Małemu Czar-kowi towarzyszył brat. Wśród pingpongistów można było zauważyć sportowców na co dzień reprezentujących inne dyscypliny

Zapowiedź sportowa

Śliwice zapraszają w ferie

Sala sportowa w Śliwicach kolejny raz będzie miejscem rozegrania piłkarskiego turnieju halowego. Tym razem, jak podaje Adam Węsierski, szef Towarzystwa Piłkarskiego Ziemi Śliwickiej, będzie to Wakacyjny Turniej Halowej Piłki Nożnej. Rozgrywki rozpoczną się 20 stycznia (niedziela) od godziny 9.30. Zgłoszenia drużyn

należy kierować do 18 stycznia na numer telefonu 697 363 181.

Adam Węsierski zastrzega sobie wcześniejsze zamknięcie listy uczestniczących w turnieju drużyn, gdy nastąpi zbyt duża liczba zgłoszeń. Na najlepsze ekipy i sportowców czekają nagrody zespołowe i indywidualne.

(jk)

Plebiscyt sportowy „Tygodnika Tucholskiego”

Do niedzieli możecie zgłaszać kandydatury.
Za tydzień rusza plebiscyt!

W niedzielę (godz. 20.00) zakończymy przyjmowanie Waszych propozycji do Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca 2018 roku powiatu tucholskiego. Następnie uzupełnimy listy sportowcami pod kątem merytorycznym. Plebiscyt wystartuje już za tydzień. Zakończymy go uroczystym podsumowaniem i jednocześnie Zabawą Karnawałową w Restauracji „Cechowa”, która jest naszym partnerem strategicznym w całym przedsięwzięciu.

Plebiscyt będzie przeprowadzony w 4 kategoriach. Zanim ruszy głosowanie, które trwać będzie za pośrednictwem kuponów dołączonych do gazety i SMS-ów, niezbędne są kandydatury osób i drużyn, które będą się starać o tytuły: 1 – Najpopularniejszego Sportowca, 2 – Najpopularniejszego Juniora (dzieci i młodzież do 18 lat), 3 – Najpopularniejszego Trenera (zarówno dzieci i młodzieży, jak i seniorów), 4 – Najpopularniejszej Drużyny (zarówno dziecięce i młodzieżowe, jak i seniorskie). Pierwszeństwo w podawaniu kandydatur macie Wy – czytelnicy. Możecie podawać nam je za pośrednictwem kuponów, ale dla ułatwienia także e-mailem, wysyłając wiadomość o tytule „PLEBISCYT SPORTOWY” na adres piotr@tygodnik.pl. Uwaga!

Podając zgłoszenie drogą mailową, prosimy zachować wzór z dołączonego kuponu i w taki sposób wpisywać dane sportowców lub drużyn. Wycięte kupony ze zgłoszeniami muszą trafić do naszej redakcji (89-500 Tuchola, ul. Karasiewicza 3). Podajcie imię i nazwisko sportowca (lub nazwę drużyny), dyscyplinę, wskazując kategorię. Uwaga! Przyjmowanie kandydatur kończymy w najbliższą niedzielę o godz. 20.00. Wówczas kapituła plebiscytu złożona z przedstawicieli redakcji „Tygodnika” uzupełni poszczególne kategorie pod kątem merytorycznym, np. zeszłorocznych osiągnięć sportowych, zaangażowania, wzorowej postawy. Kto może być kan-

dydatem w poszczególnych kategoriach? Do plebiscytu zakwalifikują się zarówno ci, którzy czynnie uprawiają daną dyscyplinę na terenie powiatu tucholskiego, startując w zawodach każdej rangi, jak

Startujemy za tydzień. Poznać wszystkie zasady

Podkreślmy raz jeszcze – w tej chwili zbieramy propozycje, z których powstaną listy

Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca 2018 r. powiatu tucholskiego
odbędzie się w kategoriach:

- 1 – Najpopularniejszego Sportowca
- 2 – Najpopularniejszego Juniora (dzieci i młodzież do 18 lat)
- 3 – Najpopularniejszego Trenera (zarówno dzieci i młodzieży, jak i seniorów)
- 4 – Najpopularniejszą Drużynę (zarówno dziecięce i młodzieżowe, jak i seniorskie).

i ci, którzy pochodzą z powiatu tucholskiego, ale reprezentują drużyny spoza naszego terenu. Takich też nie brakuje i odnoszą duże sukcesy.

kandydatur w poszczególnych, 4 kategoriach. Dopiero gdy je skompletujemy, ogłosimy start głosowania na nowych kuponach i przyporządkowanych numerach SMS. Te listy zaprezentujemy za tydzień. Wydrukujemy też pierwszy kupon. Razem ze startem plebiscytu wytłumaczymy zasady punktacji. Głosowanie ruszy.

Baw się ze sportowcami!

Uroczyste podsumowanie plebiscytu odbędzie się 22 lutego w Restauracji „Cechowa”, która jest naszym partnerem strategicznym. Podsumowanie będzie jednocześnie startem zabawy karnawałowej, na którą zaproszeni m.in. zostaną laureaci plebiscytu (miejsca I-III z każdej kategorii). Bawić się z laureatami będzie mógł absolutnie każdy – pojedyncze zaproszenie kosztować będzie 100 zł od osoby. Szczegóły wkrótce!

(pp)

PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA 2018 r. POWIATU TUCHOLSKIEGO

Tygodnik
Tucholski

■ Twój kandydat/drużyna: (imię i nazwisko lub nazwa drużyny)

■ Kategoria: (podkreśl właściwe)

SPORTOWIEC

SPORTOWIEC DO 18 LAT

TRENER

DRUŻYNA

■ Dyscyplina i ewentualna przynależność drużynowa:

Do gali boksu coraz bliżej

W „Tygodniku”
zobaczysz wszystkich
naszych bokserów

1 lutego (piątek) wieczorem odbędzie się IV Tucholski Boxing Show.

Gala będzie miała bardzo interesujący profil lokalny. Zobaczymy na ringu aż 7 sportowców z po-

wiatu tucholskiego. Ich wizerunki „Tygodnik” przedstawi w kolejnym numerze, czyli na tydzień przed

galą. Ponadto wiemy już także, że walczyć będzie mistrz Polski seniorów Andrzej Szkuta. Program

gali przewiduje występ taneczny uczestniczki Miss Polonia Pauliny Megger-Kawczyńskiej. Gościem specjalnym bokserkiej imprezy będzie Kevin Gruchała, najmłodszy zawodowy pięściarz w Polsce niepokonany na zawodowych ringach.

Bilety będą dostępne w sprzedaży na 2 tygodnie przed terminem gali w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Tucholi. Ceny są zróżnicowane ze względu na miejsce. Miejsca przy ringu kosztują 40 zł, a na trybunie 20 zł.

(pp)

Sport w tygodniu

Siatkówka

III liga kobiet

19 stycznia (sobota)

12.00 AZS UMK Toruń – MLKS Tucholanka Europrojekt Tuchola (UCS, ul. św. Józefa 17)

Kęgle

20 stycznia (niedziela)

10.00 gminna liga kęglarska (jk)

Tygodnik
Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass,

Hanna Szulwic, Sławomir Świątek, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe:

Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka

229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5850 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:

Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379

przedstawiciel na powiat tucholski:

Leszek Kuligowski, tel. wew. 61,

tel. kom. 503 140 734,

(e-mail: reklama@tygodnik.pl)

redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60,

tel. kom. 515 149 391,

(e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 11 ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Wrzucali do puszki i kulali

Tucholska kręgielnia stała się polem do popisu nie tylko dla sportowców, ale jednocześnie ludzi dobrej woli. Wsparli 27. wielkie granie dla najmłodszych.

W niedzielne popołudnie, gdy wokół działało się wiele orkiestrowego zamieszania – pod dachem i na ulicach – tucholscy miłośnicy kręgli stawili się na torach. Wśród stałych graczy ligi gminnej wystąpili zawodnicy będący kolegami nie tylko ze spotkań ligowych na ulicy Pocztowej. Co ważne, inicjatywę wsparła młodzież i to ona grała pierwsze skrzypce w turnieju WOŚP. Mamy tu na myśli młode sportsmenki z Tucholanki, które zajęły trzy pierwsze miejsca. Udowodniły, że nie tylko wspierają ideę, ale też są w świetnej, sportowej formie.

Zasady gry były proste – od dawano po 60 rzutów na dwóch torach jak w lidze gminnej – wyłącznie do pełnych. Wszystkich grających (27 sportowców obu płci) podzielono tylko na dwie

kategorie – kobiety i mężczyzn. Wyrównane wyniki to efekt świetnej zabawy na sportowym, najwyższym poziomie. Tu jednak był wa-



Siostry Wysockie podążają w tym samym kierunku – jak w życiu, tak na torach.



Dekoracja wśród mężczyzn. Z prawej Dariusz Kottlenga.



Żeńska przyszłość kręglarskiej sekcji Tucholanki. Z lewej Dominika i Natalia Bucholc.

Kobiety

1. Magdalena Wysocka – 361 pkt.
2. Natalia Bucholc – 347 pkt.
3. Aleksandra Metlicka – 341 pkt.

Mężczyźni

1. Jan Dąbrowski – 362 pkt.
2. Krzysztof Żuraw – 360 pkt.
3. Maciej Kozłowski – 356 pkt.

runek – żeby kulać kilka serii, trzeba było do puszki wrzucić za każdym razem co najmniej



dziesięć złotych – wszystko dla Orkiestry. Znaleźli się tacy, którzy zawzięcie i kulali, i wspierali fundację Owsiaka. Mało tego – dali popis formy, bowiem w niedzielę już przed południem rozegrano kolejne bloki w lidze gminnej, gdzie każdy też starał się stanąć na wysokości zadania i zdobyć jak najlepszy rezultat.

Orkiestrową grę w kręgle koordynowała Ewa Iwicka, która sporządziła dokumentację zawodów i czuwała nad ich przebiegiem. Dorosłych grających dopingowali najmłodsi. Niektórzy miłośnicy już złapali bakcyła kręglarskiego – z pewnością w przyszłości będą godnymi następcami tatusiów. Najlepszym statuetki i dyplomy wręczył Dariusz Kottlenga – jeden z kierujących tucholskim WOŚP-em.

Tekst i fot.
Jarosław Kania



Wsparli Orkiestrę na parkiecie

Szlachetna idea Owsiaka potrafiła w sobotę (12 stycznia) skrzyknąć w gostycyńskiej hali wielu sportowców. Było radośnie i żywiołowo.

Jak w każdej gminie, także w Gostycynie wszyscy stanęli na wysokości orkiestrowego zadania; przede wszystkim sportowcy, ale też kibice, organizatorzy czy wolontariuszki. Potwierdza to Marek Szweda, koordynator sportu w gminie Gostycyn:

– Dziś gramy dla dzieciaków, które wesprze, także z naszych składek, Jurek Owsiak. Wystarczy spojrzeć na twarze uczestników turnieju, by wiedzieć, że to wyjątkowa sprawa.

W Turnieju Piłki Siatkowej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzięło udział dziewięć zespołów. Należy dodać, że wymogiem tego



Czy to kwestujące siostry? Nic podobnego. Łączą je jednak puszki i przyjaźń na co dzień.

spotkania zespołów na parkiecie była wpłata 50 złotych od drużyny. Puszki się powoli napelniały, a do datków zachęcały przybyłych wolontariuszki. Z uśmiechem i przekonującym

Wyniki

1. Bonk Team
2. SG Kęsowo
3. Team Szok Lniano
4. Rodzinka.pl
5. Seniorzy Gostycyn
6. Siedmiu Przeciętnych
7. Orły Stalowego
8. Juniorzy Gostycynie
9. Parszywa Ósemka

urokiem sprawiały, że gostycynianie okazywali się hojni. Nie trzeba zresztą ich było długo namawiać.

Działało także zaplecze – Klub Wolna Strefa zapewnił ciepły posiłek wszystkim sportowcom, a każdy wpływ gotówki też miał określony cel – orkiestrowe granie.



– Nie ma dziś nagród, są tylko dyplomy. Tym bardziej cenne, niż wszystkie dotąd, bo wspierające najmłodsze dzieci. Zapraszamy wszystkich jutro na dwa turnieje piłkarskie w hali. Będą cenne fanty do licytowania z wielkiego turnieju siatkówki u nas, gdy gościliśmy cztery ekipy z najwyższej półki – powiedział na zakończenie Marek Szweda.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Uśmiech to nieodłączny walor każdego wolontariusza.



Zgrali się i zagrali – orkiestrowo i na parkiecie. Warto było.

Brydż – Turnieje Piątkowe

Czterech na podium po turnieju par

Tucholscy brydżyści mają za sobą drugie rozdania tradycyjnych spotkań piątkowych. Na razie trudno wskazać kogoś, kto wyraźnie wyjdzie przed szereg – na to potrzeba czasu, zanim wykształci się czołówka najlepszych.

W piątek (11 stycznia) zorganizowano turniej par, wśród których padły konkretne rozstrzygnięcia. Do głosu tu doszli jedni z dwóch najlepszych brydżystów w Tucholi w ostatnim, szeroko pojętym czasie. Mi-

mo to dla Adama Chełchowskiego zwycięstwo nie oznacza wejścia do pierwszej trójki, podkreślił – w tym nowym czasie. Po piątkowych rezultatach aż czterech sportowców stoi na podium. W wielu

uczestnikach zmagania zaostrza się apetyt na sukces, wielu ma nadzieję na lepszy wynik za tydzień. Cały brydżowy kołowrót dopiero się nakręca.

Jarosław Kania

Piątek (11 stycznia)

1. Adam Chełchowski/Stefan Gierszewski
2. Stefan Grzelak/Janusz Nurczyński
3. Jan Latzke/Marian Górniewicz

Klasyfikacja generalna

1. Jan Latzke, Stefan Gierszewski (ex aequo) – 18 pkt.
2. Stefan Grzelak – 15 pkt.
3. Marian Górniewicz – 14 pkt.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- **Firma brukarska zatrudni brukarzy z doświadczeniem oraz pomocników, umowa o pracę i wysokie wynagrodzenie, 886-452-731**
- Firma brukarska zatrudni brukarzy z doświadczeniem, umowa o pracę, 694-288-614
- Firma zatrudni kierowcę na samochód dostawczy (bus), praca na mieście, 608-444-259, 602-391-918
- **Grafika komputerowego zatrudnienie, praca w Tucholi, 604-643-120**
- Kierowca kat. C+E, transport krajowy (może być rencista/emeryt), mechanik samochodowy oraz ślusarz, spawacz, praca w Tucholi, 608-628-543
- **Piekarnia-Cukiernia Kazimierz Szalewski zatrudni na stanowisko sprzedawcy w Chojnicach. Informacje pod numerem telefonu: 884-885-734 i ksigowosc@piekarniaszalewski.pl**
- **Pomocników do prac budowlanych, Niemcy, praca w tygodniu, weekendy w domu, warunek prawo jazdy, niepijący, okolice Tucholi, 665-111-737**
- **Poszukuję fachowców i pomocników w branży budowlanej, atrakcyjne wynagrodzenie, 667-732-107**
- **Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego, tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl**

- **Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. 725-248-935**
- **Praca w Niemczech na budowie, prace ogólnobudowlane, tel. +49 151-434-60-488**
- **Przyjmę do opieki całodobowej na stałe do osoby starszej poruszającej się na wózku. Chojnice, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370**
- **Przyjmę do pracy od zaraz. Praca pełnoetatowa na budowie, tel. 606-419-785**
- **Restauracja w Tucholi poszukuje kobiety do pracy w kuchni w charakterze kucharki lub pomocy kuchennej, 501-302-285**
- **Zatrudnię kierowcę C+E na terenie kraju, praca od poniedziałku do piątku, atrakcyjne warunki, 787-020-192**
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, Chojnice; tel. 503-774-978**
- **Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377**
- **Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, atrakcyjne wynagrodzenie, 609-442-585**
- **Zlecę łupanie kamienia, tel. 534-665-535**

Szukam pracy

- **Szukam pracy jako operator ładowarki, wózka widłowego, koparko-ładowarki. Posiadam uprawnienia i duże doświadczenie, 880-659-807**

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- **Dom 2-piętrowy o pow. 144 m², działka 905 m² z budynkiem gospodarczym z garażami, 59 m², 2 szklarnie, Tuchola, 692-728-208**
- **Dom w Rytlu, atrakcyjne położenie, 289.000 zł (możliwe raty), 505-426-546**
- **Działka 1658 m², zagospodarowana, dom, pow. użytkowa 146,3 m², 3-kondygnacyjny, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, kanalizacja, prąd, c.o., Męcikal, 606-486-431**
- **Działka budowlana w Rudzkim Moście, atrakcyjna lokalizacja, 501-379-732**
- **Działka budowlana w Śliwicach przy ul. Świeckiej, naprzeciwko restauracji, blisko szkoła, ośrodek zdrowia, kościół, sklepy, cena do uzgodnienia, 889-867-772**
- **Działka budowlana, Pawłowo, 3000 m², woda, prąd, 500-700-377**
- **Działka w Chojnicach, 873 m², ul. Targowa, teren równy i zielony, media: prąd, woda na granicy działki, 109.000 zł, 720-332-233**
- **Działki budowlane 903 m² i 699 m², na płaskim terenie, Przy Szosie Bydgoskiej, 692-681-952**
- **Działki budowlane, Tuchola, Miejski Rów, 1000 m², 48.000 zł, 507-752-250**
- **Działki w Kęsowie z warunkami zabudowy, cena do uzgodnienia, 888-990-405**

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Cekcyn:** sklep p. Syczyły, ul. Główna 10; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

- **Gospodarstwo rolne, 18,22 ha z zabudowaniami, cena przystępna, 730-334-301**
- **Łąka, gm. Cekcyn, 1,61 ha, 3 zł/m², 785-643-259**
- **Mieszkanie do remontu, ścisłe centrum Tucholi 39,09 m², II piętro, 130.000 zł, niski czynsz, 503-930-711, 519-700-564 po 19.00**
- **Mieszkanie jasne, przy ul. Książąt Pomorskich w Chojnicach, o powierzchni 71 m², IV piętro, duży balkon, 220.000 zł, 720-332-233**
- **Mieszkanie w Chojnicach o powierzchni 61,8 m² z udziałem w gruncie oraz lokalem na działalność (38 m²), 260.000 zł, 720-332-233**
- **Mieszkanie, ocieplona kamienica, Człuchów, I piętro, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 46 m², ogrzewanie miejskie, 141.000 zł (do negocjacji), tel. 737-643-185**
- **Pilnie. Ziemia 2,2 ha z budynkami lub same budynki na każdą działalność, cena do uzgodnienia, 691-877-920**
- **Ziemia rolna w Raclawkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00**

Kupię

- **Mieszkanie za gotówkę, mieszkanie może być do remontu, Chojnice, Tuchola, tel. 502-455-764**

Oddam w najem

- **Domek wolnostojący do wynajęcia, salon z kuchnią, 2 pokoje, łazienka, kotłownia, ogrzewanie c.o. (ekogroszek), taras, okolice Cekcyna, 604-248-210**
- **Lokal, 200 m², na handel, usługi lub produkcję, Sępólno Krajeńskie, ul. Targowa 7, 531-510-707**

- **Mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, w centrum miasta, kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka, balkon, Chojnice, 513-018-798**
- **Mieszkanie w centrum Tucholi oraz sklep do wynajęcia, 18 m², 606-340-372**
- **Mieszkanie w Chojnicach, pow. 48 m², 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, balkon, tel. 572-359-508, dzwonić między 16.00-20.00**
- **Pokój do wynajęcia w Chojnicach, osobne wejście, dostęp do kuchni i łazienki, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370**
- **Pokój, osiedle Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826**

Poszukuję do wynajęcia

- **Samotny emeryt pilnie poszukuje do wynajęcia mieszkania od zaraz na parterze lub I piętrze w bloku w Tucholi, 696-093-518**

Kupno

- **Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wy-cena gratis, tel. 660-665-965**
- **Drewno, dłużycę, kłódę i papierówkę kupię, 787-040-002**
- **Minikoparkę lub koparkę, traktor mały lub większy kupię, 660-044-668**
- **Pszenica, pszenżyto, jęczmień, żyto, rzepak, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212**
- **Skup bydła morliny, krowy, do 6,10 zł, gotówka lub przelew od ręki. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749**
- **Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88**
- **Ubojnia kupi bydło rzeźne i wy-brakowane, odbiór od 1 szt., gotówka+VAT lub przelew, 663-187-932**

Różne

- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- **Oddam za darmo lodówkę zanus-si, 663-033-346**
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- **Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49**
- **Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179**
- **Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, remont mieszkań pod klucz, (52) 334-26-91, 662-529-704**

PROMEDICA24

Praca jako opiekunka seniorów w Niemczech. Bez języka, pełna organizacja wyjazdu!

TEL. 501 356 396

DOM HANDLOWY „NOWE CENTRUM” w Śliwicach, ul. Pocztowa 1

zatrudni ekspedientki

**Praca w sklepie
spożywczym**

tel. 52 334-00-38

**zatrudni pracowników na stanowiska:**

- **ciastkarz**
- **piekarz**
- **pomocnik piekarza**

Oferujemy korzystne warunki pracy.

CV proszę składać na maila: zakrys@op.pl lub osobiście w biurze firmy przy ul. Kniejowej 14 w Tucholi.



Garbarnia w Nieżychowicach
zatrudni osoby na stanowisko:

operator maszyn

Zainteresowanych podjęciem zatrudnienia przeszkolimy w zakresie obsługi maszyn na linii produkcyjnej. Wysokość wynagrodzenia do negocjacji.

CV prosimy przysłać na adres: **info@malinowski-leather.pl** lub dostarczać osobiście do siedziby firmy: **Nieżychowice 77, tel. 52 398 10 33**

**POŻYCZKI**

- **emerytom i rencistom**
- **osobom fizycznym**
- **prowadzącym działalność gospodarczą**

HONORUJEMY ŚWIADCZENIA RODZINNE 500+

GOTÓWKA nawet w 10 minut

Zadzwoń 508-593-838 lub 505-798-600

LUB WYŚLIJ SMS „POŻYCZKA” – ODDZWONIMY DO CIEBIE

• **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**

• **Cyklinowanie, szlifowanie, odnawianie podłóg drewnianych, deski, parkiety drewniane. Szybkie terminy, tel. 573-367-299**

• **Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348**

• **Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Blysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl**

• **Dachy Verpol, usługi dekarstwo-błacharskie, montaż pokryć dachowych, demontaż eternitu, obróbki blacharskie, Hurtownia materiałów dachowych, biuro@verpol.pl, 7.00-16.00, tel. (52) 397-52-59, Chojnice**

• **Docieplenia, elewacje, remonty, adaptacje, prace wykończeniowe, przystępne ceny, długoletnie doświadczenie, 783-273-463, 662-067-278**

• **Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam piłę tarczową, 510-632-878**

• **Naprawa maszyn biurowych, do szycia, overlocków, sprzedam maszyny. Gwarancja. Kupię maszyny na części, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, tel. (52) 334-22-44, 697-877-769**

• **Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwon: 327-061-078**

• **Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwon: 585-588-014**

• **Pożyczka oddłużeniowa do 25.000, każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, szybka realizacja i wypłata, wymagany gwarant, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033**

• **Pożyczka pod zastaw i na zakup samochodu osobowego i dostawczego do 3,5 t, na oświadczenie, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033**

• **Pożyczki do 40.000, do 25.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert, również bez zdolności, szybkie decyzje, konsolidacje, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033**

• **Pranie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, Tuchola i okolice, 604-418-859**

• **Rehabilitacja w domu pacjenta, 535-449-412**

• **Schody z drewna, meble na wymiar, 888-094-027**

• **Transport HDS, wywrotka, tel. 503-774-978**

• **Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085**

• **Wykopy pod fundamenty, niwelacja terenu, rozbiórki, wyburzenia. Do zera. Sprzedaż ziemi ogrodowej, 886-452-731**

• **Zespół muzyczny. Agencja artystyczna Toma-Art, jedyna w regionie, lustro-fotobudka, 606-233-664**

Motoryzacja

Sprzedam

• **Audi 80 1.9 TDI (1992), stan dobry, 664-636-540**

• **Audi A2 1.6 B (2002), VW polo 1.4 TDI, 2007, opony wielosezonowe 15 i 16 C, felgi stalowe różne, 793-741-541**

• **Audi A4 B6 2.0 B (2001), sedan, zarejestrowany, 9000 zł, 505-487-284**

• **Audi A4 1.6 B/G, 2400 zł, aktualne ubezpieczenie i przegląd, passat B5, 1.8 B/G aktualne opłaty, 4400 zł, 530-086-731**

• **Chopper gilera coguar, włoska produkcja, (2003), zarejestrowany, poj. 125 cm³, 2300 zł, 505-487-284**

• **Citroen saxo 1.1 B (2003), niebieski metalik, 5-drzwiowy, sprowadzony z Niemiec, 4900 zł, 665-281-034**

• **Dacia logan diesel (2007), 180.000 km, OC i przegląd ważne cały rok, cena do negocjacji, 513-227-678**

• **Fiat panda 1.2 B (2005), 6600 zł, ciemny niebieski, WK, wersja city, I, CZ, dodatkowy komplet opon, 600-326-727**

• **Ford focus 1.8 16V (1999), hatchback, 5-drzwiowy, klimatyzacja, 601-841-286**

• **Ford mondeo 2.0 TDI (2006), 130 kW, elektryczne szyby, nawigacja, hak, czujniki cofania, manualna 6-biegowa skrzynia biegów, 8000 zł, 502-242-826**

• **Ford s-max 1.8 TDCI (2006), 234.500 km, srebrny, aktualny przegląd i opłaty, dwa komplety kół, 14.500 zł do negocjacji, 513-037-042**

• **Opel agila 1.2 (2001), klimatyzacja, CZ, stan dobry, nowe przeglądy i OC, 3800 zł, 503-028-355**

• **Opel astra 1.6 B/G 180 PS (2008), 19.900 zł, 186.000 km, czarny, 5-drzwiowy, nawigacja, skóra, klimatronik, AF, 660-941-624**

• **Opel astra 1.6 diesel (2000), cena do uzgodnienia, 696-539-989**

• **Opel corsa benzyna (1998), zielony, przegląd do maja, ubezpieczenie do marca, Bysław, 505-036-571**

• **Opony zimowe, 12-17", także C (samochody dostawcze), 667-902-418**

• **Peugeot 206 1.1 B, zielony metalik, 3-drzwiowy, WK, radioodtwarzacz, sprowadzony z Niemiec, 3900 zł, 665-281-034**

• **Przyczepa samochodowa, VW T4 doka skrzyniowy, 1998. VW golf III 1.9 TDI, 1997, mercedes A-170, CDI, 2002, meble dębowe, 602-893-866**

• **Seat cordoba 1.6 B (2000), bordowy metalik, klimatronik, ES, dodatkowo komplet kół zimowych, sprowadzony, opłacony, 4500 zł, 665-281-034**

• **VW golf IV 1.9 TDI (2001), 4500 zł do negocjacji, 500-349-178**

• **VW golf plus 1.4 B/G (2008), czarny, 887-129-090**

• **VW golf V 1.6 B+G (2008), 18.300 zł, 196.000 km, niebieski, 5-drzwiowy, czujniki zmiernych, deszczu i cofania, klimatronik, 660-941-624**

• **VW lupu 1.0 B (1999), czerwony, radioodtwarzacz, sprowadzony z Niemiec, 2900 zł, 665-281-034**

• **VW passat B4 kombi 1.9 TDI 110 KM (1996), granatowy metalik, 661-961-698**

• **VW polo 1.9 TDI diesel (1997), 5-drzwiowy, szyberdach, stan dobry, Czekyn, 1900 zł, 500-201-894**

• **VW sharan 1.9 TDI, zielony, koła letnie nowe, zimowe 80%, po wymianie rozrządu, wszystkich pasków, olej, filtry, 7 foteli, 2 obrotowe, 509-227-403**

• **VW touran 1.9 TDI (2003), książka serwisowa, wymieniony pasek, olej, tarcze, akumulator, alufelgi, koła lato/zima, stan bdb., 509-602-213**

• **Zamienie/sprzedam mazdę VI kombi, 2.0 B, (2005), 168.000 km na sedana, 661-752-639**

Kupię

• **A abc absolutnie abartha, abcarta, abcenta, acorda, albee, alfe, alhambrę. Auto-Skup, różne marki i stan oraz przyczepy kempingowe, motorowery, 500-722-559**

• **Abartha, astrę, audi, bmw, citroena, ford, hondę, mazdę, oplę, peugeota, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794**

• **ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559**

• **Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośdowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473**

• **Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461**

• **Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460**

• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

• **Ciężarówkę wywrotkę kupię, może być z HDS-em, 660-044-668**

• **Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668**

Sprzedaż

• **Agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, siewnik 3 m, agregat uprawowy, grubery, wały, pług zagonowy 4, opryskiwacz, rozrzutnik obornika, 601-715-885**

• **Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka od 10 zł, 512-551-865**

• **Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwon (56) 474-09-20, 514-866-203**

• **Brukiewnik, agregat uprawowy, dachówka karpiówka czerwona, króliki, sprzedam lub zamienię na zboże, 600-628-727**

• **Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580**

• **Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, od 2 do 4 tygodni, dowóz w cenie paliwa, 886-793-508, 691-117-925**

• **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne, tel. 523-971-251**

• **Ciągnik ursus C-385, 1982, pług 4-skbowy, 661-961-698**

• **Ciągnik zetor z silnikiem C-330, siewnik poznaniak, pług 4-skbowy, kabina do kombajnu, spawarka, sprzętarka, przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, 667-255-043**

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny



Narożnik Wiki

już od
2280,-



Kanapa Sonia

już od
490,-



Fotele

już od
220,-



Zestaw Mirek: dwa fotele i kanapa

już od
1880,-



Kanapa Stella

już od
880,-

NOWOŚĆ!



Kanapa Ania

już od
460,-



Pufy **DUŻY WYBÓR!**

już od
60,-



już od
680,-



Tapczan Kacper

już od
390,-

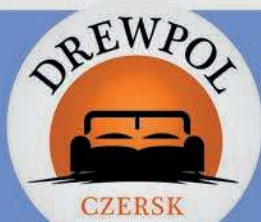


Kanapa Edyta **NOWOŚĆ!**

już od
760,-

**CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40**

**drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl**



**CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21**

**HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

• Cielę, byczek 3-miesięczny, MM oraz silnik ursusa 4011, 788-875-198

• Cyklop nowy typ 4200, rozsiewacz 600 l, 2-talerzowy, hydraulika 1300 zł, siano bele 120x120, 52 zł/szt., możliwość dowozu, 607-624-087

• Dojarka przewodowa polanes, aparaty udojowe, 3 szt. – elektryczne pulsatory, rozrzutnik 3,5 t, wycinarka, kopaczka do ziemniaków, 606-224-952

• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593

• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**

• Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, 662-326-238

• Drewno kominkowe, opałowe suche, brzoza, sosna pocięta, połupana, z grubych wałków, gałęziówka sosna, suche rozpalkowe bukowe, cienkie, grube, 693-740-555, 515-042-301

• Drewno opałowe iglaste, liściaste, gałęzie czubowe, 40 zł/mp, bez transportu, 662-326-238

• Drewno opałowe, iglaste, liściaste, suche, gałęzie czubowe, wałki grube, sianokiszka, 735-390-085

• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**

• Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460

• Drewno opałowe, wałki sosnowe, brzoza kominkowa, pocięta i poszczepana, 782-675-225

• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, suche – wałki sosnowe, świerkowe, dąb, brzoza, buk; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

• **Drukarka za złotówkę. Model HP laserjet 8150N – problem z pobieraniem i zakleszczaniem się papieru. „Tygodnik Tucholski”, tel. (52) 336-30-50**

• Dwie żrebice zimnokrwiste, bryczka, pług 3-skibowy, sadzarka, 608-638-397

• Garaż blaszany, do samodzielnej rozbiórki, 3x5, drzwi otwierane tradycyjnie na bok, 600 zł, 691-592-053

• Glebogryzarka bomet 2 m, 2015 rok, walek WOM oraz pług 5-skibowy grudziądzki. tel. 787-410-944

• Jałówka cielna, wycielenie luty, prosięta 10 szt., 661-497-301

• Jałówka wysoko cielna, termin wycielenia 27 lutego, 781-524-373

• Jęczmień i pszenica, Sławęcin, 662-063-252

• Jęczmień jary, 98% kielkowania, pszenica, piła formatowa, 693-205-450

• Jęczmień, pszenżyto, żyto, przyczepa wywrotka, opryskiwacz, rozsiewacz nawozu, kosiarka rotacyjna, 694-153-644

• Komplet wypoczynkowy – kanapa, 2 fotele, stan bdb., 200 zł, 785-548-984

• Króliki, 605-885-801

• Kukurydza, pszenica, 608-615-448

• Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2,20 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż 29-31.01, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta, brojlery, 4-tygodniowe, waga ok. 1 kg, sprzedaż 5 lutego, 500-340-889

• Kurki odchowane rossa, 13- i 18-tygodniowe, zamawiać na 23 lutego, 16- i 21-tygodniowe na 16 marca, Lubiewo, Hallera, 601-304-239, 724-505-081

• Kurki odchowane, 25-tygodniowe i 18-tygodniowe rossa, zamówienia styczeń, luty, marzec, Lubiewo, 660-269-886

• Kury nioski, dowóz gratis, 30 szt. jaj kurzych w cenie 10 zł, 501-057-385

• Loszki prośne PBZ, knurki PBZ, mocne na nogach, temperamentne, słoma żytnia, sucha 140, tel. 667-902-418

• Łąka 2,2 ha, przy drodze powiatowej, gmina Chojnice, 511-913-195

• Łuparka świdrowa, duża, stan bdb., 606-856-107

• Meble kuchenne, używane, sprzedam, 500 zł, 608-558-311

• Miód rzepakowy, 505-362-948

• Miód rzepakowy, lipowy z własnej pasieki, 609-442-585

• Narożnik brązowy w bardzo dobrym stanie, 500 zł, 669-425-804

• Owies, jęczmień, 696-013-819

• Pług kverneland, prasa zwijająca, rozsiewacz do nawozu, 667-194-377

• Pług obrotowy kverneland, 4-skibowy na kołki, 603-865-950

• Połówki rzepaku na paszę dla bydła, 604-916-364

• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332

• Prasa niemka, 2000 zł, kopaczka 1500 zł, redla 500 zł, sadzarka 700 zł do negocjacji, Bładowo, 888-292-754

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANAMI:

„Czas Chojnic”: 52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”: 781 770 704

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

1						2		3		4		5		6
17		7			14			22						8
										7				
						8							5	
						2								
										9	10		11	
						12							11	
						12								
13	14		15		16					17				
								24						21
					18		19		20					
				26	27					18				
21										22				
23										16				
					23	24								
												6		
25										26				27
					10									
					28			29						
		3						9						
30			31		32									
			20											
					33									
						25								19
34														
					15									
						35								
							4			13				1

Rozwiązanie krzyżówki nr 2: „Nie strasz wilka owczą skórą”

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Elżbieta Dejewska-Senska z Minikowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Benedykt Kartuszyński z Chojnic – podwójna wejściówka na film ufundowana przez kino Kingsajz z Chojnic

kółko fortuny nr 3

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 781 770 704, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **osoba**

	U			A			Z	A			R
--	---	--	--	---	--	--	---	---	--	--	---

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 2: „Taśma izolacyjna” (rzecz)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Sylwia Redzimska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Katarzyna Dorau z Kłodni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 3

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

- drwiący na ustach kpiarza
- cenny metal
- odbicie piłki w locie
- przepływa przez Weronę
- w portfelu Japończyka
- jeden z gatunków narcyza
- dawna miara gruntu równa 56 arów
- wrzątek
- opiekun pasierba
- zarośla wierzby szarej
- zajęcie, robota
- mięso na kotlety
- rodzaj uchwytu do zahaczenia
- leczy rany i mija bezpowrotnie
- lanie, ciągi
- cel wyprawy kutrów
- zmiana kierunku ruchu
- brak wyniku, rezultatu

PIONOWO:

- ubiór zwierzęcia pociągowego
- hinduskie nakrycie głowy
- element instalacji wodnej
- kontynent
- można je z kimś drzeć
- połowica
- budynek kolejowy z kasami
- głos wydawany przez gęsi
- powitalne uściski, ramiona
- ogólny zarys postaci
- prowadzi próżniacze życie
- ból nerwu kulszowego, ischias
- salamandra lub ropucha
- ... jazdy pociągów
- wspomnienie o kimś
- spiekota, upał
- rozum, umysł
- mieszkanie lisa
- nazwa jachtu, którym Leonid Teliga opłynął świat

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – przysłowie malajskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer **781 770 704**,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

- Prasa polska, mała kostka, przy-
czepa sztywna 5,3 t, 889-139-286
- Prasa Z-224, 604-442-585
- Prosięta 9-tygodniowe, 519-690-
921
- Prosięta bardzo duże, 5 szt., 667-
865-513, 665-596-409

- Prosięta duże, 13 szt., Lubiewo,
(52) 334-90-50, 601-304-239
- Prosięta mięsne, słoma rzepako-
wa, 20 zł/balot, 889-353-853
- Prosięta, 12 szt., 6-tygodniowe,
odsadzone. Polnica-Sokole, para
255 zł, 660-746-151

- Prosięta, 512-353-942
- Prosięta, 7 sztuk, odsadzone, oko-
lice Chojnic, 781-183-389
- Przyczepa 1-osiowa, pług 3-skibo-
wy kverneland, agregat uprawowy,
2,10 m, 666-120-681
- Przyczepa samobierająca pottin-
ger faro 4000 D, 2012 rok, 99.000 zł
+ VAT, 667-987-798
- Pszenica jara, jęczmień jary, owies,
663-607-372
- Pszenica, ziemniaki jadalne, 887-
606-301
- Pszenżyto i żyto, 667-480-521
- Pszenżyto z dowozem powyżej
10 t, 604-197-371
- Pszenżyto, około 12 t, dzwonić
po 16.00, 693-284-864
- Rozrzutnik do obornika 4,5 t oraz
opryskiwacz 400 l, belka 12 m, stan
maszyn bdb., 721-803-593
- Siano w kostkach, 604-416-303
- Sianokiszonka 35 balotów itp.,
889-673-637
- Sieczkarnia do kukurydzy men-
gele, 3900 zł, 889-249-347
- Siewnik amazone 500 l, siewnik
lejek 3-letni plastikowy. Ciągnik ur-
sus C-360, 692-118-801
- Siewnik poznaniak, 2,7 m, stan
dobry, 692-926-112
- Silnik C-328 ursus, stan bdb.,
na dotarcie, siano kostka, 781-929-
562
- Silosy, żmijki, podajniki, dmuchawy,
wentylatory, suszarnia, śrutowniki,
mieszalnik, czyszczalnia, mieszadło
gnojowicy 6 m, 695-881-692
- Słoma jęczmienna, sucha, 25 szt.
w belach 120x120, 667-313-250
- Słoma żytnia 140x120 baloty, 691-
407-845
- Słoma, baloty 120, 160, 723-894-
504
- Słoma, duże baloty, okrągłe,
120x120, suche ze stodoły, pług
4-skibowy atlas, zabezpieczenia hy-
drauliczne, 508-292-245
- Tapczan narożnikowy oraz stół
pokojowy, wymiary stołu
80x140 cm, rozciągany do 190 cm,
604-897-094
- Tarcica sucha, dąb, jesion, gru-
bość 50 mm, długość 2,50 m, 504-
121-708, (52) 388-44-63
- Telewizory od 14" do 29", radio-
magnetofon, pralka, kolumny głośni-
kowe, słuchawki, tuner DVB-T, video
VHS, anteny, piloty, ceny do uzgod-
nienia, 605-084-068
- Wapno węglanowe, posodowe.
Dostawa każda ilość, tel. 503-774-
978
- Węgiel. Promocja. Ekogroszek
luz, worki ekogroszek trzy rodzaje,
miał, orzech, kostka, 604-212-272,
695-167-141
- Węgiel workowany oraz luzem
– kostka, orzech, groszek, ekogro-
szek, miał. pellet 6 mm, 8 mm.
Dowóz do klienta; tel. 523-971-251
- Ziemia, piaski, kamienie, pod-
budowa. Dowóz do klienta; tel.
503-774-978
- Ziemniaki paszowe, owies i żyto,
606-238-841
- Ziemniaki, 693-704-897

informator medyczny



**BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW**
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155



**BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BRON**
CHOJNICE, ul. Towarowa 6,
tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8,
tel. 669 82 58 95

UROLOG
Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748



**BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE**
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet "AKSON"
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA PRYWATNY
GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ
REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowce,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC
• Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kręgosłup.pl**

prof. nadzw. Andrzej Nowicki
Operacyjnie: choroby nowotworowe, piersi,
odbytnicy, odbytu (rektoskopia) i inne.
Nieoperacyjnie: zylaki, „pajęczki”, hemoroidy
i guzki tarczycy. Biopsje: piersi, tarczycy, węzłów
i inne. Wymazanie zmian skórnych: nowotworów,
brodawek, naczynek, znamion, bliznowców,
odcisków, migdałków.
Rejestracja: tel. 602 38 32 10. Przyjęcia:
2. środa miesiąca, Tuchola, Chojnice
www.nowicki-nowmed.pl

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Wójt Gminy Kęsowo

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.kesowo.pl podano do publicznej wiadomości, że dnia 11.02.2019 r. o godz. 11.00 odbędzie się ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę nieruchomości:

Położenie	Nr działki	Pow. ha	Przeznaczenie	Czynsz wywoławczy q pszenicy	Wadium zł	Minimalne postąpienie q pszenicy
Jeleńcz	45/1	0,4247	Działka rolna	1,70	11,40	0,20

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 8 lutego 2019 r. na konto Urzędu Gminy w Kęsowie w Banku Spółdzielczym w Tucholi nr 94 8174 0004 0000 4574 2000 0008 lub w kasie Urzędu Gminy.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zalicza się na poczet czynszu nieruchomości. Jeżeli osoba ustalona jako dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy dzierżawy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu. Informacje dotyczące wydzierżawianych nieruchomości można uzyskać telefonicznie pod nr. (52) 334 40 89 lub w Urzędzie Gminy w Kęsowie, pok. nr 5.

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**



Baran

Nie bardzo będziesz wierzył w dobrą wolę kogoś, kto zlecił Ci pewną pracę do wykonania. Może się spóźnić z zapłatą, a Ty pomyślisz, że po prostu nie chce zapłacić. Nie wytaczaj ciężkich armat, bo wiele stracisz. Zachowując poprawne relacje, nie tylko otrzymasz wynagrodzenie, ale jeszcze jakąś miłą niespodziankę. Czasami warto ugryźć się w język.



Byk

Nieoczekiwanie pojawi się dodatkowa praca, dzięki której zasilisz konto. A bardzo będziesz potrzebował trochę więcej pieniędzy, głównie po to, by kogoś wesprzeć. Pieniądze pojawią się w samą porę i poprawią Ci humor. Uwierzysz w szczęśliwą gwiazdę i swoje możliwości. Twój optymizm doda Ci skrzydeł i z radością podejmiesz się nowych wyzwań.



Bliźnięta

Zaniepokoją Cię zachowania niektórych ludzi. Dotychczas stali murem za Tobą, a teraz prześcigają się w krytyce. Zaczyniesz szukać przyczyn i walczyć z niepokojem. Dojdiesz do źródła plotek i chwilowego zamętu. Przyczyną będzie zażdrość i niechęć podporządkowania się Tobie. Ten ktoś bardzo nie lubi wciąż przyznawać Ci racji. Pozwól mu działać samodzielnie i pochwal, gdy trzeba. To cena spokoju.



Rak

Choć doskonale sobie radzisz, to dodatkowo poczujesz moc wsparcia. Bliskie Ci osoby dołożą wszelkich starań, aby niczego Ci nie brakowało, głównie dobrych uczuć. Cokolwiek będziesz chciał robić, pojawią się pomocnicy gotowi do każdej pracy. Nie będziesz się nudził, a towarzyszyć Ci będzie wesół gwar, radość i zabawa.



Lew

W planach dominować będzie kontynuacja remontów i zagraniczna wycieczka. Jednak niespodziewane wydarzenia przyniosą dodatkowe wydatki. Możesz stanąć przed wyborem, co jest Twoim najważniejszym celem. Na szczęście dzięki Twojej zaradności nie będziesz musiał z niczego rezygnować. Swoje plany doprowadzisz do końca.



Panna

Mimo utraty zaufania do bliskiej osoby nie zrażasz się jednocześnie do wszystkich ludzi. Zdobędziesz się na mądre tłumaczenie, że ludzie nie są zli, choć zdarzają się wyjątki. Jednak doświadczysz więcej dobrego niż złego i to ochroni Cię przed zwątpieniem czy nawet załamaniem. W sprawach dla Ciebie ważnych pojawią się dobre wiadomości wzmacniające optymizm.



Waga

Raczej nie licz na spokojne, zimowe popołudnia. Przed Tobą wiele pracy, ale i wiele satysfakcji. Poradzisz sobie z rzeczami prawie niemożliwymi do zrobienia. Dzięki wrodzonej dyplomacji będziesz zręcznie lawirował między skłóconymi stronami, pomagając im w osiągnięciu kompromisu, a także wiele zyskując dla siebie. Bardzo przydatne okaże się poczucie humoru. Bravo!



Skorpion

Chętnie zacząłbyś przenosić góry. Nie będziesz obawiał się zmian ani nowych wyzwań. Zdobywanie wiedzy, nowych umiejętności i kompetencji wyda Ci się bardzo atrakcyjne i przydatne. Wkrótce okaże się jak bardzo. Będą ich wymagały nowe wyzwania na miarę Twoich ambicji. Twój intensywny rozwój może zaniepokoić partnera. Pociągnij go za sobą.



Strzelec

Twoje myśli będą krążyły wokół pieniędzy. Będziesz obawiał się, że za chwilę ich zabraknie i pojawią się kłopoty. Może tak być, ale przez krótką chwilę. Zanim zaczniesz martwić się na dobre, już pojawią się pozytywne rozwiązania. Ktoś zwróci dług, ktoś podrzuci dodatkową pracę, partner zarobi więcej niż zwykle, dlatego nie wpadaj w panikę. Przyjdzie czas, znajdziesz radę.



Koziorożec

Nie rozpędzaj się z marzeniami i fantazjami. Teraz raczej powinienes stąpać mocno po ziemi i trzymać się konkretów. Ludzie wokół Ciebie nie będą skorzy do pomocy i tyle będzie twego, co twardo wynegocjujesz. Nie przesadzaj też z żądaniami. Sięgaj tylko po to, co Ci się słuszenie należy. Różowe okulary odłóż na później, gdy popłyniesz na fali optymizmu.



Wodnik

Poczujesz mocne wsparcie bliskich osób. Wiele rzeczy zacznie Ci sprzyjać. Bardzo będziesz chciał rozwinąć skrzydła. Niestety przeszkodą mogą okazać się urzędy i urzędnicy. Gdy będziesz chciał zamknąć sprawę kredytu czy jakkolwiek inną, zacznie się mnożenie papierów, czynności i wzrośnie częstotliwość żądań. Nie daj się przyłapać na błędzie czy braku czegoś, a dasz radę.



Ryby

Poczujesz potrzebę zmian, a one Cię polubią. Zobaczysz więcej możliwości i wejdziesz na drogę intensywnych poszukiwań. Zmienisz też podejście do świata. Będzie więcej wiary w siebie, pewności i dystansu. Dopisz Ci pomysłowość i poczucie humoru. To wszystko pomoże Ci w poszukiwaniu nowej pracy. Twoje wprawienie się w ruch będzie bardzo ożywcze dla całej rodziny.



**TARTAK
WUTKOWSKI**

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl